

# DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.  
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „SPORT POMORSKI“.  
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.  
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.  
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.  
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 30.  
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17  
w Grudziądzu, ul. Grobłowa 5.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.00 zł. miesięcznie,  
9.00 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.36 zł. miesięcznie, 10.08 zł. kwartalnie.  
Pod opaską: w Polsce 7.00 zł., za granicę 9.50 zł. miesięcznie.

W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie,  
strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma,  
a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 276.

BYDGOSZCZ, czwartek dnia 29 listopada 1928 r.

Rok XXII.

## Czernow o dalszych losach bolszewizmu.

W Warszawie bawił przywódca rosyjskich socjal-rewolucionistów (esererów) Czernow, b. minister rolnictwa w gabinecie Kiereńskiego i przewodniczący konstytuandy, rozpędzonej przez bolszewików. Przedstawiciel redakcji „Przedświtu“, organu frakcji rewolucyjnej P. P. S. (Moraczewski, Jaworowski) odbył wywiad z Czernowem, który jako cel swego przyjazdu do Polski przedstawił chęć pogłębienia stosunków pomiędzy demokracją rosyjską a polską.

Zapytany, co sądzi o dalszym rozwoju bolszewizmu, Czernow dał bardzo wymijającą odpowiedź. Przypomniała ona orzeczenie lekarzy w razie pojawienia się jakiegś nieznanego epidemii: **Sama wybuchła, sama zgaśnie.** Tak było ostatnio z febrą w Grecji: Lekarze badają jej rozwój i przebieg, ale lekarstw nie znają. Podołnie śledzi się skutki bolszewizmu, ale co z tego wyniknie, tego nikt nie wie.

Gdy rozwój bolszewizmu pójdzie w kierunku ewolucyjnym (to jest powolnego, stopniowego wprowadzania ustroju komunistycznego. Przyp. Red.) — mówił Czernow — możliwe jest utrzymanie się jego na powierzchni życia rosyjskiego bardzo długo. Jak długo, nie mogę powiedzieć, gdyż nie bawię się w prognostyk. Natomiast, gdy polityka sowietów będzie kroczyła po linii bezkompromisowej, bezwzględnej oporu i nie liczenia się z przeciwnościami, choćby to byli ludzie z własnego obozu, który to kierunek reprezentuje Stalin, doprowadzi to prędzej czy później do katastrofy.

— Oczywiście, iż nie myślimy o żadnej interwencji zbrojnej obcych mocarstw, gdyż niezależnie od naszego zasadniczego stanowiska, które tego rodzaju możliwość stanowczo wyklucza, podejrzewamy w tego rodzaju „impresie“ bardzo ziemskie materialne interesy zagranicznych kapitalistów. Walczymy z ideologią bolszewicką zapomocą propagandy w pismach, broszurach, odczytów, zapoznajemy demokrację świata z istotnymi nastrojami, panującymi wśród społeczeństw, zamieszkujących Rosję. Oczywiście, iż akcja polityczna monarchistów rosyjskich nie szczera, krótkowzroczna, o podkładzie wybitnie reakcyjnym, nie może liczyć na najmniejsze powodzenie wśród elementów demokratycznych, gdyż kto jak kto, lecz monarchiści rosyjscy nie mają prawa pomstowania i apelowania do świata, gdyż sami przygotowali grunt dla bolszewizmu.

W „Robotniku“ poseł K. Czapiński podaje szerszy wywód rozmów z Czernowem. Okazuje się, że demokracja rosyjska wielkie nadzieje pokłada w **prawicowym prądzie**, który rozpowszechnia się w Rosji i stanowi niebezpieczeństwo dla komunizmu.

Na czym polega to niebezpieczeństwo? zastanawia się Czapiński. Na

tem, że wielu nawet wypróbowanych komunistów waha się i nie wie, czy należy iść za nowym, antychłopskim kursem, **zapożyczonym przez Stalina od Trockiego.** Do niedawna, jak wiadomo, Stalinowskim hasłem było „twarzą do wsi“, i trockiści oskarżali wówczas Stalina o wielko-chłopską politykę. Dlaczego więc Stalin zmienił swój chłopski kurs? Naturalnie, częściowo dlatego, aby — jak to się mówi — odebrać wiatr od żagli trockistowskich; stary znany wybieg polityczny.

Główna jednak przyczyna tkwi w tem, iż gospodarka przemysłowa w Sowrosji jest straszliwie deficytowa i może rozwijać się tylko kosztem chłopca. Dowodem wysokie ceny na wyroby przemysłowe; ogromne, miliardowe dopłaty do przemysłu z budżetu państwowego; kupowanie zboża od chłopca po taniej cenie i eksportowanie go zagranicę po znacznie

droższej. W ostatnich czasach dużo kłopotów przysporzyło Stalinowi, bo chłopci nie chcą po tanich cenach oddawać plony rządowi i uciekają do prywatnego kupca. To też Stalin coraz silniej zakreca śrubę administracyjnego nacisku, aby wypompować zboże od chłopca. W tem cała istota rzeczy.

Tak stopniowo Stalin pod naciskiem wewnętrznych sprzeczności Sowrosji przesunął się na **antychłopski front.** I od tej chwili wszyscy ci, którzy pozwalają sobie zwrócić uwagę na niebezpieczeństwa, związane z drażnieniem chłopca, są oskarżeni albo o prawicowy „ukłon“ albo też przynajmniej o ugodowość w stosunku do tej nowej herezji, która (jak widzieliśmy) jeszcze wczoraj była najprawowierniejszym Stalinizmem. W Rosji Sowieckiej trzeba umieć bardzo elastycznie zmieniać „przekonania“ według nastrojów komnaczałstwa!

A więc obecna urzędowa teoria stalinowska głosi: obecne tempo (szybkość) uprzemysłowienia — sławetnej „industrializacji“ — musi być

utrzymane; to zaś musi być przeprowadzone tylko kosztem kulaków (czytaj — chłopów) i bezwzględnie wykonaniem skupu zboża; wobec tego należy w przyspieszony sposób grupować „biedotę“ wiejską koło władzy sowieckiej, a jednocześnie wzmacniać wielkie państwowe rolne gospodarstwa sowieckie, i chłopskie gospodarstwa spółkowe. Kto zaś nie wierzy w konieczność tego nacisku na bogatszego chłopca, — ten jest właśnie reprezentantem „prawicowego niebezpieczeństwa“.

Demokratyczna emigracja rosyjska zwraca uwagę, że nowy prąd prawicowy ma oparcie w chłopach, inteligencji, a także robotniku, i wreszcie w **wojsku**, które z chłopów się rekrutuje. Podobno Stalin próbował **połgodzić** się z Trockim i sprowadził go do Moskwy, ale Trocki nie dał się przebłagać i wrócił na wygnanie, zdążył jednak przedtem do Niemiec wysłać rękopis swej książki przeciw Stalinowi. — Cała nadzieja emigracji rosyjskiej tkwi w tem, że Rosja jest chłopska i że chłop dyktaturę obali. — Nas niebardo to przekonuje. (b.)

## W Sejmie od słów przyszło do czynów!

**Posel Polakiewicz spoliczkował posla Chruckiego. — Wielka awantura o fundusz dyspozycyjny. — Uchwaliła go... Rada Ministrów! — Cemu Rada Ministrów nie uchwali całego budżetu? — Posel Trampczyński domaga się wyświetlenia spraw: Zagórski, Zdziechowski, Mostowicz, Nowaczyński.**

Warszawa, 29. 11. (tel. wł.) Po dwudniowej przerwie w pracach komisyjnych i związanej z tem ciszy w Sejmie, nadszedł wczoraj

**dzień niezwykle burzliwy.**

Posiedzenie komisji budżetowej pełne było wybuchających przy każdej okazji **ostrych starć**, w kuluarach zaś przyszło nawet **od słów do czynów.**

Zaczął się od przemówienia posła **Dąbskiego** (Stronnictwo Chłopskie), który mocno zaatakował ministra spraw wewnętrznych, zaznaczając jednak, że nie kieruje się osobistymi względami, gdyż osobiście **uważa ministra za człowieka ofiarnego i bardzo sympatycznego.** Na to minister Składkowski odpowiedział:

**A ja pana nie, panie prezesie!**

Posel Dąbski: Widocznie **sympatja jednostronna!**

W dalszym ciągu posiedzenia podczas przemówienia ukraińskiego posła Celewicza nastąpiła wymiana zdań między nim a posłem Polakiewiczem z BB. Obecny na posiedzeniu ukraiński poseł Chrucki krzyknął **pod adresem posła Polakiewicza:**

**Żandarmi!**

W chwilę potem na korytarzu poseł Polakiewicz podszedł do Chruckiego i zapytał, jakie znaczenie miał ten okrzyk i **żądał odwołania go** na komisji. Dodał przytem: Gdyby pan był Polakiem i gdyby pan nie wykorzystał tego dla walki narodowościowych, **tobym za to pana spoliczkował.** Posel Chrucki zawołał:

**Warjaci!**

i dodał kilka innych słów obelżywych, wobec czego poseł Polakiewicz

**spoliczkował go dwukrotnie.**

Zajęcie to będzie przedmiotem obrad sądu marszałkowskiego, gdyż tak postanowił marszałek Daszyński, do którego poseł Chrucki wystosował list z obszernym opisem zajścia i prośbą o rozpatrzenie sprawy.

Na komisji budżetowej zabrał w tej kwestji głos poseł Czapiński (PPS) i wyraził **potępienie dla podobnego sposobu załatwiania zatargów parlamentarnych, który nie licuje z godnością sejmu** i może zatamować bieg pracy w komisji.

Na popołudniowym posiedzeniu **minister Składkowski** wygłosił **obszerne przemówienie.**

Było ono wyczerpujące i byłoby uczyniło naogół niezłe wrażenie, gdyby nie końcowe oświadczenie w sprawie

**funduszu dyspozycyjnego,**

który jak wiadomo, w budżecie na rok bieżący został **przez sejm skreślony.**

Na oświadczenie to zareagowali od razu przedstawiciele wszystkich niemal klubów. Poseł Woźnicki z Wyzwolenia stwierdził, że ani konstytucja, ani dotychczasowa ustawa skarbowa nie przewiduje **uprawnienia rady ministrów do przyznawania funduszy dyspozycyjnych.** Mówca zapowiedział, że skorzysta z pierwszej sposobności, aby zainteresować w tej sprawie premiera, a z jego stanowiska i ze stanowiska całego rządu klub Wyzwolenia **wyciągnie odpowiednie wnioski.**

Posel Dąbski (Str. Chłop.) zwrócił uwagę na to, że jeżeli 3 albo 4 miliony mogą być przyznane przez radę ministrów, to dlaczego nie mogłoby być przyznane **sto lub tysiąc razy więcej?** Wobec tego cała

**bytność Sejmu staje się częścią zabawką** pozbawioną wszelkiego sensu. Podobne oświadczenie złożyli przedstawiciele in-

nych klubów, i niewątpliwie sprawa będzie dziś miała dalsze następstwa, gdyż na posiedzeniu popołudniowym ma być obecny premier Bartel i ma być omawiany w dalszym ciągu wniosek posła Czetwertyńskiego (Klub Nar.) w sprawie przekroczeń budżetowych.

Na posiedzeniu wczorajszym poruszono także sprawę

**napaści na redaktora Mostowicza.**

Minister Składkowski mówił o tem w słowach następujących: Jeżeli na interpelację odnośną do pobicia redaktora Mostowicza dotychczas nie odpowiedziałem, to dlatego, że sprawa była w dochodzeniu prokuratorskiem. Dziś mogę dać odpowiedź: Śledztwo w tej sprawie było prowadzone przez władze sądowe cywilne i wojskowe, a **prokurator przy sądzie okręgowym w Warszawie sprawę umorzył** wobec braku dostatecznych poszlak przeciw oskarżonemu.

— Co do funduszu na rok bieżący — mówił minister — stwierdzam, że był on ustalony na 6 milionów złotych i panowie posłowie w tym stosunku uchwaliłicie prowizorium kwartalne półtora miliona złotych, a potem w budżecie skreśliłicie resztę, to znaczy, że w ciągu trzech kwartałów ministerstwo miało być pozbawione tego funduszu. Miało to być **wyrazem niezadowolonia** z mojej działalności, ale uchwała panów nie mogła stać się i nie stała się przyczyną obalenia ministra drogą nieprzewidzianą w konstytucji. **Do dymisji się nie podałem**, jednocześnie, ponieważ fundusz dyspozycyjny jest koniecznością państwową, **rada ministrów** na mój wniosek **przyznała mi ten fundusz** w niezbędnej wysokości. Miałem do wyboru albo **wykroczenie formalne wobec panów** albo **przesięstwo wobec najżywniejszych interesów państwa** (l).

Odpowiedział na to poseł **Trampeczyński**, że minister Składkowski zasłania się w kwestji bezskutecznego śledztwa tak samo, jak zasłania się minister sprawiedliwości Meysztowicz. Świadczy to o tem, że

obaj są bezsilni.

Znany jest samochód, którym ofiarę wywieziono, i kierowca tego samochodu. Śledztwa dalej się nie prowadzi, bo się go prowadzić nie chce, ale

rząd się myli,

jeśli sądzi, że pozwolimy na zatuszowanie sprawy. To, co było dotychczas, było tylko uwerturą. Przysięgam sobie nie spocząć, dopóki cztery sprawy (Zdzisławowski, Zagórski, Nowaczyński i Mostowicz), które usiłuje śledztwo tuszować, nie zostaną wyjaśnione!

Wczoraj skończono dyskusję nad budżetem ministerstwa spraw wewnętrznych, głosowanie odroczone. Dziś przed południem omawiany będzie budżet rent i emerytów.

Warszawa, 29. 11. (Tel. wł.) Podczas dyskusji nad budżetem ministerstwa spraw wewnętrznych w komisji sejmowej poseł Czyszewski (Ch. D.) zgłosił rezolucję, wzywającą rząd, aby bezwzględnie wypłacił wszystkim samorządom różnicę między udziałem 30- a 15-procentowym w państwowym podatku dochodowym z całego okresu podatkowego od roku 1925. a to w myśl wyroku najwyższego trybunału administracyjnego. oraz, aby wniósł ustawę o bankach komunalnych.

tingen do Muelheim jedną wielką płaszczyzną wodną. Nadbrzeżne restauracje, hotele i gospody zostały zupełnie zalane.

Weszły rzeki w Niemczech południowych.

W całych Niemczech południowych weszły rzeki. W Schwarzwaldzie szaleje śnieżyca. Grzbiety gór pokryte są śnieżną powłoką, grubości 20 cm.

W Danii

wyspy Fuenen i Bornholm poniosły straty. Cały szereg domów zniszczonych.

Fale załazy plażę Helgolandu.

Grozi jej rozerwanie na dwie części, a nawet zmycie. W okolicy Kolonii huragan zerwał 60 kabli telefonicznych i telegraficznych.

Ren wzbiera gwałtownie. Kolonji nie grozi zalew na razie, natomiast w zagłębiu Ruhry powódź załaza szereg parterowych mieszkań w licznych domach nadbrzeżnych.

Część Holandji południowej

i niektóre domy zostały zalane. W Ostendzie przerwała woda tamy. Na morzu kilkanaście okrętów wjechało na mieliznę i zatonało. Włoski parowiec „Solento” zatonał wraz z załogą 800 mtr. od brzegu. Zatonały parowce: kiloński „Kale Grammerston”, hiszpański „Annabal-Mendy”. Od niedzieli do portu amsterdamskiego nie zawinął żaden okręt. Wiele parowców nie daje żadnego znaku życia.

## Burza na morzach i lądach szaleje w dalszym ciągu.

Olbrymie szkody w Hiszpanji. — Orkan na Filipinach.

Berlin, (AW.) Nadchodzą tu dalsze wiadomości o burzy szalejącej na całym wybrzeżu Europy. Huragan poczynił olbrzymie szkody na całym północnym wybrzeżu Hiszpanji. W San Sebastian zatonały dwa statki rybackie. Dwa inne statki zaś zderzyły się i jeden z nich wraz z 4-ma ludźmi załogi zatonał. Również wielkie szkody burza poczyniła na Sycylii i w środkowych Włoszech. Ponadto donoszą o straszliwej burzy, szalejącej w okolicach Filipin na Oceanie Spokojnym. Burza zniszczyła jedną trzecią zbiorów kokosowych. Sygnały S. O. S. nadsyłane z morza, chwywane są przez stacje odbiorcze w dalszym ciągu. Świadczy to, iż mimo uspokojenia się burzy, wielu statkom grozi jeszcze poważne niebezpieczeństwo.

Ucierpiała szczególnie Francja.

Paryż, (AW) Burza szalejąca nad kanałem La Manche uspokoiła się. Komunikacja okrętowa przez kanał została znów przywrócona. Statek pocztowy „Maid Orleans” pierwszy wyruszył w drogę, powracając po pewnym czasie z pocztą. Natomiast wiadomości z całej Francji brzmią niepokojąco. Szczególnie ucierpiała od burzy miejscowości Perpignan i Pau. Komunikacja telegraficzna i telefoniczna z temi miejscowościami jest przerwana. Z powodu uszkodzenia przewodów elektrycznych całe miasta toną w ciemnościach.

Poziom wody w porcie hamburskim podnosi się.

Hamburg, (AW.) Burza, wczoraj w godzinach wieczornych uspokoiła się znacznie. Mimo to poziom wody w porcie podnosi się w dalszym ciągu, przy czym dziś w nocy osiągnął poziom 6,5 mtr ponad normalny poziom wody w porcie hamburskim.

Statek „Lwów” uratowany.

Gdynia (AW.) Statek szkolny „Lwów”, który znajdował się w niebezpieczeństwie z powodu szalejącej burzy nad Bałtykiem, zawinął dziś w południe do portu gdyńskiego. Statek mimo licznych przejść nie doznał żadnych uszkodzeń. Znajdujący się na pokładzie uczniowie Szkoły Morskiej w Tczewie wrócili zdrowi i cali.

Holandji grozi zalew.

Poziom wody około wielkiej tamy amsterdamskiej wzrósł o 2 i pół metra. Istnieje obawa, że powtórzy się olbrzymia powódź, która nawiedziła kraj w roku 1916.

Atlantyk pochłonął 21 okrętów.

Trwająca od 4 dni burza na Atlantyku wyrządziła olbrzymie szkody. 21 okrętów zatonało; załogę uratowano. Francuski okręt „Le Cesare”, znajdujący się w drodze do portu w Algierze, zatonał w odległości 10 mil od wybrzeża. 15 członków załogi utonęło.

Wyspa Sylt rozerwana na trzy części.

Wyspa Sylt (Hamburg) rozerwana została skutkiem burzy na trzy części. Wielka kawiarnia nadbrzeżna wisi nad przepaścią, ponieważ woda powyrwała skały nadbrzeżne aż do 15 metrów w głąb lądu.

Tama na Skaldzie przerwana.

Wielka tama na Skaldzie w pobliżu Teremunde uległa przerwaniu w trzech miejscach. Miejscowości Grembergen i Moerse zalane; linje kolejowe zalane wodą, lub zniszczone.

Rzeka Ruhra wystąpiła z brzegów.

Z powodu silnych deszczów wylała rzeka Ruhra. Przedstawia ona od Ha-

## Dr. Hermes zawsze jeszcze na widowni!

Rokowania handlowe z Niemcami wznowione będą w tych dniach.

Warszawa, 28. 11. (Tel. wł.) Prezes delegacji niemieckiej do rokowań handlowych z Polską dr. Hermes porozumiewał się z rządem polskim w sprawie wznowienia tych rokowań i zapowiedział swój przyjazd do Warszawy na koniec bieżącego tygodnia. Zapadła uchwała, że rokowania rozpoczną się od rozmów między Hermesem i Twardewskim na temat, czy i w jakim zakresie postanowienia obu stron mogłyby być uzgodnione. Rozmowy te potrwają około dwóch tygodni i w zależności od ich wyników wyjaśni się,

czy podjęte będą prace w komisjach. Narazie komisje nie będą zwoływane.

Berlin, 28. 11. (Tel. wł.) Z okazji poświęcenia nowego gmachu Izby Rolniczej w Opolu wygłosił przemówienie pruski minister rolnictwa Steiger. W imieniu tej minister ostrzegł przed następstwami na rzecz Polski w traktacie handlowym, zwłaszcza w dziedzinie przywozu nierogacizny, drzewa i produktów rolnych

„Vossische Ztg.” dodaje w uwagach do tej mowy, że stanowisko pruskiego ministra jest jeszcze ostrzejsze, aniżeli stanowisko ministra Hermesa.

## Młodzież akademicka w Poznaniu awanturuje się w dalszym ciągu. Mimo zakazu rektora wiec się odbył. — Burzliwy przebieg wiecu.

Poznań, 28. 11. (AW.) W następstwie sobotnich wydarzeń na odczycie pulk. Stawka wczoraj rano została wydana ulotka anonimowa, wzywająca akademików na wielki wiec protestacyjny. Ulotka została skonfiskowana, a na wiec nie zgodziły się władze uniwersyteckie. O godz. 13.30 zostali wezwani przedstawiciele młodzieży wszechpolskiej i korporacyjnej do rektora, gdzie przyrzekli wiecu nie urządzać. Z powodu insynuacji, rzucanych na prof. Jakubskiego, jakoby profesor Jakubski

(dziekan wydziału matematyczno-przyrodniczego uderzył jednego ze studentów, ukazało się urzędowe zaprzeczenie tej wersji, wydane przez rektora. Mimo zakazu wiec odbył. Przebieg wiecu był bardzo burzliwy. Podczas wiecu młodzież demokratyczna protestowała. W pewnej chwili rozległa się melodia pierwszej brygady, wówczas uczestnicy wiecu zaatakowali grupę młodzieży demokratycznej i wyparli ich z dziedzińca, gdzie odbywał się wiec. Na wiecu podjęto szereg rezolucyj.

## Inowrocław bez wody i światła!

We wtorek, dnia 27 bm. w godzinach południowych dał się odczuć dotkliwy brak wody, stopniowo coraz to na niższych poziomach. Wreszcie wody zabrakło. Jako skutek bezpośredni tego braku stanęła elektrownia miejska, a miasto zaległo ciemnością; gdziekolwiek tylko rozjaśniane lampami gazowymi. Przyczyną tego stanu rzeczy było

peknienie przewodu głównego wodociągowego pod odległymi Trzaskami, skąd Inowrocław otrzymuje wodę, gdyż na miejscu jest ona nazbyt słona.

Zebrań i widowiska oraz zajęcia wieczorne zostały odwołane.

Ponieważ praca nad reparacją wielkiej rury trwa bez przerwy, oczekiwać należy normalnego stanu w ciągu dnia.

O rząd koalicyjny Rzeszy.

Berlin, 28. 11. (Tel. wł.) Wczoraj rozpoczęły się międzypartyjne obrady na temat utworzenia wielkiej koalicji rządowej. Kanclerz Müller odbył w tej sprawie długą rozmowę z prezydentem Hindenburgiem, a dziś nastąpić mają bezpośrednie rokowania z przywódcami

tych stronnictw, które mają wejść do przyszłego rządu.

Rokowania te potrwać zapowiadają długo, gdyż trudności są wielkie. Kanclerz Müller patrzy na rokowania z wielkim niedowierzaniem. Wyjaśnienie położenia w żadnym wypadku nie nastąpi przedtem niż po kongresie partji centrowej, który odbędzie się 8 grudnia.



## Kronika telegraficzna.

Warszawa. (AW.) Premier Bartel podejmował w swoich prywatnych apartamentach posła amerykańskiego w Warszawie p. Stetsona i doradcę finansowego Banku Polskiego Dewey'a, pierwszy raz po powrocie z Moskwy.

Warszawa. (AW.) Z inicjatywy min. komunikacji Kühna odbywać się będą w Warszawie co pewien czas zjazdy prezesów dyrekcji kolejowych w Polsce. Pierwszy zjazd 9 prezesów odbędzie się dnia 28 bm. pod przewodnictwem min. Kühna.

Gdańsk, (AW.) Wysoki Komisarz Ligi Narodów dla W. M. Gdańska van Hamel zakomunikował Radzie Ligi Narodów obydwa projekty w sprawie zmiany konstytucji gdańskiej, które mają być rozstrzygnięte w drodze plebiscytu 9 grudnia br. prosząc jednocześnie o wypowiedzenie się w tej sprawie, ewentualnie już na najbliższym posiedzeniu Rady. Jak wiadomo, podobne sprawy zmiany konstytucji gdańskiej mogą być przeprowadzone tylko za zgodą Rady Ligi Narodów.

Paryż, (AW.) Oburzenie ludności z powodu zlej wody do picia wzrasta. 41 obywateli skierowało zbiorową skargę przeciw zarządowi wodociągów, stwierdzając, iż on właśnie ponosi winę za wybuch epidemji tyfusu brzuszkiego, który pochłonął już 7 ofiar.

Kabul, (AW.) Według doniesień angielskich król Amanullah wyjechał z Kabulu celem przeprowadzenia akcji woj kowej przeciwko szczeptowi Szivarisów, którzy ostatnio dokonali szeregu napadów na afgańskie posterunki graniczne oraz ograbili szereg karawan.

Medjlan, (AW.) Według doniesień tu ze znaney miejscowości kuracyjnej Vigi di Fassa w Dolomitach wybuchł tam pożar, którego ofiarą padł wspaniałe urządzone nowoczesny hotel oraz 5 domów mieszkalnych. Straty wynoszą około miliona lirów.

Kowno, (AW.) Przybył tu attache francuski na państwa bałtyckie pik. Archaud, który odbył konferencję z Walczarskim oraz generałem Plechawiczusem szefem sztabu generalnego.

W Watykanie zawaliły się koszary.

Rzym, 28. 11. (Tel. wł.) W koszarach gwardji papieskiej zawaliły się dwa piętra. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności nikt nie odniósł ran. Sklepienie gmachu, stojącego od 300 lat, straciło już swoją wytrzymałość. Gmach ten zbudował papież Sykstus V.

Krwawe morderstwo w Redzie.

Z Gdyni donoszą o krwawem morderstwie w Redzie. Oto onegdaj murarze Franciszek Kass i Józef Kass powrócili z robót w Gdyni w stanie podchmielonym. Nim udali się do domu, wstąpili jeszcze do karczmy p. Schramma. W lokalu powstała sprzeczka między owymi murarzami a kolejarzem niej. Borkiem.

Doprowadzony do wściekłości kolejarz ów dobył noża. Wówczas bracia Kass poczęli uciekać. Józefowi Kassowi udało się zbiec, jedynie Franciszek Kass padł ofiarą zbrodniczych instyktów kolejarza Borka. Ugodzony nożem w pierś w kilka chwil życie zakończył. Zbrodniarza aresztowano.

Jak wypadły wybory do powiatowej Kasy Chorych w Chojnicach?

W ub. niedzielę odbyły się w Chojnicach wybory do Powiatowej Kasy Chorych. Mimo bardzo ożywionej agitacji PPS walne zwycięstwo odniosły żywiły narodowe. I tak lista Polskiego Zjednoczenia Zawodowego uzyskała 16 mandatów, socjaliści zaś tylko 5 mandatów.

## Zapomniany plan pacyfistyczny z VII-go wieku.

I.

Przega wojenna Europy a plan Henryka IV. — Związek państw chrześcijańskich. — Potęga Habsburgów niebezpieczna dla równowagi politycznej w Europie. — Idea pacyfizmu po raz pierwszy w polityce. — Główne zarysy wielkiego projektu. — Rola przypadająca Polsce. — Rada Generalna. — Kraków jednym z miejsc jej posiedzeń.

Dzisiaj, kiedy to dzięki paktowi Kelloga stał się znów tak aktualnym odwieczny a wciąż nierozwiązany problem pacyfizmu, warto wspomnieć o wielkim planie politycznym króla Francji, Henryka IV, który miał przeszło 300 lat temu — w czasie, gdy cała Europa rozbrzmiewała szczękami oręża, jakimi walczyły przeciw sobie nie tylko wrogie narody, lecz z powodu nieporozumień religijnych także i synowie jednej ojczyzny — uwolnić całą cywilizowaną ludzkość od najgorszego jej wroga i od największej jej hańby... od wojny.

Nie był to wprawdzie projekt pacyfistyczny w całym tego słowa znaczeniu; miał on zjednoczyć bowiem w ścisły związek jedynie chrześcijańskie narody i uznawał a nawet nakazywał walkę przeciwko niewiernym zamieszkującym Europę.

Nie tylko też względy humanitarne natchnęły Henryka IV. myślał stworzenia wielkiej republiki chrześcijańskiej. Ważnym bodźcem była tu chęć zgnięcia potęgi Habsburgów, których to zresztą dominujące wśród dynastji ówczesnych znaczenie uważał ten król może słusznie za główną przyczynę braku równowagi politycznej w Europie a tem samem za niemalą przeszkodę dla utrzymania pokoju uniwersalnego. To też przewidywał on w razie oporu Habsburgów konieczność zwrócenia i przeciw nim oręża państw związkowych.

Niemniej jednak cały ten projekt doprowadził dużego postępu w dążeniach pokojowych będących dotychczas w załamaniu. Był on wielkiem triumfem i wielkiem zwycięstwem idei pacyfistycznej, która wtedy prawie że po raz pierwszy przeszła z mglistych marzeń poety, czy też oderwanego od rzeczywistości systemu myśliciela do realnego zamysłu politycznego, jaki powstał w trzeźwych głowach przewidujących dyplomatów.

Książę Sully, pierwszy minister Henryka IV opisuje w swych pamiętnikach

wszystkie szczegóły tego „grand dessein”, jak nazywa stale projekt polityczny króla Francji.

Oto jego główne zarysy:

Związkowa republika chrześcijańska miała się składać z 15 mocarstw a mianowicie z 6 państw dziedzicznych t. zn.

Francji, Anglii, Hiszpanji, Szwecji, Danji i Lombardji, z 5 państw elekcyjnych jak Niemiec, Państwa Papieskiego, Polski, Czech i Węgier, wreszcie z 4 republik a więc Wenecji, Szwajcarii, Niderlandów i mającej dopiero powstać Republiki Włoskiej. Dla utrzymania równowagi europejskiej nastąpiłyby pewne zmiany terytorjalne i przesunięcia granic. Odnosiło się to przede wszystkim do dziedzictwa Habsburgów, którym planowano odebrać ich posiadłości we Włoszech, Niderlandach i Niemczech. Mieli też utracić uzurpowany

### Miała babuleńka koziolecza...



Kozioleczek, którego widzimy na obrazku, mniej jest rozpustny od zgrabnej kobiety, która dzikiego kozła górskiego oswoiła. Gdzieżby jak nie w Górach Skalistych Ameryki północnej.

Dr. Antoni Marczyński.

144

## NIEWOLNICE Z LONG ISLAND

Powieść współczesna.

(Ciąg dalszy).

Okrzyki zdziwienia, zapytania, nawet wiwaty posypały się jak z rogu obfitości. Przyparty do muru musiał Andrzej wyjaśnić siostrze, że jego narzeczoną jest kobieta, a której smutnych dziejach opowiedział siostrze niegdyś.

— Więc ona? — zakrzyknęła Marja. — Oh, czemuż dopiero za godzinę. Jędrusiu... Przeprowadź ją teraz. Tak ją pragnę uściskać, wycalować serdecznie. Nie znam jej, jak tylko z twego opowiadania. lecz zaręczam ci, że gdybym miała siostrę, nie kochałabym jej mocniej, jak twoją biedną, a dzielną Iris...

— Iris? — mruknął Jan Ordega i długa, poprzeczna zmarszczka przecięła jego czoło, wywołana bolesnym wspomnieniem. To imię miało dla niego gorzcy pólunu.

— Jakto? — zdziwił się Andrzej. — Marysia ci nie opowiadała?

— Mea culpa — uderzyła się w pierś — ale nie było czasu. Janek przyjechał wczoraj, kiedy byłam strasznie zajęta, a potem a potem... a potem...

— Potem trzeba było pogawędzić z Robertem z którym się aż jedną dobę nie widziałas — zażartował papa Wolfson, obejmując jednym ramieniem syna, drugim uroczą in spe synową — ale pójdźmy do naszych gości — dodał.

Dwaj bracia zostali sami. Andrzej podszedł do Jana, chcąc mu chociażby w najkrótszych słowach opowiedzieć historję Iris, lecz za ledwie zdołał wstęp wygłosić, niewdzięczny słuchacz zrejetrował z salonu, tłómacząc się bólem głowy. — Opowiesz mi jutro, braciszku — ośłodził mu odmowę serdecznym spojrzeniem — teraz naprawdę nie jestem usposobiony do rozmowy, ani nawet do słuchania twej opowieści. Mówiłbyś, jak do kamienia, gdyż moje myśli są daleko stąd.

Opuszczony przez wszystkich, przeszedł Andrzej do głównego salonu, gdzie liczne pary wirowały właśnie w takt urojonego bostona. Stanąwszy za plecami tych, którzy nie tańcząc, tworzyli jakoby żywy mur pod ścianami, szukał wzrokiem Iris. Znalazł ją szybko i poczuł w sercu ostry cień zazdrości. Nie dlatego bynajmniej, że tańczyła z Vortwheelem, przereklamowanym donjuanem, ale z tej przyczyny, iż... ah, nie wiedział, jak to zdefiniować. Bolało go wszystko: i to, że miała usteczka rozchylone jak wówczas, kiedy jej zagroził na ulicy, że ją wycaluje do „nieprzytomności”, i to, że pozwoliła się objąć w tak cieszonym oplocie ramienia tego bawidamka. i to, że przegięła się w tył tak rozkosznie i to wreszcie, że jej złote włosy były tak nieludzko blisko jego wąskich ust. Cierpiał, a męka jego wzrosła do zenitu, kiedy spostrzegł, że Iris wytańczywszy się do syta, uprowadza swego dansera do hallu, a więc nie wstydząc się do parku. Był moment, iż chciał biec za nimi, przystąpić do Iris lub towarzyszyć im w tym spacerze słowem nie dopuścić, aby pozostali z sobą sam na sam; był i taki moment, że

chciał ich śledzić. Lecz obie zachcianki zwałczył w sobie zwycięsko: pierwszą z dozą rezygnacji, drugą ze wstrętem. „Śledzić Iris? Ohyda!”

Aby go nie kusiło, pobiegł czempredziej w przeciwną stronę i zaszył się w najbardziej odległym kącie pałacu, nie przypuszczając, że zamiast niego, ktoś inny skrada się wzdłuż żywej ściany strzyżonych szpalerów i jak cień idzie w ślady rozbawionej parki, która pobiegła do parku szukać romantycznego nastroju, czy „djabła wie czego”. Tak przynajmniej określił to Jan Ordega, który szydząc z siebie i kinąc na czem świat stoi, nie potrafił jak jego brat zwałczyć w sobie nieoczekiwane kaprysy. Bo cóż go to obchodziło lub interesowało, że niezwykły Vortwheel idzie „oblaskawić nową ofiarę”. Ale nie Vortwheel był dla Jana magnesem. Nie! Raczej jego partnerka. Kiedy jego błądzący po sali wzrok spoczął przypadkowo na jej złotej główce, starszy Ordega doznał straszliwego wstrząsu; jak gdyby go prąd o dość silnem napięciu przeszył. Sposób trzymania rąk, pochylenie, przygięcie się były znajome. ah, jakże znajome. I te maleńkie usta, wykrojone na kształt serduszka, rozchylone w zalotnym uśmiechu. „Nonsens”, przekonywał sam siebie „myślałem o niej właśnie, więc przywidziało mi się teraz. Ona była stanowczo tęższą i odcięła włosy miała jaśniej”. okłamywał się nieudolnie, zdając sobie sprawę że kłamie, że chce za wszelką cenę odpędzić uporczywą myśl.

A jednak, kiedy Vortwheel wraz z swą partnerką wyniknął z sali, Jan Ordega ruszył w ich ślady. Drwił z siebie bez litości, ale szedł wciąż za



przez nich przywilej, dzięki któremu od wielu lat wybierano zawsze na tron cesarstwa „rzymsko-niemieckiego” jednego z członków rodu.

Nie wchodząc w szczegóły dotyczące innych państw, trzeba wspomnieć o roli, jakaby w tym związku przypadła naszej ojczyźnie. A rola ta miała być niemalą, gdyż Polska tak jak Węgry tworzyła przedmurze chrześcijaństwa i w interesie państw związkowych leżało, by kraje te były potężne.

Oto co powiada ks. Sully: „Polska znajdująca się prawie w tem samym położeniu co Węgry, z powodu sąsiedztwa Turków, Tatarów i Moskwy, stałaby się państwem elekcyjnym, którego król byłby wybierany przez 8 potentatów; powiększonoby jej siłę, przyznając wszystkie zdobyte na niewiernych terytorja, które z nią graniczą, oraz rozstrzygając na jej korzyść wszelkie zatargi, jakieby miała z sąsiadami”.

Tak więc nasza ojczyzna, dzięki położeniu pomiędzy Zachodem a Wschodem, zyskiwałaby niemal na potęgę, gdyby ten polityczny zamysł przyszedł do skutku. Również korzystne było dla Polski złamanie przewagi Habsburgów, którzy od dawna jej zagrażali, chcąc zagarnąć dla siebie koronę polską, tak jak to uczynili już z czeską i węgierską.

Zmianie także ulegał sposób elekcji króla; odtąd bowiem nie sam naród miał wybierać sobie monarchę. Wybór jego należałoby do 8 potentatów europejskich a więc: papieża, cesarza rzymskiego i króla Francji, Anglii, Hiszpanji, Szwecji, Danji i Lombardji. Władcy ci mieli złożyć przysięgę, że w każdej potrzebie będą spieszyć Polskę z pomocą, oraz że przy elekcji będą baczyć li tylko na zalety kandydata, uwzględniając szczególnie wielką jego dzielność i znajomość sztuki wojennej.

Cóżby jednak na to powiedziała butna szlachta polska, tak chlubiąca się, że posiada prawo elekcji i że dzięki niemu służy jedynie panu, którego sama sobie wybierze?

Wszelkie konflikty, jakieby zaszły pomiędzy państwami związkowymi, miała rozstrzygnąć — nie dopuszczając do wojny — rada generalna, wzorowana do pewnego stopnia na zasadach starogreckiej amfiktionji a składająca się z 60 mniej więcej komisarzy. Każde większe mocarstwo, wśród których wymieniana jest i Polska, posiadałoby w

nimi, trzymając się w takiej odległości, aby mu nie znikli z oczu i aby z drugiej strony nie spostrzegli go. Zaklął pod nosem, kiedy się z kierunku drogi domyślił że śledzona para zmierza w stronę wyspy. Prosta, jak strzeł, grobla nie następczała żadnej zasłony. Nie pozostawało nic innego, jak przeczekać, aż tamci dotrą do drugiego końca. Tak też uczynił. Skoro oddalające się sylwetki znikły na tle krzewów i drzew sztucznej wyspy, przebiegł szybko most-grobla i znalazł się na wyspie. Teraz jednak musiał rozpocząć poszukiwania za „zbiegami”, którzy zaszyli się nie wiedząc gdzie. Naprawdę przeszukiwał wszystkie ścieżki altany, zakątki. „Musieli mnie zauważyć i schowali się umyślnie, nie chcąc aby im kto przeszkadzał”, pomyślał Bez wielkiej nadziei udał się jeszcze w stronę akwarium. Przystanął, potem zaczął się skradać bardzo ostrożnie Posłyszał odgłos rozmowy. Ktoś był widocznie w „suchym basenie”. a pusta, zamknięta z kilku stron przestżeń, działała jak pudło rezonansowe. Jan Ordega podszedł do basenu od strony betonowej ściany, wysunął głowę poza balustradę i spojrzął w głąb. W sąsiedztwie palmy, oraz otaczających ją mebli koszykowych stał Henry Vortwheel naprzeciw nieznanemu kobiecie w dominie i mówił coś do niej, tym razem szeptem.

— Halucynacja, — zmelił w zębach patrzący, — muszę być wyczerpany nerwowo. Przedtem ona przypominała mi tamtą przekiętą, teraz znów ten szlifbrik przypomina mi... zaraz zaraz, jak on się nazywał. Na imię mu było... (Ciąg dalszy nastąpi).

tej radzie 4 przedstawiciele, podczas gdy mniejszym państwom przysługiwało prawo jedynie do 2. Członkowie rady generalnej mieli piastować swój tak zaszczytny urząd tylko przez 3 lata a posiedzenia ich odbywałyby się w miejscowości, leżącej w centrum Europy jak n. p. Nancy, Kolonja, Strassburg, Frankfurt i inne. W razie jednak, gdyby Radę generalną podzielono na 3 części, jednym z miast przeznaczonych na obrady byłby Paryż lub Bourges, drugim Fryderyk, trzecim wreszcie nasz Kraków.

J. S.

## Z KRAJU.

### Przedmieścia Warszawy budują łaźnie.

W tych dniach rozpoczęto budowę zakładu kąpielowego przy ulicy Nadwiślańskiej na Brudnie. Będzie to mniejszy dzielnicowy zakład kąpielowy, który obsługiwać będzie tylko dzielnicę Brudno, pozbawioną dotąd tego rodzaju zakładu.

Nowy zakład będzie posiadał t. zw. indywidualne natryski, zamiast natrysków w ogólnej sali — każdy natrysk będzie się mieścił w oddzielnej kabynie, do której przylegać będzie również oddzielna kabina do rozbierania. Zakład posiadać też będzie łaźnię suchą i parową oraz wanny. Jednocześnie będzie mogło korzystać z nowego kąpieliska 60 osób.

### Poświęcenie elektrowni w Lublinie.

W Lublinie odbyło się poświęcenie nowowyprowadzonej elektrowni miejskiej. Na uroczystość tę przybyli z Warszawy m. in. Moraczewski i dyr. Nastorowicz. Poświęcenia dokonał ks. Seleśniak, proboszcz z Bronowic.

### Widzewska Manufaktura wykonała

olbrzymie zamówienia eksportowe. Widzewska Manufaktura zwróciła się telegraficznie do zagranicznych dostawców z żądaniem złożenia ofert na dostawę 350 000 kg przędzy od nr. 80/z do nr. 20 1.

Jednocześnie firma wszczęła staranie u władz, celem zwolnienia od cła powyższej ilości przędzy, jako przeznaczony wyłącznie do przeróbki dla eksportu w postaci tkanin zagranicę.

### Splonął „Hotel Turystów” w Zakopanem.

Doszczętnie splonął dwupiętrowy drewniany „Hotel Polonia” w Zakopanem, Ogień, który powstał na strychu, z szaloną szybkością podsycały, przez wiatr halny, w ciągu kilkunastu minut objął cały budynek, jedyny w Zakopanem, posiadający urządzoną salę teatralną i koncertową. Budynek splonął doszczętnie. Straty wynoszą przeszło 100 000 złotych.

### W sprawie rewizji traktatów handlowych.

Izba Handlowa w Katowicach przelała Ministerstwu Przemysłu i Handlu szczegółowy memoriał w sprawie rewizji szeregu traktatów handlowych, m. in. z Belgią, Hiszpanją i Jugosławiją. Przy tej sposobności Izba wysunęła szereg postulatów eksportowych przemysłu górnośląskiego, zainteresowanego w wywozie na rynki wymienionych państw.

### Zabił z wdzięczności tego, który go przygnął.

Robotnik Szaro zaopiekował się bezrobotnym Sikorą, znajdującym się bez środków do życia. Z wdzięczności za to Sikora zamordował gościnnego gospodarza i skradł jego oszczędności — 160 zł. Zbrodniarza ujęto na stacji w Strzyżowie; odstawiono go do więzienia w Nowym Sączu.

## Walka o zdrowie ludu polskiego.

Ks. biskup Kubina poświęcił gmach Kasy Chorych w Częstochowie.

Kosztował on 2 miliony złotych. — 22 gabinety lekarskie. Front 80 mtr. długości.

W niedzielę, 18 bm. biskup częstochowski ks. Kubina poświęcił nowy gmach Kasy Chorych w obecności przedstawicieli władz państwowych i samorządowych. Jak czytamy w prasie warszawskiej, nowy gmach, wzniesiony na placu o powierzchni trzech morgów przy ul. Mickiewicza przedstawia się okazałe, zarówno pod względem struktury wewnętrznej, jak i rozplanowania i wykończenia gabinetów, poczekalni i biur. Cały gmach składa się z budynku frontowego 2-piętrowego, długości 80 mtr. i dwóch bocznych skrzydeł, przyczem ogólna kubatura wynosi 26.000 mtr sześciu.

Sutereny przeznaczone są na hydroterapię i mieszczą w sobie 8 kabin natryskowych z poczekalniami, 6 łaźni o 12 wannach i inhalatorjum, poza tem znajdują się tam: archiwum kart chorobowych, kotłownia, składy apteczne i gospodarcze.

Parter zajmują: ambulatorjum chirurgiczne, ginekologiczne i wewnętrzne,

poogotowie lekarskie, ambulatorjum dziecięce z sortownią dla dzieci infekcyjnych i nieinfekcyjnych, oraz ambulatorja skórno-weneryczne.

Na pierwszym piętrze znajdują się ambulatorja: okulistyczne, laryngologiczne, neurologiczne i dentystryczne, zakład roentgenowski, gabinety lamp kwarcowych i djatermji. Biura administracji częściowo rozmieszczone są na I-em i II-em piętrze.

Ogółem w nowym gmachu urządzone 28 gabinetów lekarskich, nie licząc poczekalni, gabinetów pomocniczych i tym podobnych.

Koszt budowy okazałego gmachu, którego całkowita budowa, wraz z wykończeniem trwała 17 miesięcy, wyniosła 1.900.000 złotych.

Tego samego dnia dokonano również otwarcia ambulatorjum w Konopiskach o 10 klm od Częstochowy, przeznaczonego dla robotników kopalni rudy żelaznej.

## Krótką sukienka urzędniczek przyczyną samosądu kumoszek.

Uroczą Warszawianka, panna Leokadia Charkiewiczówna, urzędniczka, wybrała się wraz z matką do kościoła na Żoliborzu, w troszkę za krótkiej sukienki.

Zebrane pod chórem i w kruchcie kumoszek oburzyły się. Gdy skończyło się nabożeństwo, panie Ch. skierowały się ku wyjściu, lecz tłum zaczął przed jej, otaczając zwarem koliskiem.

W kruchcie kumoszek przewróciły pannę Ch., zbitą ją i skopały, podobnie matkę — tę jednak w mniejszym stopniu. Obie kobiety

schroniły się w zakrytych.

Krewcy napastnicy: Wrzoskowska, Antoni i Maranna Szablewscy oraz Białobłocka skazani zostali na zapłacenie — każde po 50 zł grzywny.

## 30 milionów na budowę mieszkań.

W prasie warszawskiej czytamy, że 23 bm. zapadła następująca uchwała: „W związku z uroczystym obchodem dziesięciolecia istnienia państwa polskiego, komisja organizacyjna zakładu ubezpieczeń pracowników umysłowych w Warszawie, pragnąc, w granicach ustawowej działalności swojej, dać wyraz ożywiający ją uczuciom: radości z powodu odzyskania niepodległej ojczyzny i troski o przyszłe tej ojczyzny dobro, przez wykonanie dzieła trwałego o nie-

przemijającym znaczeniu dla szerokich rzesz pracowników umysłowych i, pragnąc dzieło swoje związać z wskrzeszeniem niepodległości Państwa przez połączenie z imieniem Tego, kto jest tej niepodległości symbolem i Państwa wskrzesicielem, postanawia kosztem 30 milionów złotych wybudować dla ubezpieczonych pracowników umysłowych domy mieszkalne imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego”.

### Syn mimowoli zastrzelił matkę.

Trzynastoletni Markowicz podczas zabawy wymierzył z 6-milimetrowego floweru, nie wiedząc, że jest nabity, do swej matki. Przyczem zartem pociągnął za cyngiel. Padł strzał. Matka, trafiaiona w serce, zmarła natychmiast. Czworo dzieci stało się sierotami.

### Piła przecięła robotnika.

W tartaku towarzystwa hr. Renard w Sosnowcu robotnik Wolny podczas zbierania trocin wszedł na wózek do wożenia drzewa, który wskutek wstrząsu potoczył się po szynach. Robotnik, straciwszy równowagę, wpadł na pilę mechaniczną. Zaním spostrzeżono wypadek, piła przecięła już do połowy ciało nieszczęśliwego.

### Rozłam w wileńskiej PPS.

W wileńskiej PPS. nastąpił rozłam na skutek wystąpienia radnego miejscowego Markiewicza, prezesa Związku Niższych Funkcjonariuszów Pocztowych. Radny Markiewicz tworzy obecnie na terenie wileńskim organizację dawnej frakcji rewolucyjnej PPS. Przewiduje on, że frakcja ta znajdzie szerokie poparcie w sferach robotniczych wileńskich.

### Mord rabunkowy przy ul. Foksal 17 w Warszawie.

Handlowiec p. Liberman, przybywszy niedawno do Warszawy z Paryża, nabył wielką kamienicę przy ul. Foksal 17 od Henryka Lewenfisza za 172.500 dolarów.

Banda niewyśledzonych dotąd kasiarzy, licząc na to, że sprzedawca otrzymaną gotówkę przechowa u siebie w domu, polecili jednemu z najsprytniejszych członków zawrzeć znajomość ze służącą Lewenfisza, Anczewską. Udało mu się to istotnie. Bandyta, przyobiecawszy Anczewskiej, że się z nią ożeni,

począł bywać w domu jej chlebobawców.

W tych dniach p. Lewenfisz wyjechał do Gdańska.

Pod pozorem zabawy rodzinnej wprosił się bandyci do mieszkania. Znalazszy się w mieszkaniu, steroryzowali Anczewską rewolwerem, poczem ją udusili. Kiedy przyjacielka Anczewskiej, Hrynciewiczówna, weszła do mieszkania Lewenfiszów, bandyci związali ją sznurami. To samo uczynili z zięciem Lewenfisza, Koenigwillem. Potem rozbili kasę ogniotrwałą, jednakże znaleźli w niej tylko szare kontrakty i bezwartościowe banknoty markowe.

Tymczasem służąca Koenigwilla, zaniepokojona jego długą nieobecnością, udała się na górę. Z wewnątrz dołatywały słabe jęki. Przerazona, zbiegła na dół i zawiadomiła policję oraz pogotowie ratunkowe.

Służącą Anczewską znaleziono martwą. Komendant P. P. m. Warszawy wyznaczył 1500 zł. nagrody za wykrycie zbrodniarzy.

### Autobus splonął doszczętnie.

W drodze z Łomży do Piątnicy zapalił się i doszczętnie splonął autobus, kursujący na linii Łomża — Jedwabno. Pożar powstał od niedopałka papierosa, rzuconego na podłogę przez jednego z pasażerów. Pasażerowie zdolali uratować się, splonął jednakże bagaże na dachu autobusu.

### Wyjazd prezesa L. O. P. P. do Ameryki.

Międzynarodowa konferencja lotnictwa cywilnego.

Przewodniczący rady technicznej przy min. komunikacji, prezes zarządu głównego L. O. P. P. inż. Eberhardt wyjechał 23 bm. do Waszyngtonu, jako delegat rządu polskiego, na międzynarodową konferencję w sprawie cywilnej żeglugi powietrznej, która poprzedzona będzie międzynarodową wystawą lotniczą. Konferencję zwołał rząd Stanów Zjednoczonych na czas od 12 do 14 grudnia dla upamiętnienia pierwszego lotu braci Wright, od którego właściwie datuje się praktyczne zastosowanie lotnictwa do komunikacji.

### Delegaci Narodowego Związku Polskiego z Ameryki.

Dnia 26 bm. przybyli do Warszawy delegaci narodowego związku polskiego w Stanach Zjednoczonych, pp.: Sypniewski, Kurdziel i Rusakiewicz. Delegacja po złożeniu wizyt urzędowych w Warszawie, uda się do Poznania, celem zapoznania się z postępem prac około budowy pawilonu polskiej emigracji, na który związek przeznaczył 25.000 dolarów.

Członkowie delegacji stoją na czele nowego zarządu polskiego związku narodowego w Ameryce, wybrani przed dwoma miesiącami na sejmie w Chicago.

Zadaniem delegacji przede wszystkim jest wręczenie dyplomów honorowych związku Prezydentowi Mościckiemu i Marszałkowi Piłsudskiemu oraz gen. Żeligowskiemu i ks. biskupowi Bandurkiemu.

## Związek Polek w Ameryce obchodził 30-lecie. Oficerski krzyż orderu „Polonia Restituta” na sztandarze.

Jedną z najbardziej sympatycznych organizacji polskich za oceanem. Związek Polek w Ameryce obchodził w listopadzie 30-lecie istnienia. Zarząd Związku mieścił się w Chicago we własnym gmachu 1309 N. Ashland ave. Trzydziestolecie uczczono w Chicago uroczystą akademią, podczas której konsul generalny Rzeczypospolitej w Chicago p. dr. Skurnkowski udekorował

sztandar krzyżem oficerskim orderu „Polonia Restituta”, nadanym dekretem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Związek Polek w Ameryce wielkie poniósł zastugi dla Polski. Przewodnicząca zarządu p. Emilia Napieralska, urodzona i wychowana w Ameryce, niezliczone podjęła podróże do Waszyngtonu i Europy w czasie wojny i po wojnie, w obronie praw narodu polskiego.

Niezbędny w każdym postępowym gospodarstwie domowym jest

# ODKURZACZ

Jest aparatem kołkowym, preto bardzo trwały w użyciu — na lzwyczaj łatwa obsługa — higijenne czyszczenie mieszkania. — (32184)



# PROTOS

Do nabycia w wszystkich składach elektrotechnicznych i sprzętów dla gospodarstwa domowego.



Fabryka Zakładów Siemens

## Kiedy ludziom zabraknie miejsca na ziemi?

Codziennie umiera 100 tysięcy, a rodzi się 150 tysięcy ludzi.

Kwestja grożącego przeludnienia na kuli ziemskiej jest szeroko dyskutowana w ostatnich czasach wśród laików, a nawet wśród uczonych. I tak angielski antropolog A. Ross w dziele „Miejsce tylko do stania?” przeprowadził badania nad liczbą ludności ziemnej od 6 lat. Według niego liczba mieszkańców naszej planety wynosiła od 1870 do 1890 roku 1450 milionów, w ciągu zaś lat 1890-1900 — 1500 milionów, w roku 1924 znajdowało się na świecie 1900 milionów ludzi.

Według obliczeń australijskiego statystyka George Knibbs'a przyrost ludzi wynosi od 100 lat 8,40 na 1.000. Codziennie umiera 100 tysięcy ludzi, a rodzi się 150 tysięcy. Po upływie więc tysiąca lat, każdy człowiek miałby do rozporządzenia tylko jeden metr kwadratowy, z którego musiałby się wyżywić. Obecnie, zdaniem Ross'a, typowym przykładem tej przyszłej epoki są Chiny, gdzie na jednego mieszkańca przypada 2 metry kwadratowe ziemi i gdzie epidemie i klęski głodowe uważa się za dobrodziejstwo. Podobne stosunki panują w Indjach, na Jawie i w Portoryku. Ludność przybywa w zatrważający sposób, zwłaszcza w Chinach, mimo nadzwyczajnej śmiertelności wśród dzieci, z których 87 proc. umiera w pierwszym roku życia, 9,10 proc. zaś nie osiąga drugiego roku.

Cóż będzie więc w przyszłości? Zdaniem Ross'a, ziemia może wyżywić przy obecnym stanie rolnictwa i przemysłu 5 miliardów ludzi, przy wzmoczonej zaś wydajności uprawy roli mogłoby egzystować 7 miliardów ludzi na ziemi. Stosując zaś nadzwyczajne środki i ograniczenie potrzeb, 11 miliardów ludzi z trudem mogłoby wieść nędzny żywot na całej kuli ziemskiej. Zupełnie jednak poważnie należy liczyć się z możliwymi katastrofami i dziejami kataklizmami, które w ostatnich zwłaszcza czasach zbierają obfite żniwo wśród mieszkańców ziemi.

## Pochwała brzydkich mężczyzn.

Tylko oni są dobrymi mężami!

W Paryżu powstał ostatnio pod przewodnictwem pewnej 30-letniej studentki oryginalny klub „Ochrony brzydkich mężczyzn”.

500 członkiń tego nowego klubu doszło do przekonania, że wspólne pożycie przez dłuższy czas z urodziwym mężczyzną jest prościej nie do zniesienia. Mężczyzna, obdarzony przez naturę pojętną powierzchownością, jest zawsze próżnym, zarozumiałym, egoistą i wy daje mu się, że robi kobiecie łaskę, je-

żeli jest przy niej. Z ładnym mężem lub kochankiem niewiadomo jak właściwie postępować. Jeżeli mu się daje swobodę, to napewno z niej skorzysta, bo kobiety same mu się narzucają. Zazdrość również nie prowadzi do celu, bo taki ładny mężczyzna nie da się utrzymać i zerwie krępujące go okowy zazdrości. Piękny mężczyzna nigdy nie jest ani za młody, ani za stary na awanturki miłosne, które mu są potrzebne jak chleb codzienny. Nawet najrozsądniejsza, najbardziej wyrozumiała kobieta musi się w końcu tem zdenewować, a zazdrośna ulega atakom szału.

A zatem albo kobieta walczy ciągle, co zatruwa życie i wytrąca z równowagi, albo rezygnuje, co nie wpływa dodatnio na zachowanie świeżości i młodości, lub też przestaje traktować tego pięknego mężczyznę serio i uważa go za jakąś luksusową zabawkę, którą kobiecie rozumnej życia wypełnić nie może.

Natomiast brzydki mężczyzna jest zupełnie inny: wdzięczniejszy, skromniejszy, zdradza prawie zawsze większą inteligencję, bardziej zasługuje na zaufanie. To też na mężów wybierać należy jedynie brzydkich mężczyzn, bo tylko oni dają rękojmię szczęśliwego pożycia.

## Potworna dzielnica w Nowym Jorku

Nowy Jork, w listopadzie.

W centrum Nowego Jorku rośnie nowe miasto — miasto, które szczytami domów gubi się w obłokach, a fundamentami wrzębuje się głęboko w ziemię. Wokół głównego dworca, Grand Central Station przy ul. 42-giej pną się coraz wyżej ku niebu kostkowe i ostrosłupowe wieże, o monumentalnym wyglądzie. Powstają budynki, liczące 50, a nawet 60 pięter i tworzą nową dzielnicę drapaczy chmur, która będzie nowym cudem świata.

Stare budynki demoluje się. Dniem i nocą wre niezmiernie gorliwa praca.

Armja robotników krząta się niby czarny rój mrówek. Już zniknęły nadziemne części budynków, a maszyny parowe wgrzają się w stare fundamenty, sięgając coraz głębiej, aż dochodzą do niezłomnej skały, która tworzy podstawę wyspy Manhattan. A później rozpoczyna swoje działanie dynamit i tam, gdzie przedtem były drobne otwory, powstają teraz przepaście. Nowe fundamenty olbrzymich budynków zakłada się w skałę i betonie 100 i 200 stóp pod poziomem ulicy. A później z ogromną szybkością rosną drapacze chmur.

Straszliwy hałas napęnia powietrze

## Polski Don Kiszot.



Sławek: Życie moje sprzedam drogo —  
Chciałbym zabić — niemam kogo!

## Nauka — literatura — sztuka.

### Ku czci Stanisława Wyspiańskiego.

Dnia 28. bm. jako w rocznicę śmierci Stanisława Wyspiańskiego odbędzie się w Krakowie uroczysta akademja, zorganizowana przez instytucje społeczne i kulturalne oraz organizacje kobiece. W akademji wezmą udział najwybitniejsze siły artystyczne.

Stanisław Wyspiański (1869—1907) był artystą wszechstronnym. Jako syn rzeźbiarza, od młodości czuł upodobanie do sztuki. Rychło przeto zaczął się kształcić pod okiem Matejki na polu malarstwa. W niedługim czasie zyskał sobie sławę jako samodzielnym, utalentowanym malarzem, janiący przesądne wyobrażenia. Świetne kartony do „Iliady” Homera, słynne, suggestywne witraże (Kaz. Wielkiego), freski i witraże w franciszkańskim kościele w Krakowie — oto najpiękniejsze z malarskich prac Wyspiańskiego.

Był on przytem oryginalnym i znakomitym poetą-dramaturgiem. Pierwszym znanym dramatem jest „Daniel” (wyd. 1908 przez Wilh. Feldmana). „Legenda” (I Paryż, 1892 — II Kraków, 1897) — to słowiańska udratyzowana klechda ludowa. W „Legendzie” I motyw pierwotny — śmierć Kraka, rządy Wandy, — ulega nowemu, doskonalszemu opracowaniu. Poglębiła się bowiem wiedza poety i szersze objęła horyzonty. „Warszawianka” jest pieśnią, z r.

1831, przeciwstawieniem starego i młodego pokolenia Polaków.

Dalsze utwory: „Protesilaos i Laodamia” (1899), „Lelwel” (dramat w 5 aktach, 1899), „Kłatwa” (1899). Zagadnieniem „Legjonu” (1900) jest stosunek świętości do życia. Poemat „Kazimierz Wielki” zawiera idee, rozwinięte potem w „Weselu” (1901).

„Wesele” składa się z 105 krótkich scen, tworzących każdą całość dla siebie. Dramat odsłania nam duszę polskiego współczesnego pokolenia, zarzuca temu pokoleniu skarłowacizację, niezdolność do czynu.

„Wyzwolenie” (1903) wzywa naród ustami Konrada, by w sobie wyzwolił ducha prometejskiego, a wtedy „teatr narodowy” przemieni się w potężne państwo polskie.

„Bolesław Śmiały” (1903) otwarcie starcie dwu potęg ówczesnego stulecia: monarchii i duchownej. „Akropolis” (1904) jest obrazem marzeń sennych, przeżyciem widziadłowem zarysu dziejów ludzkości. Nie mniejsze od poprzednich znaczenie mają dramaty wzgl. fragmenty dramatyczne „Achilleis” (1903), „Noc listopadowa” (1904), „Skałka” (1907), „Powrót Odysa” (1907), „Sędziowie” (1907) i przekład „Cyda” Corneille’a (1907).

Wyspiański w wszystkich swych dramatach maluje potężne wizje życia i ducha całego narodu, łącząc najważniejsze jego zadania z światem nadnaturalnym i zamykając syntezą — prorocstwem.

W poezji Wyspiańskiego znalazły skrytalizowanie szczytne dążenia „Młodej Pol-

ski”. Niejednemu zdaje się Wyspiański być niezrozumiałym. Trzeba tylko wczuć się w tę poezję, a wszelkie przeżycia duchowe, wszelkie bóle, zwątpienia, zmagania się polskiego narodu w czasach niewoli staną przed nami najdoskonalej, z największym artyzmem odtworzone.

### Muzeum Dostojewskiego w Moskwie.

(z) Kilka dni temu odbyło się otwarcie nowego muzeum literackiego w Moskwie, w mieszkaniu Teodora Dostojewskiego. W dwu skromnych pokojach porozwieszano podobizny krewnych i przyjaciół Dostojewskiego, a pod szkłem na specjalnych stołach umieszczono szereg rękopisów znakomitego pisarza i numery czasopism, których Dostojewski był współpracownikiem.

(z) Omijając biografję Dostojewskiego (1821—1881), przystępuję do podania dzieł ważniejszych.

Pierwszym utworem Dostojewskiego był romans w listach — „Biedni ludzie” (1846), malujący jaskrawo nędzę urzędniczego proletariatu. Zesłany na Syberję, skreślił obiektywnie, z prawdą wielką i spokojem, swoje wspomnienia „Zapiski iz mertwego domu” (1858). W r. 1860 wydaje dwa tomy pism „Moskwa”, w następnym romans „Unieźniony i oskorblony”, poza tem „Zbrodnię i karę” (tłum. Mieczysław Rościszewski), „Bracia Karamazow”, „Idjota” i inne.

Dostojewski jest społecznikiem. W dziełach jego przebiega tendencja socjalna. Nie podoba mu się współczesny urząd społeczny; radby go zmienić. Dlatego daje ludzkości pewne wytyczne, które kroczą po winna.

## ZAŻYWAJ

**Biomalz**

dla twego zdrowia

BIOMALZ jest to najlepszy środek odżywczy i wzmacniający dla dzieci i dorosłych

We wszystkich aptekach i drogerjach

od rana do późnej nocy. Ażby uzmysłowić potworną potęgę tego huku, można go porównać z rykiem niezliczonych armat.

Widok zaiste zadziwiający, na który stara Europa nie zdobędzie się tak rychło.

## 4 domy zapadły się w przepaść.

Moskwa, w listopadzie.

Niezwykła katastrofa nastąpiła w mieście Teodosiejewsku. Oto nagle na jednej z głównych ulic ziemia się usunęła i wytworzyła się olbrzymia rozpadlina, która pochłonęła 4 domy, wraz z mieszkańcami, którzy się w nich znajdowali.

Ilość ofiar nie ustalono na razie. Biorąc jednak pod uwagę ożywiony ruch w czasie katastrofy, można przypuścić, że liczba nieszczęśliwych wynosi co najmniej kilkadziesiąt osób.

Owa rozpadlina ma 26 m. głębokość, oraz przeszło 150 metrów szerokości. Według opinii fachowych geologów w owym miejscu znajdowało się przed wiekami głębokie jezioro, które później zostało zasypane. Pod naciskiem szeregu kamieni ziemia usunęła się, powodując katastrofę.

## W Tokio też potrafią kraść.

Aresztowano całą radę miejską.

(AW.) Z Japonji donoszą, że na zlecenie ministerstwa sprawiedliwości, cała rada miejska w Tokio licząca około 90 osób została aresztowana, a to z tego powodu, że radni ci dopuścili się sprzeniewierzenia w wysokości około 90 milionów jen. Wśród aresztowanych znajdują się wybitne osobistości ze świata politycznego i gospodarczego.

### Pięćdziesięciolecie pracy artystycznej Władysława Marcinkowskiego.

W ub. niedzielę obchodził poznański świat kulturalny 50-lecie pracy artystycznej wybitnego artysty-rzeźbiarza, Władysława Marcinkowskiego.

### „Rasputin” Klabunda.

(z) Okazuje się, że Klabund wiele pracował w ostatnim czasie; coraz bowiem nowe jego utwory ukazują się, nie drukowane dotychczas. Znowu Phaidon-Verlag w Wiedniu wydaje powieść „Rasputin, romans filmowy”.

### Nagrody za krytykę literacką.

Komitet obchodu Książki przyznał trzy nagrody po 2.000 zł za krytyczną działalność literacką w ostatnim dziesięcioleciu prof. W. Borowemu, Karolowi Irzykowskiemu i Tadeuszowi Boy-Zeleńskiemu.

### Ruch wydawniczy we Włoszech.

W ubiegłym roku ukazało się we Włoszech 65333 książek. W dziale przekładów na pierwszym miejscu kroczy Francja, potem Niemcy. Przypuszczalnie produkcja książek w roku bieżącym przekroczy maksymalne cyfry z czasów przedwojennych.

### Bernard Shaw zraził sobie Węgry.

W jednym z listów do znanego pisarza czeskiego, Karola Capka poddał ostrej krytyce Bernhard Shaw Węgry współczesne i plany rewizjonistyczne lorda Rothemera, przyjaciela Węgier. Opinia Shawa wywołała ogromne oburzenie. Prasa wystąpiła ostro przeciw Shawowi, domagając się bojkotu jego utworów.

# Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

## Nowy utwór Nowowiejskiego.

(n) W sobotę 1 grudnia odbędzie się w Teatrze Miejskim w Poznaniu premiera pantominy baletowo-muzycznej pod nazwą „Wesele na Kujawach”. Jest to utwór regionalny o dużych walorach artystycznych.

## Przy wyborach do Kasy Chorych w powiecie leszczyńskim

zyskała w oddziale robotników lista ZPP. 12 mandatów, Chrześc. Zjedn. Zaw. 5 mandatów, Blok Pracy 3 mandaty. W oddziale pracodawców wszystkie mandaty uzyskała lista Zjedn. Zaw. Polskiego.

**BIAŁOŚLIWIE.** Omal nie katastrofa. Gospodarz Stańczyk, chcąc uzyskać trochę drzewa, podkopał na swoim gruncie okazałą topolę i nie zabezpieczony jej przed wyrwaniem się, odszedł do domu, z zamiarem wszczęcia dalszej pracy następnego dnia. Nieszczęście chciało, że zerwał się wicher, który wyrwał podkopane drzewo na tor kolejowy, zrywając równocześnie wszystkie przewody telefoniczne i telegraficzne. W tym samym czasie nadjechał tranzytowy pociąg pospieszny, który tylko dzięki przytomności umysłu maszynisty, zdołał jeszcze przed leżącą przeszkodą zatrzymać. Po usunięciu drzewa, ruszył pociąg w dalszą drogę. Jak straszne mogły być następstwa tej lekkomyślności, gdyby przeszkody w czasie nie zauważono wzgl. gdyby się to stało nocą.

## Koronowo.

**Przedstawienie Młodych Polek.** W niedzielę, dnia 2 grudnia urządzają Młode Polki w Grabinie wieczorem o godz. 8-jej przedstawienie z pięknym, bogatym programem. Sztuczka bardzo elektowna i ciekawa, odegrana przez najlepsze siły Tow. Młod. Polek, jest premierą i zapewne zainteresuje bardzo. Prócz tego w programie deklam. monolog, dialog, duet, tak, że widzowie na pewno wyjdą na swoje koszty. Młode Polki mają zresztą już ustaloną renomę, więc mamy nadzieję, że i tym razem sala wypełniona będzie. Część czystego zysku przeznaczą się na dzwony kościelne a część na ochronkę. Generalna próba w sobotę o godz. 7-jej. Bilety na przedstawienie poprzednio nabyć można w aptece. Serdecznie prosimy szerokie warstwy — też z okolicy — o przybycie na przedstawienie i o poparcie młodych amateerek i pięknego celu. Sala dobrze ogrzana.

## Nakło.

**Rzeczka uroczystość.** Były powstaniec z r. 1863, p. Jan Jarocho, liczący obecnie 87 lat i jego 87-letnia żona Cecylja obchodzili ub. niedzielę swe diamentowe wesele. Na intencję jubilatów odprawił ks. prob. Geppert uroczyste nabożeństwo.

**Niedoszły samobójca.** Niejaki N. Z. wypił w zamierze, jak sam napisał, otrucia się dla „fantazji”, kwas solny, na szczęście w małej ilości tak, że zamierzonego celu nie osiągnął. Nieprzytomnego odwieziono do szpitala, gdzie musi się poddać dłuższej kuracji.

**Nasza najgorsza bolączka.** Kiedy nareszcie będzie uruchomiona miejska elektrownia? Słowa te słyszy się obecnie stale z ust miejscowego obywatelstwa, gdyż postępowanie elektrowni w Niezychowie, wygląda formalnie na kpiny. Już kilkakrotnie poruszaliśmy tę sprawę, lecz to nie odnosi żadnego skutku, czego dowodem, że co pewien czas, szczególnie w niedziele i święta, pozostajemy bez światła. Ubiegłej niedzieli w godzinach wieczornych wyprawia znowu elektrownia dziwnie eksperymenty, gdyż co kilka minut światło gasło. Czy w tem są ukryte zła wola lub szkany czy też niedbalstwo, powinny miarodajne czynniki położyć wreszcie tej sprawie kres, gdyż obywatelstwo, placąc drogo za prąd, ma prawo żądać, by elektrownia w Niezychowie dostarczała go regularnie. Jedyne wyjście przyspieszyć otwarcie miejskiej elektrowni.

## Kabiszyn.

Zebrań Kółka Rolniczego odbyło się w ub. niedzielę, w sali p. Kowalewskiego, przy licznych udziałach członków i gości. Starosta pow. szubińskiego p. Kutner zajął zebranie, witając p. bism. Fejla dy. Górskiego i zebranych. Następnie trwał referat o hodowli bydła. Wyczerpująca debata w sprawie wybudowania w Kabiszynie szkoły wyczerpującej debacie p. starosta zebranie zamknął.

## Wiadomości z Gniezna.

„Wierzenia i obyczaje ludu polskiego”; na powyższy temat wygłosił w ub. piątek odczyt ks. dyr. Ludwiczak, w ramach wykładów TCL.

„Dzwon św. Jadwigi”, sztukę współczesną w 3 aktach, Karola Miarki wystawiło w ub. niedzielę, w sali hotelu Europejskiego Stow. Młodzieży Polskiej im. św. Stanisława Kostki. Przedstawienie cieszyło się wielką frekwencją; młodzi przeważnie amatorzy wywiązali się z zadania naogół poprawnie.

Walne zebranie Konferencji Pań św. Wincentego à Paulo par św. Michała, odbyło się w niedzielę, dnia 25 bm. o godz. 5 w auli gimnazjum męskiego. Po zagajeniu i wstępnym przemówieniu, wygłoszonym przez ks. patrona Napierałę, zdawaliśmy sprawozdanie z rocznej działalności pp. K. i M. Skoraczewskie. W roku sprawozdawczym odbyło się 51 zebrań, na których członkinie omawiały sprawę pomocy dla swych biednych, miały odczyty itd. Konferencja, wchodząca teraz w 5-ty rok swego istnienia, liczy 14 członkin czynnych i 34 honorowych. Pod opieką pań było stale 55 osób, pozatem udzielono pomocy 85 ubogim. Dochód wynosił 2173 zł., rozchód zaś 1793 zł., tak, że w kasie pozostaje 370 zł. W dalszym ciągu wygłosił treściwy referat o miłosierdziu chrześcijańskim ojciec dr. Czarny, prof. seminarium duchownego w Gnieźnie. Skład zarządu Konferencji przedstawia się następująco: prezeska p. pułkownikowa Losterowa, zastęp. i sekr. p. M. Skoraczewska, skarbniczka p. K. Skoraczewska. Na zakończenie odbyła się kwesta, poczem zaprosiwszy zebranych na przedstawienie, które Konferencja urządza dnia 2 grudnia, w sali hotelu Europejskiego, solwował ks. patron posiedzenie.

Na „Tydzień Policjanta” złożył p. prezydent Barciszewski 25 zł., Miejska Kasa Oszczędności 100 zł.

Tow. Uczni Drukarskich w Gnieźnie obchodzilo w ub. niedzielę pierwszą rocznicę swego istnienia. Na program uroczystego posiedzenia złożyły się występy muzyczne własnej orkiestry T-wa, przemówienia delegatów: p. Cieśliewicza ze Związku Drukarzy, p. Urbanickiego, prezesa Tow. „Grafia” z Poznania, p. red. Grudzińskiego i opiekuna T-wa p. Piekarzkiego; pozatem złożył sekretarz p. Zieliński szczegółowe sprawozdanie z działalności rocznej T-wa, które pod kierownictwem organizatora i prezesa p. Górniaka rozwija się pomyślnie, czego dowodem jest posiadanie własnej, choć małej biblioteki i orkiestry smyczkowej.

## Poświęcenie nowych dzwonów w parafii św. Wawrzyńca w Gnieźnie.

W niedzielę, dnia 25 bm. święciła parafia św. Wawrzyńca uroczystość poświęcenia 3-ech nowych dzwonów, zakupionych dzięki ofiarności obywatelstwa parafii. O godz. 3 po poł. przybył przed kościół ks. biskup Laubitz, którego powitała wierszykiem malutka Helutka Galantowiczówna, wręczając mu piękny bukiet białych kwiatów. Ze śpiewem „Do Ciebie, Panie” na ustach udał się pochód do kościoła, gdzie chór kościelny powitał ks. biskupa pieśnią „Ecce sacerdos”. Serdeczne przemówienie powitalne wygłosił proboszcz parafii ks. Chilomer, dziękując ks. biskupowi za przybycie na uroczystość. Ks. biskup w odpowiedzi podkreślił szczególnie ofiarność obywatelstwa, które mimo trudnych czasów zdobyło się na tak piękny gest zakupienia aż 3 dzwonów w miejsce jednego, zabranego w czasie zawieruchy wojennej przez Niemców.

„Stanko powstaniec”, dramat histor. w 3 aktach, odegrany w ub. niedzielę przez Stow. Młodzieży Polskiej, dany był na uzupełnienie programu „święta młodzieży”. Przed rozpoczęciem widowiska przybyły z Poznania ks. prof. Sroka (były wik. tab.) zdał dotychczasowy patronat (ks. prob. Kłowski. Prezes S. M. P. p. Wiliński wręczył ks. S. dyplom. Deklamację p. t. „Rozkaz” bardzo udanie wykonał p. Marjan Krzyżaniak. O wychowaniu młodzieży mówił p. Gromadecki. Wykonawcy poszczególnych ról jak pp.: Lesicki, Zdrojewski, Pacer, Majcherek, Byczyński, Krzyżaniak i Skibiński Leonard zasługują na uznanie; na uznanie specjalne zaś p. Józio Czarnecki, który grał rolę tytułową. Nad całością tego widowiska czuwała pp. Rygielski i Lorenc. Po przedstawieniu zabawa, która przy miłym nastroju przeciągnęła się do godz. 2-jej.

Z okazji powstania. W czasie od 8-16 grudnia odbędzie się w Chodzieży powiatowa wystawa szkolna. Jak się dowiadujemy, przygotowuje szkoła tu, dużo eksponatów na tę wystawę.

Na zakończenie odbyła się zabawa taneczna, która trwała do północy.

**Użębione włamanie.** W nocy z dnia 24 na 25 bm. zakradło się trzech nieznanymi osobnikami do zagrody gosp. Szeszyckiego w Szydłowcu pow. Gniezno. Jeden z nich wszedł na strych mieszkania, dwaj inni zaś stali na straży. Szmer na strychu usłyszał właściciel i wyszedł przed dom, ażeby przekonać się o ich przyczynie. Wychodzącego gospodarza obсыпали rabusie gradem strzałów, poczem wszyscy trzej zbiegli w niewiadomym kierunku; gosp. Szeszycki wyszedł na szczęście z opresji bez żadnego szwanku.

**Zderzenie burmanki z motocyklem.** W ub. niedzielę o godz. 17-jej zderzył się jadący na motocyklu Stanisław Skowroński z Wrześni, na szosie Września - Gozdowo z burmanką Stefania Maciejewskiego z Wrześni, odnosząc na skutek zderzenia okaleczenia twarzy i rąk. Wina wypadku ponoszą obydwaj, gdyż żaden z nich nie miał świateł.

**Kradzież bielizny.** W nocy z dnia 21 na 22 bm. skradziono z mieszkania Macieja Nowaczyka z Gozdowa pow. Września bieliznę, wartości 200 zł.; pod zarzutem kradzieży ujęto Teofila Góreckiego z Rataj, pow. Sępca.

**Niedoszłe morderstwo.** Dnia 23 bm. ujął posterunek pol. państw. we Wrześni 18-letniego Stanisława Kiereckiego z Wrześni i 23-letniego Czesława Stefaniaka, bez stałego miejsca zamieszkania oskarżonych o usiłowane morderstwo na osobie Stanisława Staniszwiewskiego z Gozdowa pow. Września. Plan morderstwa był dokładnie ułożony i tylko na skutek pewnych okoliczności nie został on wykonany. Jak się okazało, zbrodnię miano popełnić w tym celu, ażeby umożliwić Stefaniakowi ożenienie się z żoną Staniszwiewskiego. Niedoszłych zbrodniarzy po przesłuchaniu, w czasie którego przyznali się do zarzucanej im zbrodni, odstawiono do dyspozycji władz sądowych. W niedzielę dnia 25 bm. aresztowano również Michalinę Staniszwiewską, żonę Stanisława, oskarżoną o współudział w zamierzonej zbrodni.

**Ujęcie złodzieja.** W nocy z dnia 23 na 24 bm. skradziono robotnikowi sezonowemu Nowackiemu w Otocznie pow. Września, 235 zł. gotówki; sprawcę kradzieży, rob. Stanisława Bugaja z Otoczna aresztowano, a pieniądze zwrócono poszkodowanemu.

**Złosiwy figiel.** W nocy z dnia 23 na 24 bm. obcięto w majątności Otoczno 26 koniom ogony i włosie, wagi 7 kg. zabrano; policja jest już na tropie sprawcy.

Z przed ołtarza wrócono na plac przed kościołem, gdzie na pięknie udekorowanym rusztowaniu wisiały dzwony: św. Wawrzyniec, św. Ignacy i św. Józef. W czasie odprawiania modłów odśpiewał chór kościelny kilka pieśni a orkiestra kolejowa odegrała kilka utworów religijnych. Po obmyciu, namaszczeniu i okadzeniu dzwonów zabrał głos raz jeszcze ksiądz biskup Laubitz, przedstawiając zebranym tłumom wiernych znaczenie aktu konsekracji oraz znaczenie dzwonów dla kościoła. Na zakończenie odśpiewano wspólnie pieśń „Boże, coś Polskę”.

Aktowi poświęcenia asystowali rodzice chrześni w liczbie 9, oraz jako przedstawiciele władzy p. radca Matuszewski i wójt Broczkowski; z duchowieństwa brali w uroczystości udział: ks. dziekan Zabłocki, ks. dr. Kowalski, ks. prob. Napierała i inni księża.

## Inowrocław.

Ciekawy proces. Dnia 29 bm. odbędzie się przed izbą karną proces przeciw dyrektorowi elektrowni Marciniowi Sroczyńskiemu w sprawie kradzieży prądu, na który to proces zwraca się uwagę zainteresowanym.

## Trzemeszno.

Posiedzenie Rady miejskiej. W ub. piątek, dnia 23 bm. odbyło się posiedzenie Rady miejskiej, w zwykłej salce posiedzeń, przy dość licznie zgromadzonym audytorjum. Zebranie zagaił prezes Rady miejskiej p. Schillak odczytaniem punktów obrad, które następnie po kolei uchwalono względnie odrzucono. Wyasygnowano 500 zł. tytułem jednego udziału w kapitale zakładowym Komunalnego Banku Kredytowego 100 zł. uchwalono na cele Przew. Wój. W Trzemesznie na rok 1929-30; postanowiono podnieść podatek komunalny od przedsiębiorstw zbytku i to w wysokości: od samochodu 120 zł. rocznie, od motocyklu 60 zł. rocznie. Poruszono w dalszym ciągu sprawę nowego regulaminu jarmarków i targów w Trze-

mesznie i oddano ją do rozpatrzenia wybranej w tym celu komisji; uchwalono nowy statut Komunalnej Kasy Oszczędności w Trzemesznie i dokonano wyboru nowych członków Kasy. Jako dwa ostatnie punkty obrad była sprawa zatwierdzenia p. Witaliny Orzechowskiej jako kierowniczki miejscowego miejskiego humanistycznego gimnazjum żeńskiego oraz p. Adama Wachala jako nauczyciela-polonistę tegoż zakładu naukowego. Sprawa powyższa została jednomyślnie przyjęta przez Radę miejską.

Wśród punktów obrad, które nie zostały uchwalone zasługują na wyróżnienie jeden: nie uchwalono subwencji w wysokości kilkunastu złotych na rzecz Towarzystwa Pomocy Inwalidom Wojennym i Weteranom z 1863 r. — Po wypełnieniu wszystkich punktów obrad przewodniczący solwował posiedzenie Rady miejsk.

## Place robotników rolnych w listopadzie 1928 r.

Niżej podpisana komisja, wymieniona w par. 15 działu I. kontraktu taryfowego na r. 1928-29 obliczyła place dla deputantów i dla pozostałych robotników rolnych za miesiąc listopad 1928 r. na podstawie ustalonej ceny 17,33 zł. za 50 kg. żyta, oraz odpowiednich paragrafów kontraktu taryfowego, jak następuje:

### Województwo poznańskie.

Ordynaryjsze: ręczniacy rocznie żyta 7 ctr., miesięcznie 10,11 zł.; skotarze-stróże 8 ctr. żyta rocznie, 11,55 zł. mies.; fornale 9 ctr. żyta rocz., 13,00 zł. mies.; włodarze i stangreci 10 ctr. żyta rocznie, 14,44 zł. mies.; rzemieślnicy 12 ctr. żyta rocznie, 17,33 zł. mies.

### Powiat inowrocławski i strzebiński.

Ręczniacy 8 ctr. żyta rocznie, 11,55 zł. miesięcznie; skotarze-stróże 9 ctr. żyta rocznie, 13 zł. mies.; fornale 10 ctr. żyta rocznie, 14,44 zł. mies.; włodarze i stangreci 10 ctr. żyta rocznie, 14,44 zł. mies.; rzemieślnicy 12 ctr. żyta rocznie, 17,33 zł. miesięcznie.

Place podstawowe podwyższyły się o 40% i wynoszą: w całym województwie: chałupnicy dziennie 1,96 zł., kobiety za godzinę 0,35 zł.

Zaciąg: kategoria Ia dziennie podług obopólnego porozumienia; kategoria Ib dziennie chłopcy i dziewczęta od lat 15—18 0,56 zł.; kategoria IIa dziennie chłopcy i dziewczęta od lat 16—18 0,98 zł.; kategoria IIb dziennie dziewczęta ponad lat 18 1,12 zł.; kategoria III dziennie chłopcy od lat 18 do 21 1,40 zł.; kategoria IV dziennie mężczyźni ponad lat 21, wykonujący wszelką pracę męską i do kasy 2,10 zł.

Strawne wynosi w mies. listopadzie 1928 r.: za całą dobę 2,80 zł., za obiad 1,12 zł., za kolację 0,56 zł. Za sianie nawozów sztucznych od 1 morgi 0,07 zł.

Poznań, dnia 20 listopada 1928 r.

Za Wielkop. Tow. Kółek Rolniczych:  
Komisja Pracy: (—) St. Fragstein.  
Za Zjednoczenie Zawodowe Polskie:  
(—) Fr. Poraziński.  
Za Arbeitgeberverband:  
(—) Friederici.

## Z POMORZA.

**SUCHA.** Ze Zw. Inwalidów. Dnia 18. b. m. odbyło się w Suchej zebranie Zw. Inwalidów. Zywotna ta organizacja rozwija szeroką działalność przy pomocy prezesa Ludwika Nitki z Janiej Góry i skarbnika Piotra Karwasza ze Suchej. Odpowiedni referat p. t. Obecna sytuacja inwalidzka — wygłosił prezes koła święckiego p. Borsiak. Następnie odbyła się lustracja, która wykazała bardzo wielki ład i porządek w towarzystwie. Nadmienić należy, że grupa w Suchej jest drugą po Jezewie z całego powiatu, która wykazuje tak dodatnią działalność.

**WEJHEROWO.** Nieszczęśliwy wypadek. Dnia 23. bm. o godz. 7.35 na stacji kolejowej w Wejherowie 9-letni uczeń szkoły Alojzy Voigt z Zagorza najechany został przez parowóz i odniósł ciężkie okaleczenie głowy. Po doraźnym opatrunku przewieziono nieszczęśliwego do szpitala Najśw. Panny Marii w Wejherowie.

**SKÓRCZ.** Śmierć pod kołami pociągu. Z jadącego w kierunku Smogowa pociągu wyskoczył ponad szlaczki Skórcz i Mirosław Marian Kwasniowski zamieszkały w Ocyplu, powiatu starogardzkiego. Kwasniowski wyskoczył tak nieszczęśliwie, że dostał się pod pociąg i poniósł śmierć na miejscu.

# Z Torunia.

Nocny dyżur ma do dnia 30. bm. włącznie apteka pod „Lwem” Rynek Nowomiejski.

**Z Teatru Pomorskiego.** W środę, dnia 28. bm. dramat historyczny pt. „Obrona Częstochowy”. Będzie to ostatnie przedstawienie popularne tego niezwykle wzruszającego dramatu, poczem „Obrona Częstochowy” schodzi z afisza. Ceny miejsc najniższe od 20 gr do 2,50 zł.

**Z Polskiego Czerwonego Krzyża.** Dnia 18. bm. w sali posiedzeń Rady miejskiej, pod przewodnictwem prezesa komitetu okręgu pomorskiego Czerwonego Krzyża, p. starosty krajowego dr. Józefa Wybickiego, odbyło się posiedzenie komitetu. W zebraniu wzięli udział trzej przedstawiciele zarządu głównego P. C. K. z Warszawy. Na prośbę przewodniczącego sekretarował zebraniu p. dr. Ciosłowski. Po zagajeniu zebrania delegaci poszczególnych oddziałów prowincjonalnych przedłożyli krótkie sprawozdanie z działalności oddziałów za rok 1927-28. Sprawozdanie z działalności całego okręgu pomorskiego P. C. K. złożył prezes zarządu dr. Kolanowski. Z odczytanych sprawozdań wynika, że cele i zadania, jakie P. C. K. ma do spełnienia nie przeniknęły jeszcze dostatecznie do świadomości szerszego ogółu i że akcja poszczególnych oddziałów wymaga koniecznie większego uzgodnienia. Po krótkiej dyskusji nad wysłuchanymi sprawozdaniami przewodniczący w krótkich słowach nakreślił zadania i program prac P. C. K. na najbliższą przyszłość. Zadania te sprowadzają się do: 1) szkolenia siostr Czerwonego Krzyża na specjalnie urządzonych kursach; 2) organizowanie drużyn ratowniczych przeciwgazowych i pogotowia sanitarnego dla ludności na wypadek wojny i klęsk żywiołowych i 3) tworzenie stacji sanitarno-odżywczych, zaopatrzonej w niezbędny sprzęt ratowniczy, środki lokomocji itp. Przed przystąpieniem do wyborów przewodniczący wyraził podziękowanie za gorliwą długoletnią pracę ustępującym członkom zarządu okręgowego: p. dr. Kolanowskiemu, p. dr. Jędrzejewskiemu i p. dr. Wójcickiej. Wybory, których dokonano przez aklamację, dały wynik nast.: prezesem komitetu wybrano ponownie p. dr. Wybickiego, wiceprezesami pułk. dr. Szaada i dr. Krysińskiego (ponownie). Do zarządu okręgowego weszli: dyrektor Dutkowski, dyr. Gordon, ks. dziekan Sienkiewicz i p. d-wa Steinbornowa (ponownie), oraz p. inż. Kolek, pani Lebińska i pani Sachowa.

**Zebrań miesięczne członków Polsk. Tow. Krajoznawczego** odbędzie się w środę dnia 28. bm. o godz. 7 wiecz. w izbie harcerskiej gimnazjum żeńskiego, ul. Wielkie Garbary.

**Kursy gazowe.** Dnia 25. bm. odbył się dla członków Tow. Powst. i Woj. wraz z Związkiem Hallerczyków kurs ratownictwa gazowego w którym udział wzięło około 50 osób. Wykłady na kursie prowadzili p. kpt. Korczewski i por. K. Grabowski.

**Pożar.** Dnia 21. bm. o godz. 8 wskutek wady komina, powstał pożar w domu Czajkowskiego Józefa w Siemioniu pow. Toruń, przyczem spalił się dom wartości 3.000 zł. Poszkodowany był ubezpieczony.

**Filmowanie na ulicach Torunia.** Od pewnego czasu dokonuje się zdjęć filmowych w Toruniu pt. „Niebieskie ptaki”, nakręcanego przez byłą toruńską szkołę filmową pod reżyserją p. St. Coleniewskiego. Zdjęć do tego 3-aktowego obrazka z życia, dokonywano na ulicach Torunia, w ratuszu, na Wiśle i Strzelnicy. Obraz ten ukaże się w jednym z kin w Toruniu około 15 grudnia. Jak się dowiadujemy, adepci szkoły filmowej przystąpią w połowie stycznia 1929 r. do nakręcania filmu 12 aktowego pt. „Ojciec nasz”; które da właściwe pole do popisu naszym aktorom filmowym.

**Napad na rowerzystę.** W dniu 24. bm. na szosie Łysomice—Toruń, na jadącego rowerem w kierunku Torunia Małeckiego Maksymiljana napadło 2 nieznanych sprawców, którzy pod groźbą rewolweru usiłowali zrabować mu rower. Spłoszeni przez nadjeżdżającą furmankę zbiegli do lasu. Napastników przytrzymał, są to: Reda Józef i Krawczyk Antoni.

**Nieszczęśliwy wypadek.** Dnia 24. bm. uległ nieszczęśliwemu wypadkowi przy spłaniu po ciągu towarowego na stacji Toruń—Przedmieście hamulcowy Budny Julian z drużyny grządząckiej. Odwieziony do lecznicy miejskiej, o godz. 21,30 zmarł.

**Ujęcie złodziejstwa.** Dnia 25. bm. podczas obławy w lasach okolicy Wrzosa pow. Toruń, został ujęty przez st. przod. Zygmunto wicza, Zaręba Adam bez stałego miejsca zamieszkania z przetrzezoną lewą ręką. Podejrzany on jest o włamanie się do sklepu spożywczego Zielińskiego, zam. przy ul. Małachowskiego i włamania do stodoły leśniczego Chlebownicza na Bielanach, gdzie skradł rower wartości 100 zł. należący do Lewandowskiego Józefa. Rower zwrócono.

**Wybicie szyby.** Dnia 23. bm. o godz. 4 nieujawnieni dotychczas sprawcy wybili szybę w oknie wystawowym przy ul. Szerokiej nr. 11.

**Kradzież płaszcza.** Wisniewskiej Annie zamieszkałej w Podgórzu, skradziono płaszcz, wartości 30 zł. Sprawcą kradzieży jest Skiba Józef, zam. w Toruniu.

**Przytrzymanie fałszywego banknota 100-złotowego.** Przy kasie biletowej na stacji Toruń—Przedmieście zatrzymano przy płaceniu banknot fałszywy 100 zł.

**Ujęcie włamywacza.** W związku z włamaniem się do stacji pocztowej w Ostaszewie, został przychwycony jeden ze sprawców niejaki Stanisław Uzdowski, w stogu słomy w pobliżu cukrowni w Chełmży. Przy Uzdowskim znaleziono latarkę elektryczną oraz przetrzezoną czapkę, w czasie strzelaniny z policją w Grzywnie. Uzdowski znajduje się w areszcie policyjnym w Toruniu.

**Kradzieże.** Winklerowi Józefowi w Toruniu, sprzeniewierzył Skóra Jan 85 zł. — Smykale

Lecnowi z Torunia skradziono drut wartości 232 zł. — Ablewiczowi z Torunia, skradziono automat z czekoladą, umieszczony przy domu Wiśniewskiemu Bronisławowi, zam. w Kaszowniku, skradziono klubę do rżnięcia granitu wartości 60 zł. — Zielińskiemu Bronisławowi, zam. ul. Małachowskiego 6, skradziono zegarek i inne rzeczy wartości 120 zł. Sprawcą kradzieży jest Zaremba Adam.

**Kino „Pan”** wyświetla godny podziwu film pt. „Moulin Rouge” w którym główną rolę kreuje Olga Czechowa. Ponadto nadprogram „Światowid” daje wzruszający dramat salomowy, osnuty na tle życia dworskiego pt. „Milotki arcyksięcia”. Nadprogram 2-akt. komedia.

**„Corso”** demonstruje sensacyjny film pt. „Królewskie klejnoty”. Do tego 2-aktowa komedia.

**Pogrzeb ś. p. Bolesława Domaradzkiego** zgrupował dawno niewidziane tłumy obywateli miasta i powiatu. Zmarły dzierżawa domeny państwowej w Sulnowie, znany był w czasie niewoli jako niestrudzony i odważny pionier polski. Zasługi takie społeczeństwo chowa wdzięcznie w pamięci, o czym świadczyć mógł ogromny orszak spieszących oddać zmarłemu ostatnią przysługę. Był też ś. p. Domaradzki naczelnikiem wydziału dóbr państw. w Toruniu, b. wicepatronem na powiat świecki i honorowym członkiem Kółka Rolniczego w Świeciu, oraz zasłużonym członkiem rady nadzorczej Banku Ludowego w Świeciu. Odprowadzenie zwłok z domu żałoby w Sulnowie do kościoła poklasztorowego odbyło się w dniu 25. bm., pogrzeb w dniu 26. bm.

**Włamanie się do Kasy Chorych w Czersku.**

W nocy z dnia 22 na 23. bm. włamano się do filii Kasy Chorych w Czersku, skąd skradziono 1 żelazną kasetkę z zawartością 1.098 zł. 91 gr. oraz materiały piśmienne, które znajdowały się w kasetce. Szkoda wynosi ogółem 1.300 zł. Sprawcy nieznani.

## Chełmno.

**Wielkie zebranie przedwyborcze listy nr. 5** odbędzie się w środę dnia 5. XII. br. o godz. 6-ej wiecz. w sali „Strzelnicy” przy dworcu. Referat o zadaniach Kas Chorych wygłosi redaktor Bigoński z Bydgoszczy.

**Chrześcijański Blok Robotników, Rzemieślników i Pracowników Umysłowych w Chełmnie.**

Na podstawie porozumienia przedstawicieli ugrupowania Chrześc. Demokr., skupiającego warstwę robotniczą, a poszczególnymi cechami rzemieślniczymi, młodzieżą kupiecką i zrzeszeniami urzędników, powstał na terenie chełmińskim zespół wyborczy „Chrześcijański Blok Robotników, Rzemieślników i Pracowników Umysłowych”. Lista kandydatów, obejmująca przedstawicieli wszystkich stanów ubezpieczonych, otrzymała nr. 5. Obszerny program ogłoszono w specjalnych afiszach.

Stać na straży interesów wszystkich ubezpieczonych, oto zadanie bloku. Nie cele polityczne, ale wyzyskanie każdego godziwego środka do polepszenia doli chorych, będzie jedyną troską radnych, wybranych z Chrześc. Bloku Robotników, Rzemieślników i Pracowników Umysłowych.

**Wielkie zebranie przedwyborcze** Chrześc. Bloku r. rz. i pr. umysł. odbędzie się w niedzielę dnia 2 grudnia br. w Strzelnicy przy dworcu.

## List do redakcji.

**Dziwny krok pedagogów w Chełmnie.**

Rada nauczycieli szkół średnich w Chełmnie zakazała uczniom przebywania poza obrębem swych mieszkań po godzinie 4-ej po południu. Z przykrością zanotować musimy smutny objaw stosowania mało pedagogicznych systemów wychowawczych, mogących znaleźć swe wzory tylko w nienawistnym nam szkolnictwie zaborczym, i sprzecznych z naszym pędem ku zdrowo pojętej swobodzie. Mało lub wcale nie wnikały „pedagodzy” chełmińscy w psychologię swych wychowanków, mało znajomości fachowej, nowoczesnej literatury wykazali, że uznali za konieczne uciekanie się do masowego ograniczenia wolności młodzieży. Wiadomo nam, że rodzice nie byli zapytywani o opinię przed wydaniem tak śmiałego zarządzenia. Pominąwszy więc śmierć sprawy, spotykamy się jeszcze z oddźwiękiem buntu u naturalnych wychowawców, który choć nieświadomie, przenikać będzie do dusz młodzieży, i umacniać ich w zrozmiałym oporze. A gdzie higiena, panowie profesorowie z Chełmna? Gdzie zdrowy rozsądek, by zmuszać młodzież do beczynnego spędzania czasu w domu o tak zwanej szarej godzinie? *Janthe.*

## Piękne chwile we Wtelnie. Poświęcenie sztandaru tryszczyńskiego Kółka Rolniczego. „Spadkobierca” Grzymały-Siedleckiego. — Zabawa.

Dawno już Wtelno nie przeżywało chwil tak wzniosłych i pięknych, jak w ubiegłą niedzielę.

Oto tryszczyńskie Kółko Rolnicze, którego duszą jest p. Letke, prezes tego towarzystwa, honorowy prezes Tow. Powstańców i Wojaków, — obchodziło uroczyste poświęcenie swego sztandaru.

Żeby dokładnie zobrazować przebieg uroczystości, podaję zarys całej mej wędrówki.

Zatem: słynną powiatową kolejką docieram do Tryszczyzna. Wsiada tam, prócz kilku osób i mnie, orkiestra wojskowa 15 p. a. p.

Okazuje się (co znaczy mieć program) — uroczystość odbędzie się we Wtelnie. Co robić; brodząc po błocie, posuwamy się szosą koronowską; oto Tryszczyzna. Niedługo stajemy przed lokalem p. Zywerta we Wtelnie.

Energiczny p. Letke ustawia szybko pochód: raz, dwa, trzy — już jesteśmy w kościele. Przemowa księdza Hamerskiego, poświęcenie sztandaru, Msza św., uroczysta śpiewem (doskonałym) chóru bydgoskiego pod batutą p. Spychalskiego — oto ceremonie kościelne.

Przystępujemy do głównej uroczystości; w sali p. Zywerta ustawiają się goście, delegacje, członkowie Kółka. Następują przemówienia i życzenia; pierwszy przemawia prezes powiatowy Kółek Rolniczych p. Zychliński, wręczając sztandar prezesowi Letkiemu, ten — chorążemu, dalej p. Krawczyński z Poznania, wójt Kiełstrzyn im. starosty Berety, przedstawiciel „Dziennika” p. Bartnicki, im. gen. Thommée’go por. Okupski, delegaci bratnich stowarzyszeń z Wtelna (Kółko Rolnicze), Inowrocławia (Szkoła Rolnicza), Jachci, Wudzyna, Ślesina (Kółko Rolnicze — wzruszającą przemówił p. Kubera), p. Pałędzka przewodnicząca Kółka Ziemianek na okręg bydgoski, delegaci Kółek Rolniczych z Wyszewa i Tryszczyzna (p. Ratajczak).

Po odczytaniu listów i depesz gratulacyjnych (nadeszło ich sporo), nastąpił obiad wspólny, który umilały produkcje orkiestry. W czasie obiadu przemówił p. Letke, podkreślając, że **towarzystwo, założone w**

marcu ubiegłego roku, powiększyło w trójnasób pierwotną liczbę członków, licząc ich dziś przeszło 60.

Już obiad skończony. Członkowie rozchodzą się do domów, goście rozjeżdżają się — jedni do Koronowa, na zjazd rolników, inni na łono rodziny.

Gościnnie p. Letke wiezie nas do swego cichego dworku. Powózka grzęźnie w błocie, podskakuje, przechyla się — jedziemy jak na stracenie. Ale już jesteśmy u celu. Krótki odpoczynek, une tasse d’ un bon café (mówiąc po polsku: filiżaneczka wybornej kawy), radjokonzert — znów wracamy do Wtelna.

Przedstawienie. Duża sala oświetlona naftową lampą. Orkiestra gra przy blasku świecy, złowieszco płonącej. Obustronne bicie serc. Przypuszczam — większe za kulisami..

„Spadkobierca”. Zdziwiłby się autor, gdyby ujrzał swą sztukę, oddaną w tak swój sposób. Tu chłop gra rolę chłopca, mieszczuch — rolę mieszczucha. Dobrali się doskonale. Tremy widać dużo, boć to nie zawodowi aktorzy, braki są, duże nawet, ale przecież nawet te braki są miłe.

Na czoło całego zespołu wysuwa się oczywiście bajecznie pochwycona postać **O-bierzynskiego** w kreacji p. Letkiego. P. Letke grał swobodnie, zamasyżycie. Dostrajała się do jego gry **babcia i Witkowska**, bardzo dobrze odwzorowano rolę **Gwierciaka**. Harcerka **Wita** grała niewymuszenie, wnosząc na scenę dużo humoru. Reszta zespołu, ze starym **Siekierką** na czele, starała się wymienionym dzielnie dopomagać.

Przedstawienie skończone. Za chwilę ławy już powynoszone, sala zamieciona. Suną pary w takt walca. Tańczą starzy i młodzi. Przeważnie jednak młodzi. Polonez jeszcze, jakieś shimmy.

Ruszamy w drogę powrotną, opuszczając z żalem rozbawion towarzystwo.

Noc. Siedm osób, ściśniętych w sześcioposobowej limuzynie, wtula się szczerze w futra i koldry. Wiatr siecze dużymi kroplami deszczu; jest chłodno. Błyskają światła wdali, przybliżają się szybko. Oto już Bydgoszcz. (Z.)

## Świecie.

**Powiatowy zjazd inwalidki.**

Dowiadujemy się, że świeckie Koło Inwalidów zamierza zwołać zjazd wszystkich członków poszczególnych grup Związku pow. świeckiego w styczniu r. 1929.

**Z życia szkolnego.** Gimnazjum w Świeciu w ub. dziesięcioleciu, pod niejednym względem postępuje szybko naprzód. Wspomnieć należy choćby założenie w tych latach konwiktu, gdzie znaczna część młodzieży pozamiejscowej znajduje należyty opiekę, pozyskanie od Wydziału Powiatowego sąsiadującego z gimnazjum budynku, gdzie znalazły pomieszczenie i piękny rozwój gabinet i pracownia przyrodnicza, wreszcie warsztaty robót ręcznych oraz izba harcerska. Na przyległym terenie powstał ogród botaniczny i dwa doskonale korty tenisowe, pobudowane rękami młodzieży, która znielowała własną pracą część spadzistego terenu. Wspomnieć wreszcie należy pobudowanie domu wioślarskiego, zdobycie kilku nowych łodzi i w związku z tem powstający piękny rozwój klubu wioślarskiego, który zdobył kilka pierwszorzędných nagród. Na ostatniej konferencji wywiadowczej zawiadomił dyrektor gimnazjum dr. Kuchanny rodziców młodzieży, że obecnie pozyskało gimnazjum ważną zdobycz w dziedzinie opieki nad wychowaniem fizycznym i zdrowiem młodzieży. Mianowicie na skuteczną wizytę, jaką odbył w tut. szkołach z wiosną br. wizytator spraw zdrowotnych z Ministerstwa W. R. i O. P. p. radca dr. Kopczyński,

stworzone przy gimnazjum stanowisko lekarza szkolnego, mającego za zadanie czuwać nad fizycznym wychowaniem młodzieży w porozumieniu z profesorem wychowania fizycznego. Stanowisko lekarza szkolnego objął dr. Urbanowski. Zarazem urządzono przy gimnazjum izbę lekarską.

## Z Grudziądza.

**Umarł nagle na udar serca** ś. p. Augustyn Żył lat 74, i przez lat 28 bez przerwy pracował w zakładach elektrowni miejskiej i był gorliwym członkiem Ch. Z. Z. Zwłoki odstawiono do kostnicy szpitala miejskiego, pogrzeb odbył się w ub. wtorek o godz. 3 po poł.

**Zabawa Sokoła konnego.** Plenarne zebranie Sokoła konnego uchwaliło urządzić pierwszy swój wieczorek towarzyski z okazji I-ej rocznicy założenia gniazda. Zabawa odbędzie się jeszcze przed adwentem.

**Z życia podoficerów rezerwy.** Walne zebranie Kółka odbyło się w dniu 15. bm. w hotelu Kellasa. Na marszałka zebrania wybrano jednocześnie p. Tycnera z Torunia, na jego zastępcę p. Zielonego z Grudziądza oraz dwóch sekretarzy, dwóch skarbników i komisję skrutacyjną. Po załatwieniu spraw bieżących zdał były zarząd swe roczne sprawozdanie oraz złożył urząd w ręce marszałka walnego zebrania. Z sprawozdań ustępującego zarządu wynika, że w

czasie swego urzędowania pracował gorliwie i sumiennie, podnosząc Koło na wyżynę. To też zebrani podziękowali i uczcili b. zarząd przez powstanie, oraz udzielili ustępującemu zarządowi absolutorium jednogłośnie. W obecności około 80 członków wybrano nast. nowy skład zarządu: prezesem p. Wiktora Szykowskiego, wiceprezesem p. Stefana Frąckowiaka, sekretarzem p. Franciszka Arciszewskiego, zastępcą sekr. p. Stanisława Dembkowskiego, skarbnikiem p. Kuberego Roberta, komendantem p. Jana Manie, zastępcą komendanta p. Pawła Neasa, ławnikami p. Alojzego Zawadzkiego i Tomasza Zeydowskiego. Do komisji rewizyjnej wybrano: p. Tyslera, Przybylskiego. Do sądu koleżeńkiego wybrano: p. Zielonego, Paczkowskiego. Do kasy pośmiertnej wybrano: p. Piotrowskiego i Klammera. W wnioskach uchwalono wręczyć p. Alojzemu Zawadzkiemu „Dyplom” zasługi oraz uwolnić go od składek na przeciąg pół roku, za gorliwą pracą w roku 1927-28.

## Chojnice.

„Barbara Radziwiłłówna”. W ub. piątek gościł w naszym mieście objazdowy Teatr Wielkopolski, który w sali hotelu Centr. wystawił piękny dramat historyczny p. t. „Barbara Radziwiłłówna” A. Felickiego. Gra artystów była koncertowa, publiczność dopisała.

Tegoroczne zawody wszechpolskie na saniach żaglowych. Dzielný Klub Żeglarski z pp. Kaletta i Wailandem na czele, nie daje się wyprzedzać zagranicznym klubom w pomyślowości, urządzanych imprez, które doprawdy godne będą widzenia. Otóż piękne nasze jezioro Charykowskie będzie w zimie widowiskiem niezwykłych zawodów o mistrzostwo Polski, mianowicie zawodów żeglarskich na saniach. Jest to impreza osobliwa i godna widzenia, jeżeli zważymy, że takie „saneczki żaglowe” przy dobrym wietrze pędzą do 100 klm. na godzinę. Ustalenie terminu regat jest doprawdy rzeczą dość trudną.

Wystawa obrazów. W firmie mebli p. Kirsteina, wystawił znany u nas artysta malarz p. Duszyński wystawę obrazów swej pracowni. Wystawa godna widzenia, tem bardziej, że prace p. Duszyńskiego, przedstawiają widoki Chojnic i okolicy.

Prace przy uporządkowaniu ulicy Wysokiej posunęły się znacznie naprzód. Ulica, która miała doprawdy chiński widok — zeuropeizowała się.

### Walne Zebranie Pom. Związku Kół Śpiewaczych.

Walne Zebranie Pomorskiego Związku Kół Śpiewaczych odbędzie się dnia 2 grudnia br. w Chojnicach w hotelu p. Kulety. Początek zebrań o godz. 12-tej z następującym porządkiem obrad: 1) Zagajenie; 2) Przeczytanie protokołu; 3) Sprawozdanie roczne Zarządu; 4) Sprawozdanie roczne kasowe za rok 1927; 5) Udzielenie absolutorjum Zarządowi; 6) Wybór dyrektora Związku; 7) Sprawa Zjazdu Wschodniowiańskiego w Poznaniu; 8) Komunikaty Zarządu; 9) Wolne wnioski. — „Cześć Pieśni!”.

ZARZĄD.

## Tczew.

Złote gody. Dnia 26 bm. obchodzili małżonkowie Studziński, zamieszkali przy ulicy Królowej Jadwigi 7, złote gody pożycia małżeńskiego.

Chór męski „Echo” z Tczewa w Starogardzie. Chór ten, na niedzielnym wieczorze pieśni, urządzonym przez Tow. śpiewu „Lutnia”, cieszył się wielkim powodzeniem. Takie arcydzieła jak „Zażegnanie burzy” Dyrnera, „Sztandary polskie na Kremlu” Lachmana, „Dwie dole” Maszyńskiego, „Znaszli ten kraj” Moniuszki i wiele jeszcze innych, zachwyciły starogardzkich słuchaczy. Dyrygent dr. Sumiński, zniewolony oklaskami, musiał kilkakrotnie bisować.

Rada obywatelska zorganizowana z inicjatywy burmistrza Wojczyńskiego zebrała się w ub. piątek o godz. 8 wiecz. w sali magistratu, dla załatwienia trzech spraw. Punkt pierwszy obejmował sprawę obchodu dziesięciolecia niepodległości. Sprawozdanie cyfrowe p. dyr. Wudarskiego przedstawia się następująco: miasto złożyło okazałą sumę 1463 zł., wnieśli przyniosły 790 zł., z akademii dochód 234 zł. Po zapłaceniu wydatków pozostało 178 zł. Z zabawy ludowej było zysku 96,10 zł. 200 zł oddano na wdowy i sieroty, resztę na zakup gruntu pod burzę. Po załatwieniu tej sprawy wybrano dwa komitety: jeden dla spraw Powsz. Wystawy Krajowej, a drugi celem zorganizowania Tow. upiększenia miasta.

Zderzenie się samochodu z powozką. W ub. piątek o godz. 5 p. poł. samochód nr. 51386 P. M. najeżdżał przy zbiegu ulic Kościuszki i Dworcowej na powozkę, w której siedziała p. W. z Łukocina (pow. tczewski). P. W. w ostatniej chwili wyskoczyła z wozu.

Tytułem upominku. Małżonkowie Richtrowie, którzy w tych dniach święcili uroczystość 50-lecia pożycia małżeńskiego, otrzymali od magistratu upominek jubileuszowy 50 zł.

Tczewskie „Echo” w Starogardzie. W ub. niedzielę tczewski chór męski „Echo”, pod batutą p. dr. Sumińskiego wystąpił w „Wieczorne pieśni” w Starogardzie, obok tamt. „Lutni”. Śmiało wyznać musimy, że nasz chór męski „Echo” pod prezurą p. Kobylńskiego i kierownictwem muzycznym p. dr. Sumińskiego z każdym nieomal tygodniem nabiera więcej rozgłosu, mając w repertuarze tylko rzeczy poważne i artystyczne.

Konfiskata wyrobów tytoniowych pochodzenia niemieckiego. W ub. czwartek na dworcu tut. skonfiskowano w pociągu bydgoskim trzy kilo tytoniu i 50 cygar pochodzenia niemieckiego.

### ZMARLI.

Ś. p. Bolesław Domaradzki w Sulnowie.  
Ś. p. Gertruda Stellertówna w Poznaniu.  
Ś. p. Benigna z Adamczewskich Marciniowska w Kębłowie.

## KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 28 listopada 1928 roku.

### KALENDARZYK.

Dziś: Natalij, Rufina, Krescentego.  
Jutro: Saturnina bisk., Iluminaty.  
Wschód słońca: godz. 7,48.  
Zachód słońca: godz. 15,48.

### DYZUR NOCNY W APTEKACH.

Od poniedziałku, 26. bm., do poniedziałku, 3. XII. 28. dyżuruje:

- 1) Apteka Piastowska, Plac Piastowski.
- 2) Apteka pod Złotym Orłem, Stary Rynek.

Wypożyczalnia książek „Lektor” ulica Gdańska 141 otwarta codziennie od godziny 8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739.

ZWIEDZAJCIE WYSTAWĘ ROBÓT RĘCZNYCH Rodziny Wojskowej przy placu Teatralnym. Otwarta codziennie od godz. 10 do 7 wiecz. (32106)

### TEATR MIEJSKI

Dziś w środę o godz. 7½ „Księżniczka Ola-ja” Gilberta.

W czwartek dany będzie ostatni raz poconach znacznie niższych z przepychem wystawiony i doskonale grany „Królewski Jedynak” L. Rydla.

W niedzielę wieczorem zbierze się 4-ty komplet widzów na „Paganinim” Lehara.

W przygotowaniu piękna baśka dla grzecznych dzieci pióra J. Kossowskiego p. t. „Niedźwiędź Miś”. Reżyseruje p. L. Stepiński, oprawę dekoracyjną komponuje F. Kraśowski.

Jednocześnie artyści studjują „Głupiego Jakoba” T. Rittnera pod kierunkiem p. H. Arkawin.

### „TEATRO DEI PICCOLI” w Teatrze Miejskim.

W piątek dnia 30 i w sobotę dnia 1 grudnia goście będą na scenie Teatru Miejskiego w Bydgoszczy wszechświatowej sławy teatr rzymski p. n. „TEATRO DEI PICCOLI”, który zatrzyma się w Bydgoszczy tylko przez dwa dni i da w piątek i w sobotę po dwa przedstawienia o godz. 7 i 9 wieczór. — Bilety już do nabycia w kasie teatru.

Na wiosnę tego roku spotkał mnie pan — z towarzystwa, inteligent, mającý, o dobrem nazwisku i działacz społeczny.

— Djabli mnie biorą — powiada do mnie — kupilem na gwiazdkę radio, które mogę dosłownie wyrzucić na śmieci. Namówiono mnie do niemieckiego aparatu Omega, że to ma być ostatnia doskonałość. Myślałem sobie: do bani z patriotyzmem, jeżeli za moje dobre pieniądze mam kupić krajowe śmieci. No i ukarało mnie. Ten niemiecki aparat — to właśnie skończony szwindel! Charczy, syczy, zgrzyta, piszczy, kwiczy — a audycji nie słyszy się żadnych.

Puszczając mimo uszu te jego narzekania, bo był to jeszcze czas, gdy radjofonia wcale się nie interesowała.

Aż teraz pod zimę przyszło mi do głowy sprawić sobie radio. Że to jednak nie się na tem nie rozumię, więc radziłem się znajomych, co kupić, do kogo się zwrócić itd.

Między innymi spotkałem i mojego narzekacza z wiosny.

— Pan jest radioamatorem — mówię do niego — może mi pan poradzi, jakie radio najlepiej zainstalować?

Wciągnął w siebie ile tylko mógł powietrza i jał gadać jednym tchem:

— Bardzo dobrze pan zrobi, zaprowadzając u siebie radio. Panie, to trudno tę rozkosz opisać, jaką się ma z tego wynalazku. Gdybym tak miał na to, to Marconiemu wystawiłbym pomnik, a gdybym mógł, to zaprowadziłbym radio obowiązkowo w każdym mieszkaniu. Kształci, przenosi w zaświaty, uszlachetnia człowieka... Moje radio w domu to jest kryjówka naszego szczęścia. Wie pan, że odkąd mam radio, to wyrzekłem się kart i kawiarń? A do tego nasz aparat — pycha mówię panu!

Kupilem go na gwiazdkę. Niemiecki fabrykat „Omega”. Szczyt precyzyjności! Audycja daje czyste jak kryształ, a dźwięczne jak złoto. Żadnych szumów, żadnych pisków. Cudo nie aparat, mówię panu. Wie pan co? Chce pan mieć cacko w domu, arcydzieło, to kup pan sobie mój aparat.

— A pan?

— Ja?... Ja... ja kupuję sobie inny. Może nie taki precyzyjny, ale głośniejszy, na 5 lampek. Bo, uważa pan, bywa u mnie niekiedy liczniejsze towarzystwo i potrzeba mi głośniejszego aparatu. Jakżeż, kupi pan? Opuszczę panu 10% z mojej ceny kupna...

Naturalnie interes do skutku nie przyszedł, bo w trakcie rozmowy przypomniałem sobie jego wiosenne narzekania na Omegę.

Wtedy bez wątpienia mówił prawdę, a teraz okłamywał mnie na ciężki kamień.

Ale taką jest umysłowość i moralność wielkiej części naszego społeczeństwa tam, gdzie chodzi o zysk materialny!

— Srebrny jubileusz małżeński. Dnia 24 bm. urzędnik gospodarczy z Dom. Gądecz pow. Bydg., p. Józef Dombek, obchodził ze swą małżonką Rozalją z domu Siewertów 25-letni jubileusz pożycia małżeńskiego. Jubilatów „Szczęść Boże!”

— Zjazd chórów kościelnych. W przyszłą niedzielę, dnia 2 grudnia br., odbędzie się w Bydgoszczy, w sali Kocerki, pierwszy zjazd chórów kościelnych. Chóry kościelne przysposabiają się na tę uroczystość bardzo starannie, albowiem cały zjazd urządzają ku uczczeniu „Motu proprio”, które przed 25 laty wydał ówczesny Ojciec św. papież Pius X. Zarząd Okręgowy Chórów Kościelnych zaprasza na tę uroczystość całe społeczeństwo, aby jak najliczniej zebrać wielbicieli tego wielkopomnego dzieła. Według programu odbędzie się uroczyste posiedzenie o godz. 12 w południe; koncert zaś wieczorem o godz. 19. Bilety nabyć można w biurach parafjalnych przy kościele faryjnym i św. Trójcy w godzinach urzędowania.

— Nabożeństwo dla głuchoniemych. Nabożeństwo z kazaniem dla głuchoniemych odprawi się w niedzielę, dnia 2 grudnia o godz. 10 w kaplicy św. Florjana. Okazja do spowiedzi św. adwentowej dla wszystkich głuchoniemych w sobotę wieczorem od g. 6—7 w kościele św. Trójcy oraz w niedzielę przed nabożeństwem.

— Wystawa obrazów. Zorganizowana z pomocą Zw. Obr. Kr. Zach. wystawa obrazów zespołu warszawskich artystów-malarzy wkrótce zostanie otwarta w Bydgoszczy. Impreza ta, po raz pierwszy w takim stylu i zarysie na terenie Wielkopolski i Pomorza, połączona z odczytami o malarstwie polskiem dla młodzieży szkolnej, cieszyła się dotąd nadzwyczajnym powodzeniem i spotkała się z gorącym przyjęciem i uznaniem w Gnieźnie, Poznaniu, Ostrowie i Inowrocławiu. Ma ona bowiem doniosłe znaczenie pod względem kulturalno-oświatowym, zapoznając szersze masy, zapomocą żywego słowa, ilustrowanego kilkudziesięcioma dziełami sztuki plastycznej, — z twórczością współczesnych malarzy polskich, budząc zamiłowanie do piękna i kształcąc smak estetyczny, zwłaszcza wśród młodocianego pokolenia, tak bardzo potrzebującego tej strawy duchowej. — Zespół do-

## Walne zebranie okręgu Młodych Polek.

W niedzielę, 25. bm. odbyło się w salce parafjalnej przy kościele św. Trójcy walne zebranie okręgu Młodych Polek. Na zebraniu oprócz Rady okręgowej, obecne były zarządy poszczególnych stowarzyszeń M. P., należących do okręgu. Przewodniczył ks. prof. Hanelt, patron okręgowy, który na wstępie powitał obecnego ks. Dąbrowskiego, przedstawiciela „Dzienia Bydg.” p. Konarskiego, oraz przybyłych gości, poczem wygłosił krótkie przemówienie, udzielił głosu członkom zarządu, którzy składali swe sprawozdania.

Jak z tych sprawozdań wynika, zarząd okręgowy w czasie swego półtora rocznego urzędowania, pracował bardzo intensywnie; urządził w roku bież. wspaniałe zloty okręgowe S. M. P., organizował wykłady i odczyty o treści pouczającej i umoralniającej, starał się usilnie o zespolenie młodych serc i dusz w jedno ognisko, gorące wielką ideą katolicką. A duszą tych prac jest obecny patron okręgowy ks. prof. Hanelt.

Po sprawozdaniach nastąpiły wybory do zarządu okręgowego. Przeszką jednogłośnie wybrano zasłużoną pracowniczkę w organizacji Młodych Polek p. Dojanę (z Patronatu Pań),

## Elegancka Pani nosi kapelusz

firmy

### „Salon Kapeluszy”

ulica Gdańska nr. 19. (27318)

rowy stanowi 37 miu artystów stołecznych, w tej liczbie kilkunastu najwybitniejszych, o światowej sławie, laureatów nagród i odznaczeń rozlicznych. Treść i technika dzieł, przeznaczonych do wystawienia, różnorodna, wielce urozmaicona. A więc niezawodnie i tu w Bydgoszczy wystawa ta wzbudzi niemiernie zainteresowanie wśród szerszych warstw społeczeństwa tutejszego. Bliższe szczegóły będą niebawem podane.

— Podziękowanie. Państwo Mieczysławostwo Chlapowscy z Sobiejuch złożyli na gwiazdkę dla Konferencji Pań św. Wincenciego a Paulo przy kościele św. Trójcy: 3 ctr. żyta, 12 ctr. kartofli, 5 ctr. marchwi; dla ochronki SS. Elżbietanek na Okołu: 2 ctr. żyta, 1 ctr. jęczmienia, 1 ctr. grochu, 2 ctr. marchwi, 1 ctr. kaszy, 5 ctr. kartofli; dla Zakładu Ochroniarek w Czyżkoku: 5 ctr. ziemniaków, 1 ctr. maki; dla Kolonii Letniej w Jastrzębiu: 1 ctr. grochu, 1 ctr. jęczmienia, 2 ctr. żyta, 1 ctr. kaszy, 5 ctr. ziemniaków, 5 ctr. marchwi. — Ofiarodawcom składam niniejszem serdeczne „Bóg z płaci!”.

Ks. Skonieczny, prob.

— Podziękowanie. Panu Chabowskiemu, sędziemu polub., ul. Sowińskiego 2, składamy nasze serdeczne „Bóg zapłać” za łaskawie złożone 50,— złotych na rzecz ociemniałego żołnierza.

### Zarząd Związku Ociemniałych Wojaków.

— Kalendarz filmowy na rok 1929. Ci wszyscy, którzy chcą być zamieszczeni w książce „Biblioteki Propagandy Filmowej” niech zgłoszą się do przedstawiciela p. Br. Gordowskiego, ul. Dworcowa 57, (godz. 4—6).

— Ujęta oszustka. Niejaka Salomea Sobierajska z Bydgoszczy, tancerka kabaretowa, podająca się również za Iwańską, dokonała kilka kradzieży i oszustw w Bydgoszczy, poczem zbiegła w niewiadomym kierunku. Została jednak dnia 24. bm. ujęta na gorącym uczynku kradzieży w Poznaniu.

## Urisonal

„Erbe”



### R. BARCIKOWSKI S.A. POZNAŃ

poleany przez lekarzy jako najsilniej działająca burząca sól przeciw reumatyzmowi, podagrze, otłocności oraz wszelkim cierpieniom spowodowanym nadmiernym wydzieleniem się kwasu solnego. (21509)

Z dań w aptekach.

O połowę taniej od obcych fabrykatów.



## Małoletni oszust.

Małoletni Józef Siuchniński, zamieszkały przy ul. Warszawskiej 5, dopuszczał się od dłuższego czasu sprytnie obmyślonemu oszustwu. Mianowicie, przeprowadzał on wywiady o stosunkach towarzyskich i znajomościach pewnych osób, a następnie pisał do nich listy rzekomo od ich znajomych adresata, w których to listach prosił o pożyczanie w nagłym wypadku kilkunastu złotych. Z listem takim sam udawał się do adresata, podając się za posłańca podpisanego i zapytywał „czy ma czekać na odpowiedź”. Nikomu nie przyszło na myśl oszustwo i prawie każdy dawał żadaną w liście kwotę w charakterze pożyczki, wierząc, że będzie ją miał zwróconą. List taki mniej więcej brzmiał następująco: „Do Szan. Pana NN. Proszę Szan. Pana pożyczyć memu chłopcu 15 złotych do godz. 6, ja przyjdę później i Panu zwrócę. Potrzeba mi nagle, gdyż mój robotnik zakupił chrapkę, a ja nie mam przy sobie. Z szacunkiem (podpis)”. Małoletni ten oszust oszukał w ten sposób wiele osób.

## Pijany nieboszczyk.

W ub. piątek, cała ulica Kujawska zaalarmowana została wieścią, że na ulicy leży trup człowieka. Ze wszystkich stron poczęli się zbiegać ludzie na miejsce, gdzie istotnie leżał jakiś człowiek, nie dający znaku życia. Zbiegowisko powstało tak wielkie, że z trudnością mogła się przecisnąć policja, która przybyła po trupa karetką sanitarną. W chwili układania nieboszczyka na nosze, nieboszczyk ciężko sapnął, a następnie począł machać rękami, co więcej wrażliwych, a zwłaszcza kobiety, w pierwszej chwili przejęło strachem, ale gdy poznano, że mniemany nieboszczyk, jest poprostu żywym, lecz mocno „zalanym” obywatelem, powstał homeryczny śmiech. Jak później w policji stwierdzono, był to 53-letni murarz, niejaki N., który tak dokumentnie sobie dołał, że leżał bez życia, jak trup.

## Zagraniczny oszust.

Ponaciągał różne polskie firmy na kilkadziesiąt tysięcy zł i zwiął zagranicę.

Przed kilku miesiącami przybył do Bydgoszy poddany wolnego miasta Gdańska niej. Edward Kern i tu przy ul. Warmińskiego 4-5 założył hurtownię szkła i przyborów aptecznych pod firmą „Vitrola”. Nie posiadając kapitału, przy pomocy szumnej reklamy, wyrobił sobie u różnych firm w miastach polskich kredyty, z których obficie korzystał. Gdy kredyty te doczły już do kilkadziesiątu tysięcy złotych, Kern, nie mając najmniejszego zamiaru regulować swych długów, sprzedał w czas swą hurtownię, a sam z pobraną gotówką zbiegł. Rozpoczęły się ze strony wierzycieli Kerna zapytywania, wywiady kupieckie, wreszcie zwrócono się do policji, ale zapóźno; Kern był już poza granicami państwa. Poszkodował on bardzo wiele firm polskich.

## KRONIKA POLICYJNA.

— **Kradzież zegarka.** Do składu komisowego, Józefa Weyny, przy ulicy Pomorskiej 6, przybyło dwóch osobników, celem zakupu używanego zegarka. Właściciel przedłożył im kilka złotych zegarków do wyboru. W chwili, jednak gdy osobnicy oglądali zegarki, p. W. został zawezwany do telefonu.

Chy  
pos  
per  
bez  
po  
ty:  
  
cjd  
da  
zy  
sa  
cc  
cl  
fr  
n  
n  
ze  
  
Z  
  
si  
za  
Z  
n  
pi  
z  
w  
lc  
ce  
ze  
n  
ze  
ry  
m  
wi  
ni  
dz  
od  
ni  
jów  
słó

K  
środe  
kinem  
balady  
progr  
seansó  
szkoln  
nicy i

## KRI

premjeru pt. „Jedynaczka pulku”, oraz nadprogram dwie farsy i tygodnik.

**NOWOŚCI** bawi publiczność arcywesolym programem z Lyą de Putti komedią pt. „Grzesznica”, farsą „Pomysłowi bliźniacy” oraz dosł. cnała groteską rysunkową „Pietrek nurkuje”.

**MARYSIENKA.** Dzisiaj wyświetla po raz ostatni film dla znawców pt. „Madame Recamier”. W nadprogramie tygodnik Paramountu.

**CORSO.** Dzisiaj premjera sensoryjnego dramatu pt. „Wiadca skalnej doliny”. Nadprogram arcywesola farsa pt. „W deszczowe dni nie wychodz z domu”.

jak  
cza, że na drób ciągnie cholera i trza uważać droży braci!

— A bo i prawda. Ciągnie taka choroba, która wszystkich drób zmarnuje, nie zaś wojewódzkie miasto albo biłatyki w Sejmie.

— Ja ino ciekawa, gdzie te wszystkie wojewódzkie urzędniki u nas się pomieszczą. Chyba w berlinkach będą mieszkać, jak wtedy ten Furdyga.

— Oj, coś pani Łepkowska za często tego Furdyga wspomina. Musiała pani do niego do berlinki chodzić.

— Ani go nigdy na oczy nie widziałam.

## Z działalności Kasy Chorych na powiat bydgoski wiejski.

**Nowa stacja sanitarna w Strzelewie. — Udogodnienie dla 22 wsi i folwarków oraz 3300 ubezpieczonych.**

We wtorek 27 bm. odbyło się w Strzelewie, majątności p. Tadeusza Morstina poświęcenie **nowej stacji sanitarnej** Kasy Chorych na powiat bydgoski. W zgodnym porozumieniu i przy współpracy tak lekarzy jak i gmin oraz osób prywatnych komisarzy rządowy K. Ch. pow. bydgoski p. Wachowiak poprzednio powołał do życia stacje sanitarne 1) w Wierzchucinie, 2) Solcu Kujawskim, 3) Trzeciewcu, 4) Mąkowarsku i ostatnio 5) w Strzelewie. Do tego dochodzi pierwsza wzorowa stacja sanitarna w **Fordonie**, utworzona 24. 5. br. w stanie organizacyjnym są jeszcze 2 stacje i to we Wtelnie i Slesinie. Razem więc w powiecie będzie 8 stacji sanitarnych. Najstarszą z tych stacji jest Wierzchucieńska. Na przyszły rok rozbudowuje się ją na sposób fardońskiej. Gmina dała grunt, na którym kasa pobuduje dom z mieszkaniem dla lekarza i lokalami dla stacji sanitarnej.

W Solcu kupiono dom w stylu pałacyku na sanatorium i stację sanitarną. Stację sanitarną w Strzelewie, mieszczącą się w jednym z budynków dla służby folwarcznej, a składająca się z

przedsiönka, pokoju sanitarnego i szpitalni sanitariuszki, ufundował kosztem własnym p. Tadeusz Morstin, właściciel Strzelewa, Janina i Kamieńca (razem 1480 ha). Jest tam lampa kwarcowa, aparat do faradyzacji i elektryzacji, aparat do elektrycznych kąpielii świetlnych i do masażu elektrycznego. Kabel i stopy oraz całe urządzenie elektryczne również zaprowadził właściciel Strzelewa, który daje pozatem światło i siłę elektryczną bezpłatnie.

Należy to specjalnie podkreślić, gdyż większość właścicieli ziemskich w b. Kongresówce opiera się dotąd przymusowemu ubezpieczeniu robotników rolnych na wypadek choroby, czego skutki widzimy w nagminnym szerzeniu się chorób zakaźnych np. jaglicy, którą sezonowi robotnicy do nas przenoszą i są leczeni przez nasze Kasy, obciążając ich budżet.

Na przykładzie p. Tadeusza Morstina widzimy, że wśród naszych ziemian są tacy, którzy idą dalej niż ustawa przewiduje, bo poza składkami, które przymusowo od nich się ściągają, nie szczędzą dobrowolnej daniny. — W naszej

praszę roi się od słusznych i niesłusznych żądań pod adresem narodu i państwa, natomiast milczy się przeważnie o licznych jednakże wypadkach ofiarności publicznej np. ze strony obywateli, którzy mimo pozbawienia ich uprzywilejowanego stanowiska, jakie dzięki rodowi i majątkowi zajmowali, w Polsce demokratycznej nie uchylają się od czynnej współpracy i ofiarności dla państwa i narodu. Powszechnie znany jest p. Tadeusz Morstin ze skromnych wymagań dla własnej osoby, a z hojnej ręki dla sprawy publicznej, choć może poraż pierwszy pisze się o tem publicznie.

Otwarcie stacji w Strzelewie była nieładą wypadkiem dla mieszkańców okręgu wydzielonego do niej. Okręg ten obejmuje 27 folwarków i wiosek, 1156 ubezpieczonych, do czego dochodzą członkowie rodziny, korzystający bezpłatnie z pomocy Kasy, razem 3300 osób na ogólną liczbę 4807 mieszkańców tego okręgu. Na uroczystość przybył właściciel Strzelewa p. Tadeusz Morstin z małżonką oraz córką i zięciem p. ppłk. Grabowskim (dawniej w bydgoskim pułku ułanów) z Kasy Chorych p. komisarz Wachowiak i lekarz naczelny p. dr. Wiecki, ze starostwa bydgoskiego p. referendarz Dąbrowski, wójt ze Slesienka p. Buda, kierownik szkoły p. Wesolowski oraz proboszczowie ks. Jabłoński z Dąbrówki i ks. Płoszyński ze Slesina. W imieniu lekarzy przybył radca dr. Alkiewicz, dalej urzędnik go-

## Kto zapomniał

— odnowić przedpłatę na „Dziennik Bydgoski”, może to uczynić jeszcze **dziś** w każdym urzędzie pocztowym.

## Naczelny wizytator Min. Oświaty w Bydgoszczy.

Dzisiaj przybył z Warszawy do Bydgoszczy naczelny wizytator Ministerjum Oświaty p. **Czerwiński**, który zwiedził wystawę bydgoskiego seminarjum nauczycielskiego.

Wystawa naszego seminarjum zrobiła na p. wizytatorze Czerwińskim jaknajlepsze wrażenie. Jak się dowiadujemy, delegat ministerstwa zaproponuje wiele ekspozatów z tej wystawy na Powszechną Wystawę Krajową w Poznaniu.

W godzinach południowych p. wizytator Czerwiński zwiedzi szkolną wystawę powiatową, która mieści się w żeńskiej szkole wydziałowej.

## Iwaju.

Tyle ino, co w Dzienniku. A wspominać go lubie, bo chłop ma gębę na miejscu i prawdę mówi.

— A dała już pani składkę na pomnik dla pana marszałka?

— Jaki pomnik? gdzie pomnik?

— Pani tyż jakby dziś na świat przyszła. Przecie Łuczniczke wynoszą, a Piłsudski będzie tam stojeć.

— A gdzież ta nagusza pójdzie?

— Do zakładu dla zaniedbanych dziewcząt.

— Ujejku, jaki pan Antkowiak dowcipny. A jeśli prawda, to miejsce po ni dla pana marszałka nie pasuje. Jemu się przedy patrzy na środku Starego Rynku, gdzie był ten stary Fryc na koniu.

— Na rynku w dniu targowe panu marszałkowi uszy by spuchły.

— Dlaczego? Kto lubi gadać, ten lubi i drugih postuchać.

— Ale nie pani Łepkowski!

— A cóż to, pan myśli, że jaby nie potrafiła odezwać się do taki osoby? Powiedziałyby mu: panie marszałku! inaczej ja se to wszystko myślała...

— Stary Rynek! Na Gdańską przesiedać!

**Przy grypie, bronchicie, zapaleniu migdałów, katarze wierzchołków płucnych, zakatarzeniu nosa i gardzieli, chorobach usznych i ocznych, pamiętać należy, aby zółdek i kisielki były dokładnie przeczyszczone. Znakomici fachowcy, pielęgnujący zdrowie nasze, zaświadczenia, że przy gorączkowych i zaraźliwych chorobach woda Franciszka Józefa oddaje cierpiącej ludzkości ogromne usługi. Żądać w aptekach i drogerjach. (32571**

spodarczy p. Matysik, opiekun stacji p. Turkowski i sanitariuszka p. Rudzka, w końcu dwóch przedstawicieli prasy bydgoskiej.

Ziemia w Strzelewie jest ciężka, urodzajna, to też po kilkunastu dniach deszczach droga polna, prowadząca do stacji zamieniła się w błoto. Ale nawożono kilka wozów żwiru i usypano chodnik, po którym suchą nogą goście dostali się do stacji. Przy drzwiach wiśi duża tablica, z blachy emalowanej z napisem zdala widocznym. Lampa elektryczna na nararóżniku oświetla dom, wejście i napis w wieczory. Wnętrze robi bardzo miłe wrażenie. Sanitariuszka budzi zaufanie, że wytrzyma na tym trudnym posterunku. Ma ona rower do dyspozycji. Z krótkich przemówień, jakie wygłosili p. komisarz Wachowiak, ks. Jabłoński, Dr. Wiecki, i p. referendarz Dąbrowski odniosło się wrażenie, że podniosła się u nas także **wymowa publiczna**. Mówiono o rzeczy, składnie, i taktownie, oddając każdemu w miarę, co się należy, bez przesady.

Po poświęceniu, dokonaniem przez ks. prob. Jabłońskiego przy asyście ks. prob. Płoszyńskiego pp. Morstinowie podjeźmowali wszystkich gości podwieczorkiem w pałacu strzelewskim, poczem każdy wracał do swych zajęć, wynosząc to wrażenie, że państwo będzie silne, jeżeli każdy obywatel w miarę swych sił i możliwości przyłoży dobrej woli i ofiarności. (b.)

— Zabawa Tow. Powst. i Wojaków Szwedero-  
rowo w Strzelnicy. Jak w ub. latach, tak i też  
teraz pamiętają Wojacy Szwederowa o swych  
biednych i sierotach. W tym celu urządzają w  
sobotę zabawę taneczną w salach Strzelnicy,  
gdzie przy doborowej orkiestrze będzie można  
się zabawić przed adwentem. Ze względu na  
tak poważny cel prosimy Szan. Obywatelstwo  
o łaskawe poparcie imprezy. Początek o godz.  
7 wieczorem.

**NARODOWY UNIWERSYTET  
ROBOTNICZY.**

W piątek 30 bm. o godz. 7 prof. Wolff  
wygłosi odczyt: O powstaniu listopadowym  
w sali Domu Katolickiego przy  
farze. Wstęp bezpłatny.

**Wykłady powszechne T. N. S. W.**

W środę, 28. bm. o godz. 7-iej wie-  
czorem w sali Domu Katolickiego (przy  
Farze, ul. Grodzka 20) odbędzie się wy-  
kład ks. dr. Kubika, b. posła na sejm,  
na temat „Kościół a państwo polskie“.

Wykład ten, ujmujący ciekawe za-  
gadnienie stosunku, jednoczącego Pol-  
skę z Rzymem przez czynnik święto-  
pietrza, ściągnie niezawodnie szerokie  
masy społeczeństwa bydgoskiego.

Wstęp 50 gr., dla młodzieży 20 gr.

**Zebrania Polskiego Str. Ch. Dem.**

Zebranie Koła Wielkie Bartodzie-  
je odbędzie się w piątek, 30. b. m. o  
godz. 7 wieczorem w lokalu p. Ku-  
jawskiego, przy ulicy Fordońskiej 1.  
Ze względu na referat, prosi się o  
liczne przybycie jak członków tak  
i gości.

**Zarząd.**

Zebranie Koła Wilczak-Okole od-  
będzie się w sobotę, dnia 1. 12. b. r.  
o godz. 7 wieczorem w lokalu p. Rut-  
kowskiego, róg ulicy Wrocławskiej  
i Grunwaldzkiej. O liczne przybycie  
członków i sympatyków prosi

**Zarząd.**



Niczem cygaro i kawka  
mój bracie  
Gdy słyszę koncert z Pragi  
czy Daventry  
Mając przy swoim radjo-  
aparacie  
Najlepszą w świecie ano-  
dówkę „Centra“

**Centra**

**PROGRAMY RADJOFONICZNE.  
CZWARTEK, 29 LISTOPADA.**

Poznań (344,8). Godz. 7.15—7.30: Gimnasty-  
ka poranna. 12.00—12.30: Sygnał czasu, odczyt.  
12.30—14.00: Koncert dla młodzieży (z Filharm.  
warsz.) 14.00—14.15: Notowania giełdy pien.  
14.15—14.30: Komunikaty PAT. 17.35—18.00:  
Kurs elem. języka franc. 18.00—19.00: Audycja  
literacka (Transmisja z Warszawy). 19.00—  
19.25: Odczyt „Z przeszłości polskiego teatru —  
Helena Modrzejewska“ — prof. dr. St. Papée.  
19.30—19.55: Odczyt rolniczy „Łąka czy pastwi-  
sko“ — inż. Jagmin. 20.00—22.00: Akademia  
amerykańska, ku uczczeniu święta narodowego  
Stanów Zjednoczonych. 22.00—22.20: Sygnał  
czasu, nadprogram. 22.20—22.40: Komunikaty;  
nadprogram. PAT i ZOKZ.

Warszawa (1111). Godz. 11.56—12.05: Sygnał  
czasu, komunikat lotn.-met. 12.05—13.30: Audy-  
cja p. t. „Piosenka polska z okresu walk o nie-  
podległość“. 12.30—14.00: Koncert dla młodzie-  
ży z Filharmonii warsz. 15.00—15.20: Komuni-  
katy met., gospod. i nadprogram. 15.45—16.00:  
Komunikaty L. O. P. P. i P. 16.00—16.55: Kon-  
cert gramofonowy. 17.10—17.35: „Wśród ksią-  
żek“. 17.35—18.00: „Kącik dla kobiet“. 18.00—  
19.00: Audycja literacka. 19.00—19.20: Rozmai-  
tości. 19.30—19.55: Odczyt rolniczy. 19.56—  
20.00: Sygnał czasu. 20.00—20.05: Komunikat  
rolniczy. 20.05—20.30: Odczyt z cyklu „Dzieje  
muzyki“ — prof. Stan. Niewiadomski. 20.30:  
Koncert wieczorny, w przerwie komunikat tea-  
trów miejskich. 22.00—22.05: Komunikat lotn.-  
met. 22.05—22.20: Komunikaty PAT. 22.20—  
22.30: Komunikaty: policyjny, sportowy i nad-  
program. 22.30—23.30: Muzyka taneczna.

**Bacność, Zarządy filijne Ch. Z. Z.I**

Zarządy filijne zechcą w ciągu dnia  
dzisiejszego i jutrzejszego odebrać w  
Sekretariacie karty wstępu na akade-  
mję odbywającą się w dniu 9 grudnia  
br. w myśl uchwały Konferencji.

**Za zarząd okręgowy  
Bydgoski.**

**Z ŻYCIA TOWARZYSTW.**

K. W. „Gryf“. Dziś w środę od 7—8 ćwicze-  
nia gimnastyczne w gimnazjum humanistycznym.

Powstańcy i Wojacy, Szwederowo. W czwar-  
tek, 29. bm. o godzinie 7 wiecz. zebranie nad-  
zwyczajne.

Koło śpiewu przy Tow. Powst. i Woj. Szwede-  
rowo. Lekcja śpiewu dziś w czwartek o go-  
dzinie 7 u p. Kołodziejca, Ugory 25.

Bydź. Tow. Wioślarskie. Plenarne zebra-  
nie odbędzie się w czwartek, 29 bm. o 8-mej  
wiecz. w hotelu Lengninga. Ważne sprawy.

Związek Emeryt. Rob., Wdów, Sierot i Inw.  
Kolejowych. Posiedzenie odbędzie się w ponie-  
działek, dnia 3 grudnia o godz. 10 rano u p.  
Mellera, pl. Piastowski. Na porządku obrad  
sprawozdanie delegacji z Warszawy i Torunia.

Tow. Uczniów Kupieckich. Plenarne zebra-  
nie w piątek, 30. bm. o godz. 8 w sali Re-  
sursy Kupieckiej. Na porządku dziennym wa-  
żne sprawy. Uprasza się o liczny udział.

Bydgoskie Tow. Ogrodników. Zebranie w  
niedzielę, 2 grudnia o godz. 1 w lokalu zebrań,  
plac Piastowski. Z powodu ważnych spraw kom-  
plet pożądaný.

„HALKA“. Dziś, w środę, o godz. 8 w  
lokalu p. Blocha (Jarnath) — lekcja śpiewu.  
W sobotę o godz. 9 rano śpiewa Tow. na słu-  
bie drh. Sz. w kościele św. Trójcy.

Lekcja śpiewu piekarzy polskich w czwar-  
tek o godz. 6 wieczorem w lokalu p. Kocerki.

Zw. Podolic. Rez. Rzplitej Polski Koło Byd-  
goszcz. Zebranie miesięczne plenarne 3 grudnia  
o godz. 19.30 w lokalu p. Kocerki. Z powodu  
obszernego porządku obrad przybycie wszyst-  
kich członków jest konieczne. W czwartek  
dnia 6 grudnia br. odbędzie się walne roczne  
zebranie w tymże lokalu o godz. 19.

Żywy Różaniec Panien przy kościele św.  
Trójcy. Zebranie zelatorek w czwartek o godz.  
6.30 w salce parafjalnej. Z powodu omówienia  
ważnych spraw uprasza się wszystkie pp. zel-  
atorki o przybycie wzgl. o przysłanie swej za-  
stępczyni.

S. M. P. „Promyk“ Dziś, w środę o godz. 7  
zebranie urozmaicone oddziału starszego, na  
które się zaprasza rodziców i gości. W czwar-  
tek o godz. 7 lekcja śpiewu.

Tow. Filatelistów. W środę, dnia 28 bm. o  
godz. 7.30 wiecz. zebranie członków w Domu  
Parkowym przy ul. św. Trójcy. Goście mile wi-  
dziani.

Tow. Kupców Detalistów branży spożywczej.  
Zamówienia oraz gołówkę na cukier, smalec,  
ryż i wszelkie inne dotychczasowe artykuły  
przyjmuje nieodwołalnie do środy, 28. bm.  
Bank Ludowy, Stary Rynek 11, tel. 927-938.

Tow. Kat. Czeladzi Rzemieślniczej Zebra-  
nie plenarne w środę, o godz. 7.30. Na porządku  
obrad bardzo ciekawy wykład, prócz tego je-  
szcze inne ważne sprawy.

**Giełda warszawska**

dnia 27 listopada

Papiery Państwowe i obligacje

|                          |        |        |        |
|--------------------------|--------|--------|--------|
| 4-proc. poż. inwest.     | 116,00 | 116,50 | 090,00 |
| 5-proc. poż. premj. dol. | 098,25 | 093,50 | 100 50 |
| 5 proc. poż. kon.        | 000,00 | 000,00 | 067,00 |
| 6 proc. poż. dol.        | 000,00 | 000,00 | 000,00 |
| 10-proc. poż. kol.       | 000,00 | 000,00 | 102,50 |
| 5 proc. poż. kol. konw.  | 000,00 | 000,00 | 060,00 |

**Akcje w złotych:**

|                      |        |         |
|----------------------|--------|---------|
| Bank Polski          | 000,00 | —173,50 |
| Bank Dyskontowy      | 000,00 | —134,50 |
| Bank Zw. Sp. Zarob.  | 83,00  | — 82,50 |
| Spiess               | 000,00 | —205,00 |
| Elektryczność        | 00,00  | — 90,00 |
| Słoń i Światło       | 104,00 | —105,00 |
| W. T. F. Cukru       | 50,00  | — 49,50 |
| W. T. Węgla          | 093,00 | —098,00 |
| Lilpop               | 37,50  | — 00,00 |
| Ostrowieckie Zakłady | 093,00 | —000,00 |
| Starachowice         | 40,00  | — 40,00 |

**Bank Polski płacił dnia 28 listopada za:**

|                      |      |        |
|----------------------|------|--------|
| dolary amerykańskie  | 8,85 | —8,84  |
| funty szterlingów    |      | 43,08  |
| franki szwajcarskie  |      | 171,10 |
| franki francuskie    |      | 34,73  |
| marki niemieckie     |      | 211,75 |
| guldeny gdańskie     |      | 172,27 |
| szylingi austriackie |      | 124,87 |
| liry włoskie         |      | 26,32  |
| korony czeskie       |      | 46,54  |

**Cedula urzędowa giełdy pieniężnej w Poznaniu.**

POZNAŃ, dnia 27 listopada 1928 roku.

|  |                          |
|--|--------------------------|
| 5% Pożyczka konwersyjna                  | 00—66,00                 |
| 8% dolarowe listy Pozn. Ziemst. Kred.    | 95,00—00,00 (za 1 dolar) |
| 4% listy zastaw. Pozn. Ziem. kredyt.     | 50,25—00                 |
| 6 proc. listy zysnie Pozn. Ziem. Kredyt. | 29,25                    |
| 5% Pożyczka i remj. serja II             | 000,00—100               |
| Bank Związku Spółek Zarob.               | 00,—84,00                |
| Cegielski H. I. em.                      | 44,00—00,00              |
| Goplana I—II em                          | 10,00                    |
| Hartwig C. I em.                         | 44,00—00                 |
| Herzfeld — Viktorius I em.               | 00,00—52—53              |
| Pozn. Spółka Drzewna I— em               | 55—57,50                 |
| Wytwórnia Chemiczna I— em.               | 90,—                     |

Tendencja: Utrzymana.

**Plody rolne.**

Berlin, dnia 27 listopada 1928. r.

Zboża i nasiona oleiste za 1000 kg. reszta za 100 kg.

|                                   |               |
|-----------------------------------|---------------|
| Pszenvca marchijska               | 211,00—214,00 |
| grudzień                          | 000,00—227,00 |
| marzec                            | 233,50—233,25 |
| maj                               | 244,00—244,50 |
| Tendencja dla pszenicy spokojna   |               |
| Zyto marchijskie                  | 205,00—208,00 |
| grudzień                          | 220,25—221,00 |
| marzec                            | 233,50—233,00 |
| maj                               | 000,00—241,00 |
| Tendencja dla żyta stała          |               |
| Jęczmień jary                     | 220,00—236,00 |
| Jęczmień zimowy                   | 000,00—000,00 |
| Jęczmień pastewny i przemiał.     | 200,00—206,00 |
| Tendencja dla jęczmienia spokojna |               |
| Owies marchijski                  | 199,00—207,00 |
| grudzień                          | 215,00—214,50 |
| marzec                            | 000,00—223,00 |
| maj                               | 000,00—233,00 |
| Tendencja dla owsa słabsza        |               |
| Kukurydza loco                    |               |
| Berlin                            | 218,00—220,00 |
| Tendencja dla kukurydzy utrzymana |               |
| Mąka pszenna                      | 26,25— 29,75  |
| Tendencja utrzymana               |               |
| Mąka żytnia                       | 26,75— 29,25  |
| Tendencja utrzymana               |               |
| Otręby pszenne                    | 14,30— 14,50  |
| Otręby żytnie                     | 14,30— 14,50  |
| Rzepak                            | 340,00—350,00 |
| Siemię lniane                     | 00,00— 00,00  |
| Groch Victorja                    | 52,00— 43,00  |
| Makuch rzepakowy                  | 19,90— 20,30  |
| Makuch lniany                     | 24,70— 24,90  |
| Wytłoki suszone                   | 13,70— 14,00  |
| Srót Soja                         | 22,00— 22,70  |
| Płatki ziemniaczne                | 19,20— 19,70  |

Stąg wody w Wiśle w dniu 29. 11.  
rano: Zawichost 1,01; Warszawa 1,09;  
Płock 0,65; Toruń 0,59; Fordon 0,55;  
Chełmno 0,47; Grudziądz 0,59; Korze-  
niewo 0,94; Piekło + 0,05; Tczew  
— 0,14; Einlage + 2,53; Schiewen-  
horst + 2,80.

— Ćwiczenia gimnastyczne w hali 62 p. p. w czwartek nie odbędą się. Ze względu na uroczystość 29 listopada, obchodzoną przez tut. Garnizon w hali gimnastycznej 62 p. p. Wlkp. nie będą mogły odbyć się ćwiczenia przewidziane na ten dzień dla Średniej Szkoły Zawodowej Żeńskiej w godz. 16—18 i dla Kl. Sp. „Iron” i „Pływacki” w godz. 18—20.

— Ostre strzelanie. W dniach 29 i 30 listopada br. przeprowadzać będzie 62 pułk piech. Wlkp. na strzelnicy bojowej 15 Dyw. Piech. Wlkp. (Plac ćwiczeń Jachce), — ostre strzelanie. Ubezpieczenie zapewnione przez własne posterunki.

— Wielka Tomboła „Rodziny Wojskowej”. „Rodzina Wojskowa” urządziła dnia 1 grudnia br. w salach kasyna oficerskiego 15 p. a. p. przy ulicy Gdańskiej (tuż za torem kolejowym) „Wielką Tombołę”, na którą rozdano wojskowe, oraz wprowadzonych przez nich gości uprzejmie zaprasza. Początek o godz. 20 (8 wiecz.) Wstęp 1 zł.

— Nabożeństwo dla głuchoniemych. Nabożeństwo z kazaniem dla głuchoniemych miasta i okręgu odprawi się w niedzielę, 2 grudnia, o godz. 10 w kaplicy św. Florjana. Okazja do spowiedzi św. adwentowej w sobotę wieczorem od godz. 6—7 w kościele św. Trójcy oraz w niedzielę przed nabożeństwem. Zebranie Tow. Rob. Kat. Głuchoniemych po południu w lokalu zebrania przy ul. Jana Kazimierza.

— Awanturnicy. W nocy z 25 na 26 bm. dwóch młodzików, mianowicie: Wacław Szyperki ślusarz, lat 20, zamieszkały przy ul. Zygmunta Augusta 23 i jego przyjaciel 23 letni: Jan Łobada, stangret, zamieszkały w Zarczynie, pow. Szubin, będąc w pijanym stanie, zaczęli na ulicy Dworcowej przechodniów, bijąc ich łaskami po głowie, powodując przytem wielkie zbiegowisko. Awanturników ułożono w aresztach policyjnych.

— Czyli rower? Na podwórzu domu przy ulicy Jagiellońskiej 56, jakiś osobnik lat około 18, w popielatym ubraniu, prawdopodobnie z prowincji, pozostawił rower, a sam znikł bez śladu. Rower marki „Wiktorja”, pochodzi prawdopodobnie z krańców i prawa właściciel może go odebrać w wydziale śledczym P. P. przy ulicy Jagiellońskiej 21, pokój 71.

— Włamanie do mieszkania. Dnia 25. b. m. włamał się nieznani złodzieje do składu przy ulicy Jagiellońskiej p. Aleksandry Kędzierskiej, przy ulicy Ogrodowej 4, w czasie gdy p. K. była w kościele i skradł garderobę damską wartości 180 zł.

— Spłoszeni złodzieje. W nocy z 25 na 26 bm. włamali się nieznani złodzieje do składu firmy p. Leona Dorożyńskiego przy Zbożowym Rynku 9 i gdy już mieli wychodzić z zrabowanym łupem, do składu wszedł niespodziewanie dla opryszków właściciel firmy. Złodzieje spłoszeni, pozostawili wszystko, ratując się ucieczką tylnym wyjściem, które sobie na wszelki wypadek już przygotowali.

## Poświęcenie sztandaru Kółka Rolniczego w Szaradowie.

(Od własnego sprawozdawcy „Dziennika Bydgoskiego”).

W ub. niedzielę, odbyła się w Szaradowie przepiękna uroczystość poświęcenia sztandaru Kółka Rolniczego. Organizacja ta na terenie Szaradowa, z prezesem Stachowiakiem, wielce światłym rolnikiem na czele, rozwija szeroką działalność. Wspaniały, bogaty sztandar był zewnętrznym wyrazem siły i możliwości organizacji. Mimo, iż w Koronowie i Łobżenicy dnia tego odbyły się również imprezy rolnicze, do Szaradowa przybyło dużo gości z okolicy, np.: z Mielewa, Rzemienia, Elizawa, Słonaw, Słonawska, Suchorączek itd. Bardzo nieprzyjemny był fakt, iż powiat nie przysłał swego przedstawiciela z Kółka Rolniczego. Starosta powiatu nie mógł sam przybyć, gdyż był w Łobżenicy, przysłał życzenia i swego przedstawiciela.

Uroczystość poświęcenia odbywała się nieco zawczasie, ponieważ miejsc. ks. proboszcz spieszył się na odpust. Mszę św. odprawił i poświęcił sztandar ks. prob. Rudnicki. Podczas nabożeństwa przygrywała orkiestra 62 pp. z Bydgoszczy. Miejsc. Towarzystwa, jak: Powstańcy i Wojacy, Tow. Rob. Kat. stawili się ze sztandarami. Uroczyste posiedzenie odbyło się

w lokalu p. Głowczewskiego. Podczas przemówień, przy uroczystości wbijania gwoździ i składaniu życzeń, wiele serdeczności i prawdziwego uczucia wdzięczności okazano nieobecnemu prezesowi towarzystwa p. Szymczakowi, który z powodu grypy musiał pozostać w domu; nazwano go ojcem towarzystwa. Podobną owację zgótowano prezesowej p. Szymczakowej, jak również wszystkim matkom chrzestnym sztandaru, zaś towarzystwu składano życzenia jak najlepszego rozwoju. Podczas bardzo smacznego, suto go obiadu i to gratis przemawiali następujący panowie: kilkakrotnie p. Stachowiak, wiceprezes towarzystwa, p. Konowski, p. Wesół, p. Chadrych, p. Depta, sierżant p. Friede z Bydgoszczy z 62 pp. na cześć Prezydenta i marszałka Piłsudskiego i im. „Dziennika Bydgoskiego” red. H. Ryszewski, który doznał bardzo serdecznego przyjęcia.

Wieczorem przy dobrej muzyce odbyła się ochocza zabawa. Tak więc uroczystość niedzielna wypadła bardzo okazale. Państwu Szymczak, którzy u siebie podejmowali gości, należy się serdeczne dzięki za staropolską gościnność.

## Dział gospodarczy.

### Z Izby Przemysł.-Handlowej w Bydgoszczy.

Obwózek zgłaszania zapasów mąki pszennej.

Izba Przemysłowo Handlowa w Bydgoszczy zwraca uwagę, że w myśl rozporządzenia województwa poznańskiego z dnia 14 listopada br. (Dziennik Wojewódzki Nr. 46-23, poz. 611) młyny, posiadające zapas mąki pszennej w ilościach nie mniejszych niż pięćdziesiąt kwintali (centnarów metrycznych albo podwójnych) winny go według st. u. z dnia 12 listopada br. zgłosić do dnia 30 listopada br. osobiście lub listem poleconym albo też za pośrednictwem urzędu gminnego u wójta swego obwodu względnie magistratu swego miasta. Posiadający zapas mąki pszennej na terenie dwóch lub więcej miast lub obwodów wójtowskih zgłaszają go dla każdego swego przedsiębiorstwa młyńskiego oddzielnie do magistratu lub wójta, właściwych dla danej miejscowości.

Zgłoszenie zapasu winno być sporządzone następująco:

- imię i nazwisko (firma zgłaszającego);
- siedziba (miejscowość);
- gdzie znajduje się zapas;
- jeżeli zapas nie jest własnością zgłaszającego, imię i nazwisko oraz uwagę: „zgłaszam niniejszem posiadany przeze mnie zapas mąki pszennej w dniu 12 listopada roku bież.”. Miejscowość, data i podpis.

Zgłoszenie zapasów nie pozbawia właściciela względnie posiadacza lub uprawnionej przez nich osoby prawa sprzedaży lub innego zdyponowania zapasem. Za niezgłoszenie zapasu przewidziana jest grzywna do 3000 z, względnie areszt a jednocześnie może być orzeczona konfiskata zapasu.

Wstrzymanie rozporządzenia ośnośnie 65% przemiatu mąki pszennej. Rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 9 listopada br. (Dz. U. R. P. Nr. 93, poz. 829) termin wejścia w życie rozporządzenia z 10 października o przemiale pszenicy na mąkę 65% jako gatunku najwyższego oraz na mąkę gatunków niższych do przerobu i wszelkiego rodzaju wypleku został z dnia 12 listopada przesunięty na dzień 15 grudnia br.

### Przemysł surofosfatowy łączy się.

W Poznaniu zawiązał się concern „Przemysł Surofosfatowy w Polsce”. Założycielami są Janusz ks. Radziwiłł, Edward hr. Mycielski, b. minister Targowski, dr. Kazimierz Celichowski, Roman Lossow, konsul Wrześniewicz i przemysłowice Tadeusz Bronisław Mikolajczak, Radę nadzorczą two-

rzy: Edward hr. Mycielski, Adolf hr. Bniński, ks. Janusz Radziwiłł, b. minister Józef Targowski, wiceprezydent miasta Radomia Uziembło, Roman Lossow, senator Glogier, Zarząd wybrano na przeciąg trzech lat w charakterze generalnej dyrekcji, w osobach pp: Tadeusza Bronisława Mikolajczaka i konsula Wacława Wrześniewicza. Powstanie concernu w kolach gospodarczych omawiają jako zdrowy objaw złączenia się przemysłu surofosfatowego, którego rozwój ma ogromne znaczenie dla aktywności naszego bilansu handlowego.

### Milijonowe zakupy sowiłskie w Łodzi.

Przedstawiciele sowieckiej misji handlowej doszli w Łodzi do porozumienia w sprawie nabycia znacznego transportu towarów włókienniczych, bawełnianych i wełnianych, dla Sowietów. Pierwsze zamówienie sięga sumy miliona dolarów. Przemysłowcy łódzcy udzielili Sowietom rocznego kredytu wekslowego.

### Wedel & Co. w Bydgoszczy

Notowanie inform. dla handlu masłem na podstawie cen, płac nych za przeciętno jakości za 100 kg.

|                                   |         |
|-----------------------------------|---------|
| Koniczyna czerwona                | 210—300 |
| Koniczyna biała                   | 250—300 |
| Koniczyna szwedzka                | 300—360 |
| Koniczyna żółta chmiel. (suszcz.) | 140—180 |
| Koniczyna żółta chmiel. w łusk.   | 60—70   |
| Inkarnatka                        | 180—200 |
| Przełot p. sp. lity               | 220—240 |
| Ryegras angielski kraj.           | 80—100  |
| Tymotka                           | 50—44   |
| Seradela                          | 36—52   |
| Wyka letnia                       | 40—42   |
| Wyka zimowa                       | 70—85   |
| Peluszka                          | 41—42   |
| Groch Wiktorja                    | 63—74   |
| Groch polny mały                  | 46—50   |
| Groch polny wielki                | 70—66   |
| Rzepak letni                      | 83—76   |
| Rzepak zimowy                     | 78—74   |
| Tatarka                           | 43—50   |
| Konopie                           | 100—90  |
| Siemiak                           | 84—90   |
| Proso                             | 50—45   |
| Mak niebieski                     | 100—120 |
| Mak biały                         | 110—130 |
| Lubin niebieski                   | 24—25   |
| Lubin żółty                       | 23—25   |

Pamiętaj, że dobroć jest nieprzewidywalną potęgą... unikaj więc sztychów i zniechęcaj, a zachowaj zawsze usposobienie i wyraz twarzy życzliwej; nie przybieraj tonu mistrza, nie staraj się wzniośle uwielbienia ani podziwu, a myśl tylko o tym, którego masz przed sobą.

(Marek Aureljusz.)

Za okazane nam liczne dowody współzucia i oddanie statniej przysługi na zemu drogiemu Zmarlemu s. o.  
**Ignacemu Sergotowi**  
składamy wszystkim krewnym, znajomym oraz Cechowi Malarzkiemu nasze najserdeczniejsze  
**„Bóg zapłać”**  
Rodzina.  
18176

**Przetarg przymusowy.**  
W czwartek, dnia 29. XI. 28 r. o godz. 10-te przed połn. ni-mo sprzedawac się będzie przy ulicy Dworcowej nr. 17 najwięcej dającym za najlepszych  
**większą ilość desek.**  
Powyż. przedmioty można obejrzeć godzinę przed licytacją Bydgoszcz, dnia 27. XI. 1928 r.  
Magistrat (Oddział Egzekucyjny) w Bydgoszczy.

**Przetarg przymusowy.**  
W czwartek, dnia 29 bm. o godzinie 10 ni-olw ja'na sprze'az na podwórzu Rzeźni Miejskiej w So'ca Kuj. najwięcej dającym i za gotówkę.  
**15 krzesel, 5 stołów, 2 kanapy, automat muzyczny, lustro z podstawką i płytą marmurową, bryczkę.**  
32615) Sawicki, egzekutor, Soles Kuj.

**Akwizytorów-sprzedawców**  
poszukujemy w wieku od 25—35 lat, inteligentnych, energicznych świadomych celu, przyjemnym wygłazie, a prawnych w obrocie z klientelą. W rachubę wchodzi także panowie pozamijskowi. Kaucja wymagana, lecz niekonieczna. Zloszenia z życ. rysm, odpisami świadectw i podaniem referencji należy kierować do Dziennika Bydgoskiego pod „Fabryka zagraniczna”. (32640)

Poszukujemy dzielnego, doświadczon.  
**MAJSTRA**  
**CEGLARSKIEGO**  
od dnia 1 stycznia 1929 r. Piśmienne zgłoszenia prosimy skierować pod:  
**CERAMICZNE ZAKŁADY BYDGOSZCZ**  
Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością  
Bydgoszcz, ulica Jagiellońska nr. 17  
32613

**Czytajcie Dziennik Bydgoski!**

**Lekarz - okulista**  
(refrakcyjista) przez pierwszorzędną zakład optyczny  
**poszukiwany.**  
Zajęcie 4 do 5 godzin dziennie, pozatem wolna praktyka o'zwo'ona.  
Cemu ca'ln jnowocześni jsze utensylje stoją do dy'pozycji.  
Łaskawe oferty pod „Z. 559” do filii Dziennika Bydgoskiego, Dworcowa 2. (32576)

**Poszukiwany**  
**podróżujący**  
do sprzedaży mąki na Pomorzu, dobrze wprowadzony u piekarzy. Oferty sub „Podróżujący” do filii Dziennika Bydgoskiego, Grunizadz. (32319)

**Obuwie i skóry**  
poleca najtaniej (31955)  
**Konieczny**  
ul. Śniadeckich 46.

**Sniegowce kalosze**  
przyjmuje do reparacji  
**Łazowski**  
ul. Poznańska nr. 32  
Śniadeckich nr. 39.

**Jaja**  
tańsze są do dalszej sprzedaży model 3,00 zł, detalicznie 3,25 zł.  
Pierwszy specjalny interes  
**Pomorska 7**  
Tel. 926. Zał. 1912.  
32514

**Okazja!** Z powodu zmiany mieszkania zamieniam na pianino lub sprzedam  
**fortepian**  
firmy Bechstein za względna cenę. Również sprzedam wielką kasę Nat'onał z motorem elektrycznym na 6 pracowników w zupełnym porządku wartości 1000 zł za bardzo korzystną cenę. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Okazja”.  
32539  
**Fasonowanie**  
kapeluszy damskich i męskich. Bydgoszcz, Pomorska 22/23, 16311

**Złote medale** na każdej wystawie.  
Zastępstwa:  
Warszawa - Katowice  
Poznań - Gdańsk - Lwów  
31939)

**Znawcy kupują**  
**Sianina Jafine'go**  
**Centrale Pianin**  
Bydgoszcz  
ulica Pomorska 10  
Tel. 17-38

Napisowy wiersz tusty 20 groszy, każde dalsze słowo 10 groszy. 5 cyfr = 1 słowo — i, w, z, a = każde stanowi słowo.

**DROBNE OGŁOSZENIA**

Ogłoszenia większe pod niniejszą rubryką oblicza się na mm o 100% drożej.

Dla poszukujących posady 20% zniżki. — Drobnie ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9 przed południem.

**POLECENIA**

**Książki**

używane do czytania dużego wyboru, sprzedaje, zamieniam, kupuję. Komis Sienkiewicza 44. (18193)

**Bufety**

stoły rozciągane, biurka, krzesła, łóżeczka dziecięce własnych warsztatów poleca na raty Tapicernia, Jagiellońska 4. 32603

**Leżanki**

od 57 zł. kanapy od 125 zł, materace od 25 zł, garnitury klubowe 395 zł, własnych warsztatów poleca na raty Janowicz, Jagiellońska 4. (32504)

**6 fotografii**

pocztówkowych 4 zł. Portret 2 zł. Fotograf artystyczny 10 zł. poleca „Wiol”, Sienkiewicza 44. 18200

**SPRZEDAŻ**

**Bardzo pilnie!**

Majątek (od niemca) 285 morg, pszenno-buraczanej ziemi, powiat Toruń, od miasta 12 km. przy szosie, od kolei 2 km. martwy inwentarz nadkompletny. żywy: 10 koni, 21 sztuk bydła, 20 świń, całkowite zapasy zboża, ceła 125.000 zł, wpłata 75 tys. zł. Oprócz podanego wielki wybór majątków ziemskich, każdej wielkości, młynów, fabryk, domów dobrze się rentujących oraz will poleca na bardzo dogodnych warunkach Agencja Dóbr „Polonia”, Bydgoszcz, Dworcowa 17, tel. 698. (18166)

**Mam**

na sprzedaż, położone w powiecie świeckim gospodarstwa rolne, ziemi żytniej jako też pszenno-buraczanej z żywym i martwym inwentarzem za ceny 11.000 do 55.000 zł. obszaru 11 do 67 morgów, dalej dobrze prosperujący wiatrak, śrótownik, z wymianą maki obok miasta powiatowego z zabudowaniem, sadem owocowym oraz 2 1/2 mg. roli warzywniej obok wiatraka za 26.000 zł. Struensee, pośrednik, Świecie n/W. Pomerze, Mały Rynek 4, II ptr. (32551)

**32 morgi**

II kl. ziemi na Kujawach, 4 km. od miasta i stacji, zabudowanie maszynowe z żywym i martwym kompletem inwentarzem. 40 lat rządowe musowo na sprzedaż. Cena 31.000 zł, wpłata podług umowy. Zgł. W. Koceniowski, Inowrocław, Mikołaja 6. (18161)

**Na sprzedaż**

32 mg. żytniej-żemien. ziemi w fabrycznym miasteczku, nadający się dla furmana, zabudow. maszynowe z żywym i martwym inwentarzem i ziem. hipoteka 13.500 zł. do objęcia, wpłaty 6500 zł. Zgł. W. Koceniowski, Inowrocław, Mikołaja 6. 18167

**Kamienica**

II ptr. w centrum Bydgoszczy, 12 okien frontu, bez długu, mieszkania 3-4-5 pokojowe natychmiast na sprzedaż 60.000 zł. wpłaty 40.000 zł. Biuro „Prawo” Dworcowa 82, telefon 1309. 18188

**Dom**

w którym znajduje się dobrze prosperujący skład towarów kolonialnych i warsztat rzeźniczy wraz z ogrodem, w dobrym punkcie Bydgoszczy tania na sprzedaż. Oferty pod „Dom B.” do Dz. Bydg. 31370

**Dom**

z piekarnią, piec patentowy 15.000 zł. sprzedaje Nowakowski, Dworcowa nr. 69, telefon 859. (18189)

**Sprzedam**

zaraz tania mały skład towarów krótkich w ruchliwym miejscu. Zgł. do filii Dz. Bydg. Toruń, pod „Sprzedam”. (32617)

**Skład**

przy Toruńskiej pokój z kuchnią od gospodarza do oddania. Szarek, Dworcowa 90. 18195

**Piekarnia**

w pełnym biegu, II ptr. dom z wystawowym oknem kompletne urządzenie do piekarni i składu, przytem sad sprzedam za 19.000 zł. Zgłosz. do Dz. Bydg. pod „Piekarnia B.”. 32533

**Plac budowlany**

1400 m<sup>2</sup> sprzedam. Wiadomość w Dzienniku. (32537)

**Comy**

od 10.000 zł, gospodarstwa poleca wielki wybór „Ostoja” Dworcowa 59. (32508)

**Na sprzedaż**

1 partja dwuczeserowych kół pasowych średnicy 1000-3000 mm. 2 komplety kół stożkowych do ganku, drzewo na żelazny z wyłącznikiem ręczno-wrzecionowym. 1 ekshaustor 1300 mm średnicy skrzydeł 1 Martina ganek-laskasz pęczaku (podwójny) 1300 mm średnicy kamieni. 2 tryjery na kółko 2500 x 600. 1 tryjer pobożny 1500 x 400. 1 para wałcy rowkowanych 1000 x 340. 1 para wałcy rowkowanych 800 x 340. Wszelkie części są z powodu zmiany konstrukcji naszego młyna nadliczbowe i znajdują się w najlepszym stanie gotowym do użytku. Młyn Lubicki I z ogr. odp. Toruń, ul. Kopernika. (32618)

**Powózki**

każdego rodzaju tania na sprzedaż. Hetmańska 35. 18039

**Sprzedam**

tanio biurko i szafę biurową. Św. Trójcy 12c, III ptr. Zgł. między 2 i do 3 1/2 po poł. 32544

**Rower**

tanio na sprzedaż. Kordeckiego 15 w podwórzu. 32548

**Samochód**

osobowy Ford sprzedam za 2500 zł. Adres wskaże filja Dz. Bydg. Dworcowa 2. (18150)

**Sprzedam**

tanio: 1 łóżko drewn. z mater., 1 umywalkę z płytą marmurową, 2 szafy kuchenne, 1 lampę gazową. Obejrzeć można ul. Kościuszki 5 I piętro prawo. (32610)

**Młody**

lis i wóz na resorach na sprzedaż. Rupiennicza 12. 32502

**Rower**

W. K. C. Solingen prawie nowy, z wolnym biegiem Torpedo i maszyna do szycia, wpuszczana, elektro-pierścieniowa na sprzedaż. Wiad. J. Lis, Gdańska 57. (32575)

**Jadalnia**

sypialka tania na sprzedaż. Stolarska, Poznańska 4 podwórze. (32599)

**Lampy**

2 elektryczne, nadające się do oświetlenia podwórza na sprzedaż. Prauze, Pomorska 8. (32621)

**Kanapy**

fotele, krzesła, stoły, łóżka, maszyny do szycia, szafy różne, kredensy orzechowe, wózki dziecięce, klatki, garderobe, obuwie sprzedaje tania Dom komisowy, Sienkiewicza 44. 18192

**Koniki**

na biegunach, skóra obciągana, duże gustowne sprzedaje tania na raty Tapicernia, Jagiellońska 4, II podwórze prawo. (32332)

**KUPNA**

**Heblarnia** (Hobelbank) kupię. Zgł. pod „H. B.” do Dz. Bydg. 32596

**LEKcje**

**Kto** udzieli stenografii? Matejki 8, II ptr. lewo. 18173

**POSADY WOLNE**

**Majstra**

samodzielnego do mechanicznej fabryki pantofli, który obejmie zarazem kierownictwo, posz. od 1 stycznia. Oferty do Dz. Bydg. pod „Majster samodzielny”. (33432)

**Panów**

dzielnych i wymownych poszukujemy natychmiast do podróżowania na bardzo pożądanym artykule dla gospodarzy za wysoką prowizją. Zgł. do Inspektora, Bydgoszcz, Plac Poznański 10, I p. (32609)

**Fryzjerka**

może się zgłosić zaraz. Błaszczak, Dworcowa 18d. 18162

**Fryzjerka**

dzielna w swym zawodzie może się zgłosić zaraz lub później, posada stała, i przy wolnym utrzymaniu. Lask. zgł. proszę skierować do Drukarni Powiatowej w Świeciu n/W. 32542

**Poszukiwany**

od 1. 12. 1928 r. młodszego dzielnego cukiernika-piekarza. Jan Sliżewski, Pelplin cukiernia i kaw. 32536

**Młodego**

pomoconika krawieckiego poszukuje zaraz. Adres wskaże filja Dz. Bydg. Dworcowa 2. 18184

**Pomocnika**

fryzjerskiego na soboty poszukuje Sowińskiego 3. 18198

**Dzielnych**

stolarzy tylko na czystą pracę poszukuje G. Habermann, fabryka mebli, Unji lubelskiej 9-11. (32594)

**Dobry stolarz**

potrzebny. Stolarska, Cieszkowskiego 17. (18186)

**Dzielnego**

samotnego młynarza do śrutaka motorowego poszukuje od dnia 1 grudnia r. b. W. Markuszewski Wąbrzeźno (Pom.) 32553

**Poszukiwana**

technikę dentystyczną ze znajomością praktyki klinicznej (operacyjnej) na wyjazd. Wiadomość ślad Futropol futer, Bydgoszcz, Stary Rynek 27. 18165

**Fryzjerka**

i pomocnika damsko-męskiego poszukuje Hildebrandt, Wejherowo, Gdańska. (32559)

**Dueł**

zaraz potrzebny. Zgł. pod „H. W. K.” do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2. 32639

**Chłopiec**

do posyłek i uczeń potrzebny. Cz. Pilz, Plac Teatralny 18. (32614)

**Pomocnika**

fryzjerskiego dzielnego w swym zawodzie poszukuje zaraz. Stroński, Więcibork (Pomorz.) 32550

**Młodsza**

siła biurowa do większego przedsiębiorstwa w miejscu potrzebnym. Warunek: język polski i niemiecki i znajomość pisania na maszynie. Zgł. do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Młodsza”. 18147

**Uczennice**

do kroju, szycia, haftu i kapeluszy poszukuje. Kujawska 19. 32578

**Bufetowy**

samotny do mego hotelu potrzebny jest od 1. 1. 29, z kaucją, takowy musi objąć bufet na własny rachunek. Reflektuje się tylko na siły fachowe i dobrze polecone. Zgłosz. z odpisami świadectw A. Czaplowski, hotel dworcowy Skórcz, Pomorz. 32558

**Dziewczynka**

lat 15 do dziecka i pomocy w domu poszukuje. Św. Trójcy 8-9. 32579

**Portjerswo.**

Potrzebny portier, zamiast z mieszkaniem w pobliżu dworca. Lask. zgł. pod „Portier” do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2. (18138)

**Podręczna**

zdolna do sukien potrzebna. Nest, 3 Maja 21. 18180

**Chłopiec**

potrzebny do czyszczenia noży i żelżenia wózek ręcznym. Kawiarnia, Zacięcie, Śniadeckich 2. (32601)

**Potrzebne**

krawcowe do szycia płaszczy, ul. 3 Maja 5, Kruszcowa 18194

**Służąca**

dobra potrzebna. Warszawska 15, Kurkierewicz. 32584

**Kasyno**

oficerskie pułku manewrowego Artylerji w Podgórzu - Toruń poszukuje dobrej kucharki, umiejącej gotować według zasad kuchni warszawskiej. Zgł. osobiste przyjmują kierownik kasyna w dni powszednie między godziną 10-12 i 14-16. (32516)

**Praczą**

i służąca potrzebna zaraz. Zgł. Restauracja Zagłoba, Gdańska 165. (32620)

**Służąca**

przychodząca zaraz potrzebna Gdańska 70 I p. 18153

**Służąca**

bardzo czysta, skromna, uczciwa do wszystkiego przyjmie Pożądane z własną pierzyną. Zgł. Gamma nr. 2, parter lewo (18202)

**Dziewczyna**

do wszystkich robót domowych bez gotowania potrzebna zaraz. Dworcowa 51, I piętro. (18182)

**Potrzebna**

uczennica do krawieczyny, bezpłatnie. Świętojańska 10, II p. (18201)

**POSADY POSZUKUJĄ**

**Pomocnik**

kolonialno - restauracyjny i delikatesowy, młodszy poszukuje zaraz lub później posady. Laskawe zgłoszenia Jabłoński, Bydgoszcz, Plac Wolności 2. 18160

**Kancelista**

fachowiec biurowy, 20-letnia praktyka, poszukuje zaraz posady w przedsiębiorstwie lub majątku. Zgł. Maciaszek, Kościeleczyna, Kapliczna 14. (32561)

**Prasowaczka**

poszukuje zatrudnienia jako pomocnica w większym magazynie. Marja Grzelkówna, Książ pow. Śremski (Pozn.) (32557)

**Panna**

lat 20, która przez 6 lat pracowała jako pielęgniarka i gospodynia przy obłożeniu chorej, a po jej śmierci przez 4 lata prowadziła nadal samodzielnie gospod. domowe poszukuje posady u samotnego pana lub starszej chorej pani. Mogę także zastąpić w biurze lub w interesie. Listownie zgł. upraszam do Dz. Bydg. pod „Nr. 170”. (32556)

**Posługaczka**

umiejąca także gotować, poszukuje posady od 1 grudnia jako przychodnia na cały dzień. Zgłoszenia Ad. Asnyka 4, Lewandowski. (18141)

**Syn**

uczciwych rodziców, którzy pracowal w branży kolonialnej pół roku poszukuje miejsca w tej samej branży od 1 XII 28, większe składy mają pierwszeństwo. Of. do Dz. Bydg. pod „Uczeń”. (32567)

**Panienska**

skromna, uczciwa, kochająca dzieci, umieć szyc i haftować poszukuje posady do dzieci w lepszym domu. Miejscowość obojętna. Zgłoszenia do Dz. Bydg. pod „A. A.”. (32598)

**Inteligentna**

panienka poszukuje posady jako pokojówka z szyciem na większym dworze. Lask. oferty proszę skierować pod „Pokojuśka” do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2. (18172)

**DZIERŻAWY**

**Do wydzierżawienia** warsztat duży. Bocianowo 6, gospodarz. (17696)

**Piekarnia**

jedyna na miejscu i skład kolonialny z mieszkaniem zaraz do wydzierżawienia. Oreczykowski Bydgoszcz-Jachcice Saperów 10. 32549

**Dzierżawy**

18179 700, 550, 280, 70 i 320 mg. z młynem wodnym poleca „Orient” Śniadeckich 40.

**Nowy młyn**

motorowy przemiał 80 do 100 otr. miejsce bez konkurencji zaraz do wydzierżawienia z kaucją 10.000 zł. także i na sprzedaż. Oferty pod „50” do Dz. Bydg. (32613)

**MIESZKANIA**

**Mieszkania**

2 pokojowe z kuchnią poszukuje Czysz placę za 3 lata zgóry. Kaszubowski, Senatorska 60. (18183)

**Mieszkanie**

z kuchnią, umebł. dla 2 panów z oddzielnym wejściem wynajm. Adres wskaże filja Dz. Bydg. Dworcowa 2. (18174)

**2-4 pokoje**

poszukują od gospodarza. Czysz dwuroczny, remont lub pożyczka. Of. pod „Korzystne mieszkanie” do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2. 18175

**Mieszkanie**

3 pok., częściowo umebł. za zgodą gospodarza, czynsz ustawowy, zaraz do oddania. Adres wskaże Dz. Bydg. (32611)

**Mieszkania**

2, 3, 4, 5, 6 pok. poleca i poszukuje na zamianę „Orient” Śniadeckich 40. (18183)

**Poszukuję**

2-3 pokoje z kuchnią od gospodarza, placę czynsz 3 lata naprzód. Zgł. pod „M. J.” do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2. (18145)

**Mieszkanie**

od 2 do 4 pokoi spieszenie poszukuje. Lask. oferty z podaniem warunków do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Spieszne 607”. 18177

**Do wydzierżawienia**

pokój z kuchnią, 1 1/2 morgi ziemi i ubikacje. Kohnowa 1. 32540

**Mieszkania**

2, 4, 5 pokojowe wynajmie Nowakowski, Dworcowa nr. 69, I piętro. (18190)

**Mieszkania**

1-4 pok. z kuchnią za rocznym czynszem wskaże „Ostoja” Dworcowa 59. (32605)

**Mieszkania**

z używaniem kuchni wskaże „Norma”, Gdańska 24. 32589

**Pokój**

z kuchnią poszukuje młode małżeństwo od 1 lub 15. XII wzrost od gospodarza. Płaci się za rok lub 2 zgóry. Centrum lub przedmieście obojętne. Of. do Dz. Bydg. pod „Pokój z kuchnią”. (32623)

**POKOJE**

**Pokój**

umebł. z urządzeniem, używaniem pianina do wynajęcia. Błonia 2, II lewo. 32573

**Pokój**

umebł. z osobnym wejściem dla lepszego pana do wynajęcia Urocz 9, parter prawo. (32581)

**Pokój**

wspólny do wynajęcia dla skromnej pani zaraz. Sienkiewicza 17, parter prawo. (18196)

**Pokój**

dla dwóch panów Dworcowa 18c, III ptr. I. (18208)

**Pokoje**

z używaniem kuchni dla małżeństw wskaże „Ostoja” Dworcowa 59. (32607)

**Pokoje**

umebłowane kawalerskie wskaże „Ostoja” Dworcowa 50. (33306)

**Pokoje**

kawalerskie, tanie wskaże „Norma”, Gdańska 24. 32588

**Pokój**

umebł. lub 1 próżny poszukuje młode małżeństwo. Lask. oferty do Dz. Bydg. pod „Próżny”. (32591)

**Pokój**

### Chrońca prywatny

zalatwia wszelkie, choćby najtrudniejsze sprawy sądowe, karne, procesowe, spadkowe, hipoteczne, waloryzacyjne, kontraktowe, spółkowe, najmu, podatkowe itd., ściąganie należności i udziela porady prawnej.

### St. Banaszak,

Bydgoszcz, Cieszkowskiego 2. Tel. 1304. Długoletnia praktyka.

### POLECENIA

**Aktuizacja**  
R. Skupińska przyjmuje zamówienia od 27. 9. 23. Toruń, Łazienna 19, I p. 2512

**Nowożeńcy!**  
kupujcie meble wszelkiego rodzaju, oraz krzanki, kanapy i materace tylko u Andrzeja Nowaka, Welniany Rynek 5/6, rog Podgórze. (21901)

### MEBLE

Najtańsze źródło zakupu w wielkim wyborze kompletnych pod gwarancją: jadalni, sypialni, pokoi meskich, kuchni oraz mebli pojedynczych, także wyściełane solidnego wykonania własnych warsztatów na dogodnych w rękach poleca Ignacy Grajner, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 8, telefon 1921. 9574

### Meble!

Przy dogodnych warunkach polecam: komplet pokoje meskie, kluby, jadalnie, sypialnie, kuchnie jako też pojedyncze meble, szafy, stoly, łózka, krzesła, kanapy, fotele, biurka, lustra i inne przedmioty. Piechowiak, ul. Długa 8. Tel. 1651.

### Pierze gęsie

darte od 6 zł za funt, niedarte najlepsze 7,50, kaczki 4 zł również puch. Wysyłka za zaliczką pocztową, niepodobać się towar wymieniam lub pieniądze zwracam. W. Ziarniak, Strzałkowo p. Września. 31762

### Walizki

kufry bagażowe i samochodowe, nesesyry, manicury, teki do akt, teki szkolne, portfele, portmoneki, portfele wekslowe, plecaki zawsze w wielkim wyborze po niskich cenach poleca specjalny magazyn wyrobów skórzano-galanteryjnych i przyborów podróżnych **ZYGMUNT MUSIAŁ**

Bydgoszcz Długa 52. Telefon 1133 Hurt. 27042 Detal.

### Leżanki

kanapy i materace najtańszej i pod gwarancją sprzedaje tylko Andrzej Nowak, ul. Pogórna 23, róg Welniany Rynek. (2343)

### Snegowce

reperuje, wykonanie precyzyjne. Cnalabowski, Butkiewicza 14, Grudziądz. 32315

### Na maszynie

przepisywanie tanio i starannie wykonuje. Cieszkowskiego 12/13, II p. lewo. (18140)

### Maszyny

do szycia i przybory w wielkim wyborze poleca najtańszej A. Wasielewski, Bydgoszcz, Dworcowa 13. 27766

### Meble

Jadalnie sypialnie pokoje meskie i różne meble w wielkim wyborze od najwykwintniejszych do pojedynczych. Ceny i warunki najkorzystniejsze. Dobrzyński, Długa 4. (30407)

### Abatury

wykonuje. Ul. Wiatrakowa 9 II lewo. (32429)

### Motory.

Polecam się do reperacji motorów, plugów motorowych i lokomobil. Szczeciński, Szczecińska 7, tel. 867 (17927)

### Klinika lalek

przyjmuje wszelkie reparaacje lalek. T. Bytomski, fabryka lalek, Dworcowa nr. 15a, Gdańska 21. (27566)

### SPRZEDAŻ

**Bocznosci**  
Bardzo korzystnie i okazynie kamienice, kamienica III piętrowa z 4 interesami, dochód około 15.000 zł rocznie, cena 130.000 zł, wpłaty 80.000 zł. Kamienica narożnikowa z interesami w najlepszym punkcie Bydgoszczy bez dłu u 120.000 zł, wof. podług umowy. Kamienica narożnikowa 2 interes, fabryczka, dochód 9.600 zł rocznie, cena 90 tys. zł, wpłata podług umowy. Kamienica II piętrowa narożnikowa, dochód 7.200 zł, rocznie, cena 70.000 zł, pół w wpłaty Kamienica I i II piętrowa 2 interes, dochód 4.800 zł, rocznie, cena 46.000 zł. Obiekt fabryczny front na 2 ulice przy głównej ulicy od Niemca z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania za 70.000 zł. i wiele innych poleca biuro Pogoń, Dworcowa 80.

**Największy**  
wybór kamienic, folwarków, młynów, fabryk biuro Centralne Dworcowa nr. 69, tel. 830. 18036

**Domek-wiła**  
cała wolna. Przedmieście Bydgoszczy, 2 minuty od tramwaju. 7-mio pokojowa wyl. 2 mieszkanie po 3 pokoje i kuchnia. Obszerne ubikacje piwniczne Łazienka, ogródek, garaż, telefon, radio. Hipoteka czysta. Na sprzedaż przy wpłacie 20.000 zł Firma „Impregnacja” Bydgoszcz, Jagiellońska nr 17. (32481)

**Największy**  
wybór kamienic, folwarków, młynów, fabryk biuro Centralne Dworcowa nr. 69, tel. 850. (18036)

**Dryl**  
3 metrowy, elewator do parówki i 2 siedla są tania na sprzedaż. Dom. Zamość p. Rynarzewo pow. szubiński. (32430)

**Oberża**  
z sala, 20 mórg pszenno buraczane, 4 morgi śli cznego parku, 4 morgi laki torfowej, budynki maszynowe, żywy i martwy inwentarz, sprzedaż lub wydzierżawienie Stanisława Schmidt, Nogat p. Wydrzno pow. Grudziądz.

**Dom**  
dwupiętrowy centrum, dochód 7000, cena 55.000, wila 6 pokojów wolne 22.000, dom wolny interes 11.000 sprzedaje Szarek, Sokolowski, Dworcowa 90. (18122)

**220 mórg**  
buraczanej ziemi zamienię na dom w Bydgoszczy z składami i dopłace. Majątek w pow. bydgoskim wartości 150.000. Szarek-Sokolowski, Dworcowa 90. Telefon 19.9. (18124)

**Dom**  
mieszkalny, 4 pokoje z kuchnią, zabudowania gospodarcze, ogród owocowy, 12 mórg średniej ziemi z łąką w mieście powiatowem Wielkopolski zaraz na sprzedaż. Of. pod „Letnisko” do Dz. Bydg. 31867

**Skład**  
z mieszkaniem zaraz do odstąpienia. Kujawska 98. 32363

**Interes**  
galanteryjny jest na sprzedaż z powodu choroby właściciela. E. Libarda, Bydgoszcz, Sienkiewicza nr. 57. (10048)

**Fortepian**  
sprzedam za 750 zł. Scieżka 10. (18118)

### Kolonjalke

z towarem 2 pokoj, mieszkanie z kuchnią sprzedam tania byle zaraz z powodu wyjazdu. Adres wskaże Dz. Bydg. 32569

### Skład

kolonialno-spożywczy z 3 pokojowym mieszkaniem dla zmiany stosunków sprzedam. Adres wskaże filja Dz. Bydg. Dworcowa 2. (18084)

### Sprzedam

mleczarnię ręczną z interesem kolonialnym w mieście pow. Przerabiam ob. 50 ltr. mleka dziennie. Zgł. do Dz. Bydg. pod „H. Z.” (32332)

### Kran

obrotowy 5 ton. Motor gaz 8 kon. kocioł parowy wodnorur. 5. atm. tania sprzedaż. Of. pod „T. G. 66” do filji Dz Bydg. Dworcowa 2. (18171)

### Wóz

roboczy 3 1/2 cal na sprzedaż. Izdebski, ul. Gdańska 43. (18144)

### KUPNA

**Masio**  
mleczarskie wszelkich gatunków do sprzedaży w kraju i ek portu przy najlepszym obliczeniu w przeciągu 8-12 dni przyjmuję Towarzystwo Mleczarsko Budowlane, Bydgoszcz, Dworcowa 49. 31971

**Domek** (18198)  
kupię za 10.000 do 15.000 zł agenci wykluczeni - Zgł. do filji Dzień. Bydg. pod „Domek 10-15.000”.

**Stare**  
żelazo, odlew i metal zakupuje, płaci najwyższe ceny. Handel starego żelaza, Petersona 4. (32331)

### Administrator

domu rutynowany, dzielny (pożądany urzędnik adwokacki lub sądowy) poszukiwany do dużej kamienicy. Zgłoszenia do Dz. Bydg. pod „Kancelja 2000”. (32433)

### Mastra

na samodzielna pracę do różnego obuwia poszukuję od stycznia. Pierwszorządna siła może się zgłosić do Dzień. Bydg. pod „Majster samodzielny”. 32432

### Agenci

na wysoką prowizję obznajmieni ze sprzedażą manufaktury ubraniowej na raty poszukiwani. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Strie zajęcie”. (32158)

### Kuśnierz

i krawiec potrzebni do warsztatu. Rudak Dworcowa 19. (32533)

### Ucznia

porządnych rodziców, którzy w domu by mogli spać przyjmie cechmistrz siodlarski. Bolesław Najdrowski, Dworcowa 11. 18139

### Ucznia

mieckiego syna porządnej rodziny poszukuje Jakubowski, Bydgoszcz, Jrsna 15. (18109)

### Dzieńna

dziewczyna wiająca językiem polskim i niemieckim, umiejąca gotować, prać i prasować potrzebuje zaraz. Alice Domniczka, Bydgoszcz, Wełniany Rynek 7. (32373)

### Potrzebna

slużca. Złotnicki, Długa 33. (32538)

### Poszukuję osoby

do trzydziestoletniej uniejąca szycie i haftować. Gdańska 49 II p. prawo od 10-2. (18157)

### POSADY POSZUKUJĄ

**Osoba**  
w starszym wieku, dobrze obeznana z kuchnią poszukuje posady do prowadzenia domowego gospodarstwa, świadectwa całubne. Zgł. Hausler, Gościardz pocz. Wtelno pow. Bydgoszcz. (18353)

**Książkowy - bilansista**  
młody, energiczny, z długoletnią praktyką, znający gruntownie wszystkie sprawy podatkowe, posiadający pierwszorządne świadectwa, przy pracy od powiedniej m. gę złożyć kaucję, poszukuje posady od 1 stycznia 1929 roku. Łaskawe oferty upraszam do filji Dzień. Bydg. Toruń pod „Książkowy”. (32510)

### POSADY POSZUKUJĄ

**Poszukują**  
posady u krawca, celem dokończenia nauki jeszcze jednorocznej. Czyżewski, Brzeźno, poczta Pruszc, pow. Świecie. (18036)

**Cyrodnik**  
pszczerlarz z ukończeniem kursu pszczerlnictwa, wykwalifikowany w swym zawodzie, lat starszych, zonyaty z Warszawy z rekomendacją przymsade od 1 stycznia. Zgł. Zajaczkowski, Gościardz poczta Wtelno pow. Bydgoszcz. (18351)

**Poszukują**  
posady jako gospodyn. Of. do filji Dz. Bydg. pod „Dzienna”. (18164)

### POSADY POSZUKUJĄ

**Poszukują**  
posady u krawca, celem dokończenia nauki jeszcze jednorocznej. Czyżewski, Brzeźno, poczta Pruszc, pow. Świecie. (18036)

**Cyrodnik**  
pszczerlarz z ukończeniem kursu pszczerlnictwa, wykwalifikowany w swym zawodzie, lat starszych, zonyaty z Warszawy z rekomendacją przymsade od 1 stycznia. Zgł. Zajaczkowski, Gościardz poczta Wtelno pow. Bydgoszcz. (18351)

**Poszukują**  
posady jako gospodyn. Of. do filji Dz. Bydg. pod „Dzienna”. (18164)

### POSADY POSZUKUJĄ

**Poszukują**  
posady u krawca, celem dokończenia nauki jeszcze jednorocznej. Czyżewski, Brzeźno, poczta Pruszc, pow. Świecie. (18036)

### DZIERZAWY

**Dzierżawy**  
340 mórg pszennej ziemi wprost od właściciela z kompletnym inwentarzem żywym i martwym, do przejęcia potrzeba 32.000 złotych. - 310 mórg dobrej żyznej ziemi, kontrakt 10 lat z inwentarzem żywym i martwym, 35.000 złotych. - 180 mórg ziemi pszennej z inwentarzem żywym i martwym, 22.000 zł. - 120 mórg pszennej ziemi w bogatej okolicy z inwentarzem, przejęcie 25.000 zł. - 120 mórg dobrej żyznej ziemi przy stacji kolejowej z inwentarzem, 10.000 zł. przejęcie i wiele innych poleca biuro „Pogoń” Dworcowa nr. 80.

### Poszukuję

składu do wydzierżawienia. Sport Bloch, Sniadeckich 40. (32457)

### MIESZKANIA

**Komfortowe**  
4 pokojowe mieszkanie z częścią wmeblowaną zaraz do oddania Adres wskaże Dz. Bydg. 32389

**Mieszkania**  
2-3 pokojowego wprost od gospodarza, za remontem i czynszem poszukuje. Oferty pod „Mieszkanie 2-3” do filji Dzień. Bydg. ul. Dworcowa. 32074

### POKOJE

**Pokój**  
osobne wejście bez posćcieli dla 2 solidnych panów z utrzymaniem lub bez. Gdańska 46, II p. lewo. (32478)

**Pokój**  
z utrzymaniem, fortepian, elektr. światło dla 1-2 panów wolny. Poznańska nr. 14, I p. (32564)

**Pokój**  
umebl. od I XII do wynajęcia. Wiad. w składzie kolonialnym Chodkiewicza 36. Tamże rest także gramofon z płytami na sprzedaż. (32565)

**Pokój**  
z utrzymaniem, dla 2 panów. Świętojańska 20 parter. (18142)

**Pokój**  
umeblowany do wynajęcia z utrzymaniem dla 1 lub 2 osób. Elektryczność, centr. ogrzewanie. Ul. 20 Stycznia 27, I p. lewo. 18152

### RÓŻNE

**Hotel Warszawski**  
poleca obiady z trzech dań po 1,40 łącznie z obsługą, abonamenci ustępstwo. 29549

**Unieważniam**  
skradzione dokumenta oraz książkę inwalidzką. Jan Jagła, kiosk, Zygmunta Augusta. (32525)

**Obiady**  
smaczne z trzech dań i z, śniadania 6) gr kolacje i z, kuchnia wysmienita. Restauracja Hotelu Rios. 22176

**Zgubiona**  
książeczkę wojskową na nazwisko Jan Sentkowski unieważniam. Bydgoszcz, dnia 27. XI. 28. Jan Sentkowski, Bydgoszcz, Chwytowo 13. 18125

**Zagubiona**  
książka wojskowa, wykaz osobisty, kartę samochodowa na nazwisko Wiktor Jędrzejewski unieważniam. (17947)

### MATRYMONIALNE

**Czeladnik**  
kowlaski lub majster faweler od lat 27-35 z nauką 6000 zł, który ty się chciał wzenie może się zgłosić. Zgł. pod „A. G. 150” do Dz. Bydg. (32425)

### Panna

przystojna, lat 33, bardzo gospodarna, przyzwyczajona do wiejskiego życia, posiadająca cośkolwiek wyprawy poszukuje męża. Panowie do lat 50 raczej łaskawie swe oferty z fotografią, którą się zwraca pod „Gospodarna” do Dz. Bydg. nadesłać. (32450)

**Wesoła**  
wysocę kulturalna dziewczynka, pozna tkięgoż męczyzynie, celem wymiany myśli i spędzenia czasu wolnego. Of. do filji Dz. Bydg. pod „Tesknica Jesienna”. (3148)

**Panna**  
lat 22, przystojna, dobrze wychowana, posiadająca kompl. wyprawę i cośkolwiek gotówki wyjdzie zamąż za przystojnego urzędnika lub wojskowego. Of. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „Panna”. (18156)

**Dwie siostry**  
jedna 35 lat bogata 10.000 zł, druga 31 lat posiada 65 mórg ziemi poszukują nauczycieli lub leśniczych celem zamążpójcia. Oferty do Dzień. Bydg. pod „Dwie siostry”. (3-554)

**Kupiec**  
inteligentny, muzyczny, lat 28 zapozna panę od lat 20-30, która jest miłego usposobienia. Rzecz traktuje się poważnie i serjo. Zgłoszenia wraz z fotografią do Dz. Bydg. po „Serjo 2”. (3-552)

99.  
**Kupcom i Przemysłowcom**  
którym zależy na zjednaniu sobie w okresie przedświątecznym jak największą liczbę klientów polecamy do zareklamowania się szczególnie **cztery wydania niedzielne „Dziennika Bydgoskiego”** które ukażą się w zwiększonym nakładzie w sobotę, 1 grudnia w piątek, 7 „ w sobotę, 15 „ w sobotę, 22 „

Wielki wybór w specjalnych obrotkach i kliszach graficznych umożliwia nam uzgodnić wszelkie życzenia naszej Szan. Klienteli. — Im rychlej otrzymamy zlecenia, tem staranniej i gwarantujemy wykonanie ogłoszenia.

**Administracja „Dziennika Bydgoskiego”.**

**Skład** (32456)  
kolonialny z przyległym mieszkaniem 2 pokoje i kuchnią zaraz na sprzedaż. Gdzie? wskaże Dz. Bydg.

**Piekarnia**  
w pełnym bieżu, 3 pokojowe mieszkanie z wszelkimi wygodami zaraz do oddania. Zgł. do Dzień. Bydg. pod „135”. (32537)

**Samochód**  
doróżkę sprzedam wraz z koncesją i zegarem. Of. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „Doróżka”. 18151

**Futro**  
dwustronne do samochodu zupełnie nowe okazynie na sprzedaż. Biuro „Prawo”, Dworcowa 82. tel. 1309. (18146)

**Pianino**  
mało używane sprzedam tania. Koerd, Król. J. adwigi 4b. (18059)

**Za 200 zł.**  
sprawny, trzylampkowy radjoodbiornik z głośnikami i instalacją. D. Jegorow, ul. Długosza 12. 18163

**Maszyna**  
do szycia „Singer” sprzedam za 90 zł. w dobrym stanie. Adres wskaże filja Dzień Bydg. 18158

**Buiał**  
i kredens, nowy model ręczna praca, tania na sprzedaż. Adres wskaże Dzień. Bydg. 32577

### LEKCJE

**Maturyczne**  
kursy, gwarantujące wyniki. Zgł. do Dzień. Bydg. pod „Emka”. (32439)

### POSADY WOLNE

**Checz**  
otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne profesora Sekulowicza, Warszawa, Żorawia 42. Kursy wycieczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kalendarji, pisania na maszynie, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. 29883

**„Stenograf Polski”**  
miesięcznik i ustrowany, organ Instytutu Stenograficznego, Warszawa, Krucza 23, wycieczającego również listownie stenografji naidoskonalej - wychodzi półrocznie dwa złote. Prospekty bezpłatnie. (31574)

**Potrzebny**  
murarzy. Tri i Ska, Babia Wieś 5. (32523)

**Dzieln**  
pomocnik fryzjerski potrzebny zaraz. Woźniak, Sienkiewicza 43. (18123)

**Pomocnik**  
krawiecki potrzebny zaraz. Fordon, Bydgoska 5. 32534

**Pomocnik**  
krawiecki poszukuję zaraz. Mazurska 1, przy placu Poznańskim. (32069)

### Stenotypistka

w godzinach popołudniowych lub wieczorowych otrzyma intratne zatrudnienie. Biegłość w stenografji polskiej i znajomość języka niemieckiego konieczne. Zgł. z odp. sam. świadectw pod „Stenotypistka” do „Par.” Bydgoszcz ul. Dworcowa 72. (32504)

### Kołodziel

biegłych w budowie karoserji poszukuje na stałe (tylko fachowcy. M. Jato, Fabryka Karoserji i Powszów, Koronowo. (31274)

### Posada

otrzymać może zaraz ten kto złoży kaucję od tysiąca do dwóch tysięcy, wiadomości Restauracja pod Lweim, Toru i Łazienna 19. 32511

**Podróżujący**  
z branży ciuierkowej na pensję i prowizję potrzebny. Of. pod „J. J.” do Dz. Bydg. (32556)

**Poszukuję**  
orkiestry, trio fortepian, skrzypce, czeło, siły pierwszorządne. Oferty zaraz Dyrektor Pikuziński, „Polska Riwiera”, Gdynia. 18097

**Pomocnik**  
krawiecki potrzebny zaraz. Fordon, Bydgoska 5. 32534

**Pomocnik**  
krawiecki poszukuję zaraz. Mazurska 1, przy placu Poznańskim. (32069)



# Magazyn Mód B. CYRUS

Bydgoszcz, ul. Gdańska 155, telefon nr. 1433

poleca na sezon jesienno-zimowy

**Futra - Płaszcz - Suknie - Bluzki - Kapelusze**

po cenach konkurencyjnych

29037

**KUPUJCIE WYROBY**

**Boguna**

FABRYKI POWIDEL BURACZANYCH  
MARMELAD I POWIDEL ŚLIWKOWYCH  
C. F. MÜLLER I SYN  
BOGUSZEWO - POMORZE.  
ADRES TELEGRAFICZNY: „BOGUNA”  
ROK ZAŁOŻ. 1891. — TELEFON I I II.  
= WSZĘDZIE DO NABYCIA. =

**Kurs wieczorowy  
malarstwa artystycznego.**

Studia z mode'u.  
Ornamentacja, balik, relief i t. d.  
Blizsze szczegóły od 7-8 wieczorem  
w Ateller. 3209  
Dr. Em. Warmińskiego 3 II ptr.

**DZIECKO**

ładnie ubrać można  
w magazynie (27106)

**F. Szulcowej**  
43 Gdańska 43

**NA GWIAZDKĘ!**

**PORTRETY  
FOTOGRAFJE**

**T. PIĘCHOCKI  
FOTOGRAF**

ŚŁOWACKIEGO RÓG  
GDAN/KIEJ 13 B.

**Nasze baterje anodowe „Electra”  
nieprześcignione w jakości i cenie!**



bateria 100 wolt zł. 19.-  
bateria 60 wolt zł. 12.-

jest do nabycia  
w Bydgoszczy tylko  
w firmie

**„AUTOTECHNIKA”**  
ul. Herm. Frankego 1 - tel. 620

Na żądanie dostawa w dom.

**Danziger Elemente-Werke Heinrich Maske**  
G. m. b. H. — Elisabethkirchengasse, obok U. T.  
31335)

**Resursa Kupiecka**

Od soboty  
**Nowy program.**

(30341)

NA RATY NA RATY

# RADJO

APARATY I CZĘŚCI SKŁADOWE

Największy wybór nowości

ZAKŁADY RADJOTECHNICZNE  
Inż. R. i T. JANKOWSCY  
Bydgoszcz, Śniadeckich 2. Tel. 11-07.  
1948

**Skórki futrzane**

wszelkiego rodzaju a mianowicie:

|         |                    |       |
|---------|--------------------|-------|
| Baranki | Wydry              | 31880 |
| Kozy    | Tchórze            |       |
| Króliki | Tomaki             |       |
| Lisy    | oraz wszelkie inne |       |

**garbujemy i farbujemy**

w pierwszorzędnym gatunku podług wypróbowanego systemu lipskiego  
**hurtowo i detalicznie.**

Fabryka nasza istnieje od 1911 roku.

**Heilich i Golda**

Łódź, ul. Wólczańska 257, telefon nr. 30-01  
Przesyłki skutecznie się pocztą za zaliczeniem

**Okazja!**

(32560)

Maszyna parowa leżąca, 6/7 PS. w bardzo dobrym stanie za gotówkę zł 1250, kocioł stojący kompletny, 8 atm. (Siederöhre), ca. 4 kw. ogrz. bud. w r. 1924 używany 1 1/2 roku, za gotówkę zł 1800.-, śrutownik tarczowy kombinowany z wałkami do gniecenia na ząpek pasowy, w dobrym stanie, śrut. godz. do 15 ctr. za gotówkę zł 850.-, 2 śrutowniki kamienne używane, średn. kamieni 75 cm. na siłę i manę zł 600.-, średnica kamieni 60 cm na siłę i manę zł 500.-, Mleczarnia parowa Tarnowo — Leśniewicz poczta Rogoźno Wilk., stacja kol. Sokółowo Bud. yńskie

**Obuwie damskie męskie dziecięce**

**śniegowce**

wielki wybór i najkorzystniej w firmie

**El-Ka Długa 35.**

Swój do swego po swoje.

30997

**Najlepsza lokata oszczędności, to ubezpieczenie w  
Tow. Akc. Ubezpieczeń „VITA”  
w Warszawie.**

Tow. „VITA” jest ściśle związane ze Szwajcarskim Towarzystwem Ubezpieczeń, a mianowicie: **Compagnie d'assurance Union Geneve a Geneve.**

Przyjmuje ubezpieczenia na wypadek **śmierci i dożycia, posagowe, rent, od wszelkiego rodzaju wypadków i odpowiedzialności katastrof kolejowych.** (18773)

Generalna Reprezentacja na Pomorze  
Bydgoszcz, ul. Dworcowa 18c, telefon nr. 19  
Poszukuje się dzielnych akwizytorów i zastępców

**Stemple**  
kauczukowe i metalowe  
widnia  
Fr. Zawadzki  
Bydgoska  
Fabr. Stempli  
Pomorska 13  
19516  
Telefon 70

**Uwaga!**  
Pracownia swetrów i podczoch  
wykonują na nowoc. maszynie swetry, kamizelki, kostjony oraz wszelkie w zakres wchodz. prace z najnowszemi wzorami. Przerabiam swetry, nadrabiam i reperuję podczochy na dogod. warunkach.  
Marta Rimpel (32356)  
Bydgoszcz, Hotmańska 17.

**Etazerki do nudy**  
polecane tanio w wielkim wyborze 31554  
**B. Sommerfeld**  
fabryka pianin  
Bydgoszcz  
ul. Śniadeckich 56.

**Tapety Linoleum Ceraty**  
20636)  
**Siruszyk, ul. Długa 34.**

**Obelge** rzucana na panie Zofię Dobrowską, zamieszkałą w Szczutkach z **zakożem** 82429  
Tekla Zielińska  
Szczutki powiat Bydgoszcz.  
Za zgodność Gierszewski, sędzia polubowy.

**Baczność! Baczność!**

**Reperację samochodów**  
przeprowadza starannie i szybko po cenach korzystnych  
Warsztat reparacyjny samochodów i świateł elektr.  
**Heinz Bohne, Bydgoszcz, Grudziądzka 4**  
Telefon nr. 2034. (32486)

**Tanio i na raty**

Ubrania męskie  
Płaszcz damskie i męskie  
Suknie, ubranka, płaszczyki

**Lucjan Szulc**  
Bydgoszcz Jana Kazimierza 2

Cena ogłoszeń: 20 gr. za milim. i łamowo, szer. 38 m/m. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 50 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 90 gr., na dalszych stronach 75 gr. za milim. i łam., szer. 67 m/m. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 20 gr., każde dalsze 10 gr.; dla poszukujących pracy oraz na neurologii 20%, niżki. Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie niżki upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank Gospodarstwa Krajowego, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.